

JAROCIN

Strefa parkowania nie wszędzie płatna?

► s. 8



JAROCIN

Nauczyciele w strachu

► s. 5

GAZETA Jarocińska

1990-2015
25
LAT

Nr 20 (1283) 12 maja 2015

ISSN 1230-851X Nr indeksu 34382X

Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

► WYBORY PREZYDENCKIE 2015 NA ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

KOMOROWSKI W JAROCINIE, DUDA W ŻERKOWIE

JARACZEWO

Radny skarżył się na dyrektora

► s. 10

NOWE MIASTO

Po 37 latach odchodzi z urzędu

► s. 10

KOTLIN

Żona liczyła głosy mężowi

► s. 14



BRONISŁAW
KOMOROWSKI

ANDRZEJ DUDA

JAK GŁOSOWANO W POSZCZEGÓLNYCH GMINACH? JAKA BYŁA FREKWENCJA?

Czytaj na ► s. 7

Zjechał na lewy pas jezdni i stracił prawo jazdy

► s. 4



Fot. Elżbieta Branczyk

Proboszcz odszedł z rozdartym sercem

► s. 15



Fot. Elżbieta Branczyk

9 771230 851502

Referendum podobałoby się Kukizowi

Przydałoby się referendum. Nie w celu odwołania burmistrza, bo na lokalnej scenie nie widzę na razie polityka, który mógłby konkurować z Adamem Pawlickim. Referendum potrzebne byłoby po to, żeby nasze władze mogły się dowiedzieć, co mieszkańcy sądzą o rewolucji przeprowadzanej w gminnej oświacie. I po to, żeby wywołać debatę na temat dokonywanych zmian. Likwidacja publicznych placówek, powiększanie klas, cięcie kosztów, wystraszeni nauczyciele... Jak władza nas przekona, że to dla dobra dzieci? Czy oszczędzanie ma być nadrzędnym hasłem przeprowadzanych reform? Czy mieszkańcy w ogóle chcą na oświacie oszczędzać?

Prowadzenie placówek oświatowych jest zadaniem własnym gminy, co oznacza, że dla burmistrza musi być ważniejsze od dróg powiatowych, rozgrywek ligowych, a nawet jarocińskiego festiwalu. Nie jestem przeciwna racjonalizacji wydatków. Oszczędzanie powinno się jednak kończyć tam, gdzie zaczyna się spadek jakości nauczania. Nie znam nauczyciela, który by twierdził, że liczebność klas nie ma wpływu na poziom edukacji. Zdziwiłam się, że takimi właśnie badaniami dysponuje wiceburmistrz Robert Kaźmierczak. No ale on ma dostęp do dobrze opłacanych ekspertów...



ALEKSANDRA PILARCZYK
redaktor naczelny „Gazety Jarocińskiej”

Myślę, że Paweł Kukiz - polityczny guru naszych burmistrzów pochwaliby przeprowadzenie referendum w sprawie oświaty. Apelował bowiem: Oddajcie Polskę obywatelom.

Nie wykluczam, że gminna władza oczaruje obywateli swoimi wizjami. I referendum wypadnie po jej myśli.

NASZE SONDY

Czy przeszkadza Ci widok prostytutek stojących przy drogach publicznych?



Oddano 466 głosów

58%

NIE

42%

TAK

INTERNAUCI KOMENTUJĄ

jarocinska.pl
Zawieszamy głosy

Audyt gminy: Uszczerbki, uchybienia, nieprawidłowości

Polak: Straty na 170 tys na 120 tys to są tylko uchybienia? Biedak porwie wafelka to już jest przestępstwo. Pytam w jakim kraju my żyjemy. Stachu. Aldonka, dyrektor Andrzej Kolczyk. na chorobowym. Naciągane państwo na kolejne setki tysięcy. Jednak po zebraniach chodzą i czują się wspaniale. Należa do PO im wszystko wolno. sa nie-tykalni. Nawet za komuny tego nie było.

olala: za 36 tysiaków każdy znalazłby uchybienia i nieprawidłowości!! Znowu skończy się sądem? Znowu sprawę uchyla i znowu dług Jarocina wzrośnie?? Panie burmistrzu proponuję zwrócić to z własnej kieszeni, już dosyć pan naraził Jarocin na straty w ciągu kilku miesięcy!!! O pana poprzedniej

kadencji nie wspomnę!

Blady i niespalony: 100 stron o wpisywaniu czegoś w nie te rubryki i o niedostatecznych działaniach i dopiero na samym końcu jakieś konkrety o odwołaniu wiceburmistrzów. Trzeba było zająć się właśnie tą sprawą, bo to jest najdelikatniej mówiąc nieuczciwe w stosunku do podatnika. Ale przecież o tym już pisano i mówiono, a ludzi trzeba karmić wciąż nowymi wiadomościami. Zresztą który czytelnik JAPiKa coś z tego audytu zrozumie, a tak to ma 120 stron uchybień i to ma właśnie robić na nim wrażenie.

prokurator: Nie wykryto nic poważnego

czyli audyt pisany na zamówienie polityczne. Zresztą robiony przez mec. Muszyńskiego czyli kumpla Pawlickiego. Teraz Pawlicki ze swojej kasy oddawaj te 36 tysięcy.

gibas: Szok - zobacz jak rządzi Gibasiewicz, który kieruje naszą gminą: "Szokujące zdają się być wyniki audytu przeprowadzonego w gminie Odolanów. (...)

123: Ciekawe jest nasze miasto. Proponuje w ramach szeroko pojętej rewitalizacji zbudować więzienie. Będzie tak jak mówił na konwencji Pawlicki cyt: „O rewitalizacji mówimy wtedy kiedy ma to czynnik społeczny, czyli ma wpływ na nowe miejsca pracy, podwyższenie jakości życia, przybywa

nowych usług, przybywa nowych klientów...

„Czyli wszystko będzie zachowane !! tylko żeby „gabinetów” było sporo ! Będzie najbardziej VIP'owskie w Polsce :)

chytrusy!: Kostka w mediach zawsze zgrywał takiego prawego człowieka, jaki on i Staszek to nie jest uczciwy... Teraz wyszło sztyldo z worka. Pomyśleć, że Szałkowska jeszcze nie dawno biegła płakać do Gazety, że straciła pracę podczas redukcji etatów w LO. Rzeczywiście ma prawo się dziwić - 3 lata blokowała etat a jak trzeba kogoś zwolnić to trafiło na nią hmmm no rzeczywiście dziwne...

Zachowano oryginalną pisownię, skróty pochodzą od redakcji

Z PRZYMURZENIEM OKA...

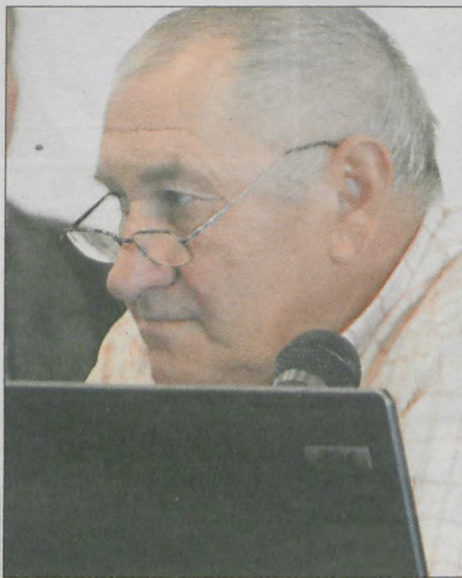
WÓJT CHCIAŁ WYRZUCIĆ TELEFON SKARBNICZKI

Skarbniczka gminy Kotlin Irena Antczak nie wyciszyła telefonu na ostatnią sesję. Kiedy komórka zadzwoniła jej drugi raz, zareagował wójt Mirosław Paterczyk.

- *Pani Irenko, mam wyrzucić?* - zażartował wójt gminy. Pomysł wójta błyskawicznie podchwycił sołtys Wyszek. - *Okno otworzę* - powiedział Mieczysław Stefaniak, wstając z miejsca.

PRZEWODNICZĄCY RADY MÓGL BYĆ POSZCZUTY PSAMI

W wolnych głosach i wnioskach na sesji kocińskiej rady rozmawiano o psach biegających po jednej z dróg w Wysogotówku. Z sali obrad próbował wyjść na chwilę szef rady Tomasz Kosiński. - *Panie przewodniczący, proszę pozostać* - zakomunikował wójt Mirosław Paterczyk. Tomasz Kosiński wrócił błyskawicznie na swoje miejsce. - *Bo pana psami poszczuję* - tryskał dowcipem wójt gminy. - *Mnie psy nie gryzą* - odparł szef rady. - *Bo to dobry człowiek jest* - rzucił ktoś z sali.



CHYBA NIE MA PAN PYTAĆ

Podczas ostatniej sesji Rady Gminy Jaraczewo o głos poprosił radny Edmund Kowalczyk. Kiedy otrzymał zgodę, okazało się, że mikrofon rajcy z Noskowa odmówił posłuszeństwa. Chwilę ciszy wykorzystał wójt gminy Dariusz Strugała. - *Chyba nie ma pan pytać* - zażartował wójt, a sala zareagowała śmiechem.

Oferty pracy z Powiatowego Urzędu Pracy w Jarocinie

zgłoszone w okresie od 5 do 11 maja

- **Promotor/ka, technolog żywności, kierowca samochodu dostawczego** - Zakład Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego Sp. z o.o. Kotlin
 - **Agent ubezpieczeniowy** - PZU S.A. Jarocin
- **Pracownik budowlany** - PPHU Dima Plus Michał Andrzejczak Potarzyca
 - **Referent ds. windykcji** - ZPM Biernacki Sp. z o.o. Golina
 - **Przedstawiciel handlowy** - Itecom Sp.z o.o. Krotoszyn
- **Sprzedawca na dziale majsterkowania** - Pinia Sp. z o.o. Market Bricomarche
 - **Specjalista ds. logistyki** - Blastrac Poland Sp. z o.o. Golina
 - **Referent ds. skupu** - ZPM „Biernacki” Golina
- **Operator równiarki samobieżnej** - Zakład Ulic s.c. PHU A. Marcinkowski, T. Modelski, S. Szczepankiewicz Jarocin
 - **Kierowca CE** - Usługi Transportowe Baranek
- **Mechanik maszyn rolniczych** - Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Jarocinie z siedzibą w Prusach
 - **Przedstawiciel handlowy** - Inspiro Michał Sucholiński Jarocin

STAN BEZROBOCIA W POWIECIE JAROCIŃSKIM

liczba bezrobotnych	zarejestrowani w ostatnim tygodniu	wyrejestrowani w ostatnim tygodniu	wyrejestrowani, którzy podjęli pracę
3.013	110	114	72

(dane orientacyjne z PUP Jarocin z okresu od 1 do 7 maja)

Oprac. (ann)

5 TOP czyli najczęściej czytane artykuły na portalu jarocinska.pl w ostatnim tygodniu



1. Wypadek na 11. Ranni. Droga zablokowana



2. Ksiądz odchodzi z dnia na dzień. Parafianie zaskoczeni



3. Wypadek na krajowej 11. Droga zablokowana



4. Auto osobowe uderzyło w drzewo [ZDJĘCIA] [WIDEO]



5. Wybory prezydenckie. Jak głosują jarociniacy?

JAROCIN

Księgowa przywłaszczyła ponad 12 tysięcy

► 11 zarzutów usłyszała księgowa Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Siedlemin „Szkoła dzieciom”, prowadzącego niepubliczne przedszkola oraz szkołę podstawową.

Prokuratura Rejonowa w Jarocinie ustaliła, że 49-letnia Ala K. od maja 2013 do października 2014 roku, przelewała z konta stowarzyszenia na swój prywatny rachunek kwoty od 500 do 3.000 zł. W ten sposób przywłaszczyła w sumie 12.200 zł. - Oskarżonej posta-

wiono łącznie 11 zarzutów z art. 284 §2 Kodeksu Karnego, dotyczących poszczególnych zachowań związanych z dokonaniem przelewów. Grozi jej od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności - informuje Janusz Walczak, zastępca Prokuratora Okręgowego w Ostrowie Wlkp.

Jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie, Ala K. przyznała się do stawianych jej zarzutów i złożyła wniosek o dobrowolne poddanie się karze. Termin rozprawy nie jest jeszcze znany.

Oskarżona nie pracuje już w sto-

warzyszeniu. - Jak tylko sprawa wyszła na jaw, zakończyliśmy współpracę. Księgowa zwróciła nam już wszystkie pieniądze, które wcześniej przywłaszczyła - uzupełnia Piotr Waśkowiak, prezes stowarzyszenia „Szkoła Dzieciom”.

(lgi)

► MATURA 2015

Prezentacja przeszła do historii

654 maturzystów ze szkół Ziemi Jarocińskiej zdał egzamin dojrzałości. Rozpoczęli od poziomu podstawowego. Tradycyjnie na pierwszy ogień poszedł język polski. - „Lalka” nas nie zaskoczyła - stwierdzają tuż po egzaminie maturzystki z ogólniaka. - Nie było tak źle, ale mogło być jeszcze lepiej. Zadania pod tekstem były dosyć ciężkie. Napisałam, a jaki będzie wynik, zobaczymy w czerwcu - dodaje absolwentka jarocińskiej „dwójki”.

Po języku polskim była matematyka i język obcy, a potem przedmioty wybrane przez maturzystów - między innymi historia, geografia, chemia czy wiedza o społeczeństwie.

Egzaminy w części ustnej i pisemnej potrwać do 29 maja. Młodzież pozna wyniki egzaminów pisemnych miesiąc po zakończeniu matur - 30 czerwca.

W tym roku matura wygląda nieco inaczej niż do tej pory. Na razie jednak



Większość maturzystów jest zadowolonych z siebie i z egzaminów, które już napisali

zmiany dotyczą tylko absolwentów liceów ogólnokształcących.

Uczniowie nie muszą już między innymi przygotowywać prezen-

tacji w części ustnej. W zamian za to zmierzają się z wylosowanym pytaniem, składającym się z tekstu i polecenia. Zadaniem zdających będzie przygo-

towanie spontanicznej wypowiedzi popartej argumentacją, po której odbędzie się rozmowa z komisją na jej temat.

ANNA KONIECZNA

LICZBA MATURZYSTÓW W POSZCZEGÓLNYCH SZKOŁACH

ZSO Jarocin

► 224 (2014 r. - 263)

ZSP nr 1 Jarocin

► 222 (2014 r. - 208)

ZSP nr 2 Jarocin

► 151 (2014 r. - 135)

ZSP-B Tarce

► 35 (2014 r. - 47)

ZS Nowe Miasto

► 15 (2014 r. - 12)

ZSS Jarocin (społeczne)

► 7 (2014 r. - 7)

► POWIAT

Nowy ordynator przyszedł z Pleszewa

Maciej Dragon został nowym ordynatorem oddziału ortopedii i traumatologii ruchu jarocińskiego szpitala. Jest chirurgiem ortopedą i do końca kwietnia pracował w Pleszewskim Centrum Medycznym.

Umowa na kierowanie jarocińską ortopedią z dotychczasowym szefem Tomaszem Rymerem została rozwiązana za porozumieniem stron i nie przewiduje okresu wypowiedzenia. Rymer nadal pracuje w szpitalu jako lekarz ortopeda. - Dobór kadry kierowniczej, to jest moje prawo, jako prezesa zarządu, z którego skorzystałem - wyjaśnia prezes szpitala Marcin Jantas. - Doktor Tomasz Rymer był dobrym kierownikiem, co nie oznacza, że jego następca nie będzie lepszy. Gdybym nie miał takich oczekiwań, do zmiany by nie doszło - uzasadnia i dodaje: - Korzystając z okazji chciałbym doktorowi Rymerowi podziękować za dotychczasową współpracę w zakresie kierowania oddziałem.

(ann)

► Doktor Maciej Dragon ma 48 lat. Do Jarocina będzie dojeżdżał z Wrześni, gdzie mieszka. Ukończył Akademię Medyczną w Poznaniu. Tytuł specjalisty w zakresie ortopedii i traumatologii ruchu uzyskał w 2001 r.

OGŁOSZENIA

SOFA - NAROŻNIK - ŁÓŻKO

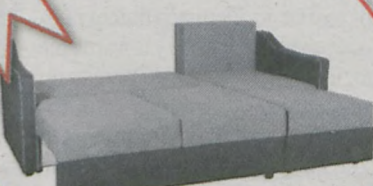


moderna
collezione

- mebel 3-funkcyjny: sofa, narożnik, łóżko
- powierzchnia spania: 160 x 200 cm
- pojemnik na pościel

1299 zł

3w1



Jarocin
ul. Wojska Polskiego 47

www.modernacollezioe.pl

Salon optyczny

JAROCIN
ul. Wrocławskiej 22
tel. 62 505 20 46
pn. - pt. 10.00-18.00
sobota 9.00-13.00

DO DRUGIEJ PARY
OKULARÓW SOCZEWKI
Z ANTYREFLEKSEM
GRATIS!

* PROMOCJA DOTYCZY SOCZEWEK MAGAZYNOWYCH

KUPON
rabatowy

(pełna wersja w serwisie publicznym)



Policja szuka kierowcy, który potrącił psa

Psa potrącono na przejściu dla pieszych na ul. Powstańców Wielkopolskich w Wilkowie. W pobliżu poranionego zwierzęcia znaleziono tablicę rejestracyjną.

- Usłyszałam takie silne uderzenie. Myślałam, że był jakiś wypadek. Wyszłam na drogę i zobaczyłam psa leżącego na pasach oraz tablicę rejestracyjną - opowiada mieszkanka Wilkowie. Kobieta zadzwoniła do schroniska w Radlinie. - Psa zastawiliśmy trójkątami, aby nikt jeszcze bardziej go nie rozjechał - relacjonuje. Po mocno pokiereszowane zwierzę przyjechali pracownicy Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Radlinie.

Zabrali czworonoga i pojechali sprawę zgłosić na policję. - Dyżurny skierował do nas funkcjonariusza. Przedstawiliśmy sytuację, przekazaliśmy tablicę. Musieliśmy go namówić, aby wyszedł z komendy, bo nie chciał się specjalnie połatygować, aby zobaczyć tego psa. Nawet powiedział: „Po co będę oglądał?”. Odpowiedziałem, że to jest dowód w sprawie. Otworzyłem bagażnik samochodu. Zobaczył psa i na tym się skończyło. Policja wykazała się brakiem zainteresowania. Mogliby mieć trochę inne podejście do tej sprawy - ocenia Maciej Troiński, kierownik radlińskiego przytuliska. Utrzymuje, że kierowca w przypadku zdarzenia z udziałem zwierzęcia jest zobowiązany do zatrzymania się i udzielenia pomocy.

Policja twierdzi, że kierujący pojazdem po potrąceniu psa ma obowiązek poinformowania jednej ze służb: policji, weterynarza lub schroniska dla bezdomnych zwierząt. - Prze-

pisy nie określają precyzyjnie, że kierowca, który uczestniczył w zdarzeniu z udziałem zwierzęcia ma obowiązek pozostać na miejscu do czasu przyjazdu służb - wyjaśnia Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Przekonuje, że policja nie zlekceważyła zgłoszenia, a z rozmowy z kierownikiem schroniska sporządzono notatkę.

Aktualnie mundurowi poszukują właściciela zwierzęcia, które miało wypadek w Wilkowie. - Ustaliliśmy właściciela pojazdu, ale nie wykonaliśmy z nim czynności - wyjaśnia funkcjonariuszka. A to oznacza, że kierujący autem nie został przebadany na obecność alkoholu. - Nie mamy takiej wiedzy, że osoba, której tablicę znaleziono, mogła być pod wpływem alkoholu. Tablica mogła zostać zgubiona lub skradziona. Nie możemy zakładać, że właściciel samochodu, którego tablica znajduje się na środku jezdni, popełnił przestępstwo - tłumaczy sierż. sztab. Agnieszka Zaworska. Zaznacza, że prowadzący sprawę ustala, w jakich okolicznościach została utracona tablica rejestracyjna, czy ma to związek ze zdarzeniem. - Po wykonaniu wszystkich czynności będziemy mieli informację, jak doszło do zdarzenia, czy jest znany sprawca, w jaki sposób zwierzę znalazło się na jezdni, czy ma właściciela - dodaje policjantka. Zaręcza, że poinformuje o wynikach postępowania kierownika schroniska i media.

Potrąconego zwierzęcia nie udało się uratować.

(era)

► ZDERZENIE TRZECH AUT SPARALIŻOWAŁO RUCH NA KRAJOWEJ 11

Zjechał na lewy pas jezdni i stracił prawo jazdy

► Dwie osoby trafiły do szpitala po tym, jak na krajowej „11” w Witaszycach zderzyły się trzy samochody osobowe. Sprawcy kraksy policja zatrzymała prawo jazdy.



Do zdarzenia doszło na krajowej „11” w Witaszycach, we wtorek w popołudniowym szczycie komunikacyjnym, tuż za fotoradarem. - Jechaliśmy od strony Jarocina, nie wiem, co się stało. Czy zasnęłam? Zjechał na przeciwną stronę i auto obróciło. To się tak szybko działo. Nam się nic nie stało - opowiadała jedna ze zdenerwowanych pasażerek volkswagena, siedząc na barierze ochronnej. Auto obróciło się w przeciwną stronę do kierunku jazdy. Volkswagen uderzył w skodę octawię, jadącą od strony Pleszewa. - Nagle zjechał i uderzył we mnie. Z mojego samochodu

zostało wyrwane wszystko, co jest możliwe. Moja felga jest w jego oponie - relacjonował z przejęciem kierowca skody. - Wysiadłem i szybko pobiegłem do jego samochodu (volkswagena, którym jechał sprawca - przyp. red.). Wyciągnąłem go z auta, bo był nieprzytomny, świadomość odzyskał po pewnym czasie.

Policjanci ustalili, że 36-letni mężczyzna, mieszkający w Zielonej Górze kierujący volkswagenem golfem z nieustalonych przyczyn zjechał na lewy pas jezdni i doprowadził do zderzenia ze skodą octawię, którą podróżował 61-letni mieszkający w Kamionku.

- Następnie w oba pojazdy uderzył trzeci samochód marki vw golf, którym kierowała 28-letnia mieszkanka Śremu. W wyniku tego zdarzenia obrażeń doznał 36-letni kierowca golfa. Zespół pogotowia ratunkowego przewiózł go do jarocińskiego szpitala - informuje sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Hospitalizacji wymagała również 28-latk, kierująca golfem.

W promieniu kilku metrów leżały elementy porozbijanych aut. Z volkswagena, którym jechał sprawca wyrwane zostały drzwi.

Kierujący pojazdami byli trzeźwi. 36-letniemu mężczyźnie za spowodowanie zdarzenia drogowego i narażenie bezpieczeństwa innych osób policjanci zatrzymali prawo jazdy. O tym, na jak długo, zadecyduje sąd.

(era)

14

PRAW JAZDY

zatrzymali policjanci w tym roku za rażące naruszenie przepisów o ruchu drogowym

Wymusiła pierwszeństwo

Złamaniem nogi zakończył się wypadek dla motorowerzystki, a zatrzymaniem prawa jazdy dla sprawczyni kraksy.

Do zdarzenia doszło w środę po południu na skrzyżowaniu ul. Karwowskiego z ul. Brandowskiego w Jarocinie. Policjanci ustalili, że 19-letnia mieszkanka powiatu krotoszyńskiego, kierująca fiatem punto, wjeżdżając na skrzyżowanie nie udzieliła pierwszeństwa przejazdu jadącemu motorowerem i doprowadziła do zderzenia z nim. Do szpitala trafili jarocinianie: 29-letni mężczyzna kierujący jednośladem oraz 17-letnia pasażerka, u której lekarze zdiagnozowali złamanie kości lewej.

- Jechałam powoli, prawda jest



taka, że nie zatrzymałam się, ale naprawdę jechałam powolutku. Nie zdążyłam zareagować, bo mi tak szybko wyjechali. Oni wolno nie jechali - opowiadała zdenerwowana 19-latk, która wymusiła pierwszeństwo.

Sprawcy wypadku policjanci zatrzymali prawo jazdy. Za swój czyn odpowie przed sądem. Za spowodowanie wypadku drogowego grozi kara pozbawienia wolności do lat 3.

(era)

OGŁOSZENIE



Burmistrz Jarocina **OGŁASZA NABÓR** na wolne kierownicze stanowisko pracy

SEKRETARZA GMINY JAROCIN

Oferty należy składać do 26 maja 2015 r. do godz. 12.00

Pełna wersja ogłoszenia na stronie internetowej **Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Jarocin** oraz na www.jarocin.pl

▶ NAUCZYCIELE BOJĄ SIĘ ZWOLNIENI

Zamieszanie jest związane z arkuszami organizacyjnymi. To jeden z najważniejszych dokumentów w każdej szkole. Jest swoistym „rozkładem jazdy” na kolejny rok szkolny. Zgodnie z przepisami, dyrektorzy mają obowiązek przedstawić je organowi prowadzącemu, czyli burmistrzowi, do końca kwietnia. Następnie trafiają one do wydziału oświaty w urzędzie miejskim. - *Maj to okres konsultacji z urzędnikami, którzy mówią np. „tu musisz zmienić, tu poprawić, tu się nie zgadza”. I do końca maja burmistrz musi te arkusze w ostatecznym kształcie zatwierdzić. W tym roku w Jarocinie jest to robione w bardzo dziwny sposób* - mówi anonimowo dyrektorka jednej ze szkół. O atmosferze panującej w gminnej oświacie świadczy choćby fakt, że z dziennikarzem „Gazety” zgodziła się spotkać tylko poza Jarocinem. Obawiała się, że podczas rozmowy „nakryje” ją ktoś związany z urzędem, a ściślej - z wiceburmistrzem Robertem Kaźmierczakiem, który odpowiada m.in. za oświatę i w kilka miesięcy po wyborach samorządowych dorobił się fatalnej opinii wśród nauczycieli i dyrektorów.

Puste rubryki w dokumentach

Arkusze organizacyjne powinny zawierać m.in. datę i numer uchwały rady pedagogicznej, w której wyraża ona opinię na temat dokumentu. Tymczasem w większości placówek gminnych, o ile nie we wszystkich, rady pedagogiczne w ogóle nie zajmowały się opiniowaniem arkuszy. Dokumenty złożone przez dyrektorów w urzędzie w rubryce „data i numer uchwały rady pedagogicznej” mają puste pola. - *Był taki zwyczaj, że dyrektorzy przedstawiali radzie do zaopiniowania projekt przed przedstawieniem go organowi prowadzącemu, bo póki co, mówimy o projektach arkuszy. Przepisy stanowią jednak, że rada opiniuje ostateczny arkusz. Najpierw dokonaliśmy analizy arkuszy, a następnie każdy z dyrektorów dostał na piśmie uwagi, które wnosimy. Część szefów placówek - głównie chodzi o gimnazjum nr 1 - nadal przysyła pisma, w których upiera się, by jednak*

Fatalna atmosfera w szkołach

▶ Mimo połowy maja nauczyciele z publicznych placówek oświatowych w gminie Jarocin nie wiedzą jeszcze, czy od września nadal będą mieli pracę. W większości szkół panuje fatalna atmosfera. - *W ubiegłym roku przed końcem kwietnia każdy dostał od dyrektora kartkę, na której miał napisane, ile będzie miał godzin, w jakich klasach itd. W tym roku nie wiemy jeszcze nic. Arkusze nie są jeszcze zatwierdzone, wiemy jedynie, że przygotowuje je wydział oświaty* - mówi nam jedna z nauczycielek, która pracuje w gminnej szkole podstawowej.



ROBERT KAŹMIERCZAK
zastępca burmistrza Jarocina

W ostatnich latach burmistrz i jego zastępcy nie analizowali arkuszy organizacyjnych. Efekt jest taki, że dokładamy do subwencji oświatowej 4,5 mln zł. Część dyrektorów totalnie rozpuściła finanse swoich placówek. Negatywnym przykładem jest gimnazjum nr 1 w Jarocinie, gdzie gmina dołożyła 788 tys. zł.

Z drugiej strony, jeśli w SP nr 4 i w Mieszkowie wystarczy subwencji oświatowej, to oznacza, że tam jest dobrze zrobiony arkusz organizacyjny. Mamy też takie szkoły, w których subwencji nie wystarcza, bo duża część kadry to nauczyciele dyplomowani - wtedy rozumiem. Ale jeśli ktoś na siłę rozdziela oddziały, żeby chronić etaty, to jest to nieracjonalne wydatkowanie pieniędzy publicznych i może nawet stanowić naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Jeśli dyrektor w kwietniu pokazuje, że będzie miał pięć oddziałów w klasie I, ale nie potrafi powiedzieć, ile będzie miał uczniów, to my nie możemy na tym etapie zaakceptować takiego arkusza.

Rok 2015 jest o tyle szczególny, że do szkół pójda sześciolatki. Duża część rodziców ubiega się jednak o tzw. odroczenie z poradni psychologiczno-pedagogicznej. Skale tych odroczeń poznamy w czerwcu.

coś zostawić. Jutro lub pojutrze poszczególne dyrektorzy dostaną ostateczne uwagi do arkuszy organizacyjnych - na co się godzimy, czego nie akceptujemy - wyjaśnia wiceburmistrz Kaźmierczak (wypowiedź z poniedziałku).

Po części winni zamieszania i atmosfery w szkołach są dyrektorzy, ale z drugiej strony trudno im się dziwić. - *Po marcowym szkoleniu chyba*

dla wszystkich nas stało się jasne, że lepiej niczego nie deklarować swoim pracownikom. Bo może być tak, że dyrektor złoży pewne deklaracje na radzie pedagogicznej, a później okaże się, że po zmianach dokonanych przez wydział oświaty te deklaracje są nieaktualne i trzeba zwolnić nauczyciela, którego wcześniej zapewniano, że nie musi się bać o posadę. Dlatego lepiej poczekać

Wiadomość, jaką dyrektorzy gminnych placówek oświatowych otrzymali z urzędu miejskiego

„W związku z prośbą Pani Bożeny Kubackiej - dyrektora Wydziału Oświaty i Spraw Społecznych proszę o złożenie do Wydziału Oświaty projektów arkuszy (roboczych, nie zatwierdzonych przez radę) do poniedziałku 13.04. do godziny 12.00. Podczas projektowania proszę o uwzględnienie informacji z ostatniego szkolenia dla dyrektorów i wprowadzanie możliwych racjonalizacji wydatków i oszczędności.”

na to, co oni wymyślą - tłumaczy szef jednej z placówek.

Przeszkoleni, jak oszczędzać w szkołach

Nasi rozmówcy relacjonują też przebieg szkolenia, które odbyło się pod koniec marca. Zaproszono na nie dyrektorów gminnych placówek

oświatowych. Dotyczyło przygotowania arkuszy organizacyjnych i prowadziła je Elżbieta Rabenda z Lęborka, inkasując za to 2,5 tys. zł. - *Spotkanie można podsumować krótko - oszczędności, oszczędności i jeszcze raz oszczędności* - mówi jeden z uczestników.

Z jego relacji wynika, że zastosowanie się do zaleceń ekspertki może oznaczać redukcję kadry pedagogicznej w każdej placówce. Tajemnicą polisylną jest, że „do odstrzału” w pierwszej kolejności mają być ci nauczyciele, którzy pracują w świetlicach.

Nie wiadomo, komu można ufać

Inne zmiany mają dotyczyć łączenia mniej licznych oddziałów w większe.

- *Informatycy czy chemicy mogą raczej spać spokojnie, bo te zajęcia i tak odbywają się w grupach. Ale tacy poloniści, matematycy czy historycy są pełni obaw, bo jeśli wydział oświaty robi np. z sześciu oddziałów trzy, to siłą rzeczy ktoś dostanie wypowiedzenie. Pytanie tylko, kto. Niestety, przekłada się to na atmosferę w pracy. Widzę po swoich koleżankach i kolegach, że wykonują pewne nerwowe ruchy, szukają możliwości zatrudnienia poza Jarocinem. Niektórzy wręcz są gotowi nawet zmienić zawód, przebranżowić się. Nie pamiętam takich czasów. Doszło do tego, że jeden na drugiego patrzy wilkiem, nie wiadomo już, komu można ufać, kto pod kim kopie dolki, żeby siebie ratować* - opisuje codzienność w szkole w ostatnich tygodniach nauczyciel z 20-letnim stażem. Informacji tych nie potwierdza wiceburmistrz. - *W dwóch placówkach zaleciliśmy połączenie oddziałów, czyli są to incydentalne przypadki. Badania pokazują, że liczebność oddziałów nie przekłada się na jakość nauczania* - twierdzi Robert Kaźmierczak.

Dodatkowym problemem dla nauczycieli jest fakt, że ruchy kadrowe w oświacie trwają w zasadzie do końca maja. Jeśli więc pod koniec miesiąca ktoś dowie się, że obcięto mu godzinę i w związku z tym zostanie zwolniony, będzie miał bardzo mało czasu na znalezienie nowego pracodawcy.

PIOTR IGNASIAK
p.ignasiak@jarocinska.pl

OGŁOSZENIA

Adam Streubel
AGROSERWIS

LELY

Zapraszamy na pokazy polowe do Łaszczyzna k./Rawicza
(teren Rolniczego Kombinatoru Spółdzielczego)

Niedziela, 17 maja 2015 r., w godz. 11.00 - 17.15
www.agro-serwis.info

PLAN
POKAZÓW

- Koszenie
- Przetwarzanie
- Prasowanie

- Owijanie bel
- Zbiór przyczepą samozbierającą

przy współpracy ciągników

MCCORMICK

DEKORFARB

- farby zewnętrzne i wewnętrzne
- tynki
- impregnaty

MIESZALNIK 3000 KOLORÓW

TIKKURILA

Beckers

Jarocin, ul. Powstańców Wlkp. 6 (obok Komfortu)

▶ JAROCIN

Ekipa Martuzalskiego pod lupą

Nieprawidłowości w działaniach ekipy Stanisława Martuzalskiego wykazał audyt zlecony przez urząd miejski. Najważniejsze dotyczą wcześniejszego wykupu obligacji oraz okoliczności rozwiązania umów o pracę z zastępcami byłego burmistrza.

Kontrola prawno-finansowa zlecona przez urząd miejski dotyczyła lat 2012-2014, czyli okresu, w którym władzę w mieście sprawowała ekipa byłego burmistrza Stanisława Martuzalskiego. Wyniki audytu przedstawił podczas sesji rady miejskiej jego autor, mec. Szymon Muszyński. Jak sam określił, niektóre z wykrytych nieprawidłowości mają „mały ciężar gatunkowy”. Inne brzmią poważniej i dotyczą m.in. dotacji przyznanych Jarocie Jarocin. Mec. Muszyński pochylił się także nad sposobem zarządzania długiem. - *Doszło do wcześniejszego wykupu obligacji w roku 2013 - poinformował. Szczegóły przedstawił współautor audytu Piotr Łoźdżin.*

- *Wykup obligacji na kwotę 4,5 mln zł badaliśmy dlatego, że zapłacono prowizję - 176.650 zł. Analizowaliśmy, czy rzeczywiście*

37 tys. zł

kosztował audyt prawno-finansowy zlecony przez urząd miejski

wykup ten był konieczny. Okazało się, że decyzja o wcześniejszym wykupie została podjęta w roku 2012 i miała związek ze zmianą ustawy o finansach publicznych. Z dokumentów wynika, że bank nie był zainteresowany (...), a jeżeli już, to zaproponował bardzo wysoką prowizję - tłumaczył prawnik. - *Tańsze pieniądze spłacano droższymi - komentował wiceburmistrz Witosław Gibasiewicz.*

Oburzenie obecnej władzy wywołał także sposób pożegnania się z urzędem zastępców Martuzalskiego - Hanny Szalkowskiej i Mikołaja Kostki. Tuż przed ich odwołaniem były burmistrz przedłużył im okres wypowiedzenia do trzech miesięcy. Przez to, a także ze względu na ekwiwalent za niewykorzystany przez zastępców urlop, gmina straciła według wycenienia zawartych w audycie prawie 130 tys. zł. (igi)

CAŁY AUDYT NA PORTALU **jarocinska.pl**

JAROCIN

Wiceburmistrz naruszył ciszę wyborczą?

Robert Kaźmierczak
JAROCIN 12 maja o 00:32

Ostatni sondaż: BK 39%, AD 31%, Paweł Kukiz... 19%.

<http://wiadomosci.onet.pl/ostatni-sondaz-prezydenc.../6f9qj6>

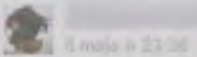
"Kampania prezydencka to tylko jeden z etapów walki o zmianę ustroju państwa. Te walki rozpocząłem w Jarocinie. Wcześniej była to scena wyłącznie muzyczna, ale kiedy stała się za mała, wykorzystałem rozpoznawalność medialną by propagować zmianę ordynacji wyborczej." No to Jarocin '85... Dobranoc.



Udostępnił

12 osob lubi to.

1 udostępnienie



Jarocin! Dobranoc!

Chat (Wyłącz)

Zrzut ekranu z portalu społecznościowego, na którym widać godzinę dodania posta przez wiceburmistrza Roberta Kaźmierczaka

Zgodnie z datą, która widnieje nad postem na portalu społecznościowym, zastępca burmistrza Jarocina opublikował link do sondażu prezydenckiego w momencie, kiedy nie wolno już było tego robić. - *Nie naruszyłem ciszy wyborczej - zapewnia Robert Kaźmierczak.*

„Ostatni sondaż: BK 39%, AD 31%, Paweł Kukiz... 19%” - wiadomość tej treści, wzbogaconą o cytaty Pawła Kukiza, odnośnik do jednego z portali, który opublikował sondaż oraz o link do piosenki muzyka Robert Kaźmierczak opublikował z piątku na sobotę. Nad wpisem widnieje data 9 maja i godzina 00:32, z czego wynika, że został opublikowany w trakcie trwania ciszy wyborczej. Pierwszy komentarz pod postem ukazał się jednak... godzinę wcześniej. - *Zostały wszczęte czynności wyjaśniające. Chcemy sprawdzić m.in., skąd wzięła się ta godzina różnicy. Ze wstępnych ustaleń wynika jednak, że nie doszło do naruszenia ciszy wyborczej - mówi sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzeczniczka jarocińskiej policji.*

Autor wpisu był zaskoczony zaistniałą sytuacją. Od razu stwierdził jednak, że nie naruszył przepisów. Sprawa wyjaśniła się wkrótce po telefonicznej rozmowie z dziennikarzem. „W moim komputerze mam o godzinę przestawiony czas” - napisał wiceburmistrz.

(igi)

OGŁOSZENIE

Firma Handlowo-Usługowa
Damian

ul. Poznańska 30a
63-200 Jarocin

kom. +48 605 78 11 78
tel./fax +48 62 747 84 60

fhu.damian@wp.pl
www.fhudamian.pl

SPECJALNA OFERTA FINANSOWANIA
KREDYT FABRYCZNY, LEASING

CASE IH STEYR

Przyjmujemy używane
maszyny w rozliczeniu

Krótkie terminy realizacji zamówień !

CASE IH



STEYR



CASE IH



Case IH Maxxum 110 i 125
dostępne od zaraz !



PROMOCJA

3. BELARUS



WSZYSTKIE MODELE

Macks



do 5 lat gwarancji - 11 modeli

AGRO MASZ



AKPIL



CASE IH

NEW HOLLAND

STEYR

MACKS

3. BELARUS

FARMER

STRUTMAN

STRUTMAN

STRUTMAN

STRUTMAN

STRUTMAN

STRUTMAN

STRUTMAN

STRUTMAN

STRUTMAN

STRUTMAN

STRUTMAN

STRUTMAN

STRUTMAN

STRUTMAN

STRUTMAN

STRUTMAN

Za prawdziwego i niekwestionowanego zwycięzcę tych wyborów uważa się - tak w kraju, jak i na naszym terenie - Pawła Kukiza. Nieznany do tej pory, jako polityk, wokalista zespołu „Piersi”, którego kampania w porównaniu do najważniejszych graczy tych wyborów, była bardzo skromna, zdobył w kraju 20,50% poparcia. A na terenie Ziemi Jarocińskiej jeszcze więcej, bo 20,94%.

Po przeanalizowaniu wyników niedzielnych wyborów okazuje się, że liczyło się w nich właściwie tylko tych trzech kandydatów - Komorowski, Duda i Kukiz. Pozostałych dziewięciu pozostało daleko w tyle. Zaskoczeniem może być słaby wynik pretendenta do pałacu prezydenckiego ludowców. Adam Jarubas od rolniczej Ziemi Jarocińskiej uzyskał tylko 1,62% głosów. Porażką można też nazwać - i tym nie różnimy się od reszty kraju - rezultat kandydatki lewicy Magdaleny Ogórek - 2,74% poparcia na naszym terenie.

Wyniki w gminach są różne. Komorowski wygrał w Jarocinie, Kotlinie i Nowym Mieście. Z kolei w Żerkowie i Jaraczewie lepszy wynik osiągnął Andrzej Duda. Przewaga Komorowskiego nad Dudą najwyraźniej zaznaczyła się w gminie Nowe Miasto - odpowiednio 40,84% do 33,49%. W Jarocinie urzędujący prezydent też wygrał zdecydowanie. Przewaga nad Andrzejem Dudą sięga tu prawie dziesięciu punktów procentowych.

W Jarocinie triumfował również Paweł Kukiz, który właśnie tu osiągnął najwyższy swój wynik na Ziemi Jarocińskiej - 23,10%.

Magdalenie Ogórek najlepiej poszło w gminie Żerków, gdzie uzyskała 3,23% poparcia. Natomiast Adam Jarubas najwięcej zwolenników przyciągnął w gminie Jaraczewo - 2,98% głosujących. Bardzo kiepskie wyniki osiągnął u nas Janusz Palikot. Polityk, który w poprzednich wyborach parlamentarnych wprowadził do sejmu pierwszego od lat jarocińskiego posła Krzysztofa Kłossowskiego, w gminie Jarocin uzyskał tylko 1,04% poparcia. Jeszcze gorzej było w gminie Żerków, gdzie głosowało na niego zaledwie 0,53% wyborców.

Frekwencja w wyborach na terenie Ziemi Jarocińskiej przekroczyła 47%. Najwyższa była w gminie Jarocin - 46,70%, najniższe w gminie Kotlin - 42,00%.

ANNA KONIECZNA

► Druga tura wyborów prezydenckich odbędzie się w niedzielę - 24 maja. O fotel prezydenta walczyć będą Bronisław Komorowski i Andrzej Duda

► WYBORY PREZYDENCKIE 2015 NA ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

Wybraliśmy prezydenta

► Urzędujący prezydent Bronisław Komorowski został zwycięzcą pierwszej tury wyborów prezydenckich na terenie Ziemi Jarocińskiej. W przeciwieństwie do wyników ogólnopolskich pokonał on kandydata Prawa i Sprawiedliwości Andrzeja Dudę pięciopunktową przewagą.

							
37,45%	32,64%	20,94%					
FREKWENCJA	46,70%	45,90%	42,00%	43,70%	43,81%		
JAROCIN	JARACZEWO	KOTLIN	NOWE MIASTO	ŻERKÓW			
	0,33% głosów 56	0,53% głosów 16	0,96% głosów 23	0,51% głosów 15	0,50% głosów 18		
GRZEGORZ BRAUN	0,44%			1,1%			
	29,46% głosów 4.951	38,79% głosów 1.158	35,95% głosów 860	33,49% głosów 1.002	39,47% głosów 1.428		
ANDRZEJ DUDA		32,64%			34,5%		
	1,32% głosów 222	2,98% głosów 89	1,71% głosów 41	1,60% głosów 48	1,82% głosów 66		
ADAM JARUBAS	1,62%			1,6%			
	38,71% głosów 6.506	33,17% głosów 990	36,41% głosów 871	40,84% głosów 1.222	33,03% głosów 1.195		
BRONISŁAW KOMOROWSKI			37,45%		33,1%		
	2,74% głosów 460	2,38% głosów 71	2,22% głosów 53	2,04% głosów 61	1,58% głosów 57		
JANUSZ KORWIN-MIKKE	2,44%			3,5%			
	0,33% głosów 56	0,47% głosów 14	0,51% głosów 12	0,70% głosów 21	0,28% głosów 10		
MARIAN KOWALSKI	0,39%			0,8%			
	23,10% głosów 3.882	17,65% głosów 527	18,23% głosów 436	16,44% głosów 492	19,10% głosów 691		
PAWEŁ KUKIZ		20,94%			20,5%		
	2,52% głosów 423	3,02% głosów 90	3,18% głosów 76	2,74% głosów 82	3,23% głosów 117		
MAGDALENA OGÓREK	2,74%			2,4%			
	1,04% głosów 175	0,64% głosów 19	0,71% głosów 17	1,14% głosów 34	0,53% głosów 19		
JANUSZ PALIKOT	0,92%			1,6%			
	0,15% głosów 25	0,10% głosów 3	0,08% głosów 2	0,20% głosów 6	0,11% głosów 4		
PAWEŁ TANAJNO	0,14%			0,3%			
	0,29% głosów 49	0,27% głosów 8	0,04% głosów 1	0,30% głosów 9	0,36% głosów 13		
JACEK WILK	0,28%			0,6%			
WYNIK NA ZIEMI JAROCIŃSKIEJ			WYNIK W KRAJU (NIEOFICJALNY)				

JAROCIN

36.234

liczba osób uprawnionych do głosowania

16.921

liczba osób, które wzięły udział w wyborach

116

liczba głosów nieważnych

JARACZEWO

6.564

liczba osób uprawnionych do głosowania

3.013

liczba osób, które wzięły udział w wyborach

20

liczba głosów nieważnych

KOTLIN

5.706

liczba osób uprawnionych do głosowania

2.411

liczba osób, które wzięły udział w wyborach

18

liczba głosów nieważnych

NOWE MIASTO

7.153

liczba osób uprawnionych do głosowania

3.635

liczba osób, które wzięły udział w wyborach

30

liczba głosów nieważnych

ŻERKÓW

8.298

liczba osób uprawnionych do głosowania

3.635

liczba osób, które wzięły udział w wyborach

20

liczba głosów nieważnych

3

liczba głosów oddanych korespondencyjnie

JAROCIN

Strefa parkowania nie wszędzie płatna?

► Co najmniej cztery parkingi w Jarocinie nie spełniają warunków strefy płatnego parkowania. Według interpretacji ministerstwa infrastruktury i rozwoju oznacza to, że gminy nie mają podstaw do pobierania opłat za pozostawienie tam samochodu.



Ulica Średnia jako jedyna z nawierzchnią asfaltową nie ma w ogóle wyznaczonych miejsc parkingowych



Parking wzdłuż ul. kard. S. Wyszyńskiego wyłożony jest kostką brukową, na której nie ma poziomych znaków drogowych

Z INTERPRETACJI MINISTERSTWA INFRASTRUKTURY I ROZWOJU

Opłatę za parkowanie pobiera się za postój pojazdów samochodowych w strefach płatnego parkowania, w wyznaczonym miejscu. Miejsca do postoju pojazdu samochodowego wyznacza się znakami pionowymi oraz znakami poziomymi.



Nieprawidłowo oznakowany jest również parking przed Domem Parafialnym (ul. Kościuszki) i kościołem Chrystusa Króla (ul. Paderewskiego)



Ministerstwo wydało wykładnię przepisów dotyczących stref płatnego parkowania. Wynika z niej, że opłaty za parkowanie w strefie mogą być pobierane jedynie pod warunkiem prawidłowego jej oznakowania. Zdaniem resortu są to: - *Znaki wyznaczające wjazd i wyjazd ze strefy oraz miejsca postojowe, które powinny być wyznaczone, co bardzo ważne, zarówno znakami pionowymi, jak i poziomymi* - podkreśla Stanisław Krakowski z ministerstwa infrastruktury i rozwoju.

Co to oznacza? Chociażby to, że miejsca do parkowania nie mogą być wyznaczone kostką brukową, ponieważ poziome znaki drogowe to: „linie, strzałki, napisy i inne symbole barwy białej lub żółtej”.

Wynika z tego, że wszystkie te punkty postojowe, które nie są prawidłowo oznakowane, nie spełniają warunków strefy. W Jarocinie mamy cztery takie parkingi: na ul. Wyszyńskiego, na Średniej, Paderewskiego (przy kościele Chrystusa Króla) oraz na ul. Kościuszki przed Domem Parafialnym.

Wszędzie tam - poza ul. Średnią - parkingi są wyłożone kostką bru-

kową, a miejsca wyznaczone innym jej kolorem - nie jest to jednak ani kolor biały ani żółty, jak nakazują przepisy.

Zdania kierowców, którzy parkują w centrum Jarocina, na temat strefy są podzielone. - *Jakieś rozwiązanie problemu parkowania musi być. Strefa jest pewnym pomysłem, ale niedokończonym, bo nadal nie ma alternatywy, czyli darmowych parkingów poza strefą. Te, które są, absolutnie nie wystarczają* - mówi kierowca, który swój samochód zaparkował na ul. Wyszyńskiego. Przypnie, że nie nie

wie o niewłaściwym oznakowaniu strefy. - *Jeśli pobierają opłaty, to powinno to być zrobione tak, jak należy. Z drugiej strony jednak nie wyobrażam sobie, żeby mieli malować białą farbą po tej kostce brukowej* - dodaje.

Według Krzysztofa Ratajczaka z biura strefy problem oznakowania strefy to tylko interpretacja ministerstwa. - *Znakami, które wyznaczają granice strefy są pionowo ustawione tablice, niebieskie z białym symbolem strefy i godzinami, w których ona obowiązuje. Wszystko, co się znajduje za tymi znakami jest strefą* - ulice,

chodniki, skwerki - wszystko. I znaki poziome są tylko po to, żeby nie wprowadzać chaosu, jeśli chodzi o parkowanie. Żeby kierowcy nie zostawiali samochodów w dowolnym miejscu - w poprzek drogi, na wjazdach, bramach do posesji, miejscach zieleni. Te znaki mają zapobiegać chaosowi. Jeśli ktoś zaparkuje w innym miejscu niż to wyznaczone, powinien zostać ukarany mandatem i nie w wysokości 35 złotych za brak biletu strefy, tylko w 50 albo 100 złotych za złe parkowanie. I tylko temu to służy - tłumaczy pracownik strefy. Zdaniem Krzysztofa Rataj-

czaka przepisy dotyczące strefy nie wymagają znaków pionowych i poziomych. - *Jeśli jest znak pionowy, nie musi być znaku poziomego. Jednak zwraca uwagę, że biuro strefy tylko administruje tym obszarem. - My nie odpowiadamy za oznakowanie. Zajmuje się tym referat gospodarki przestrzennej urzędu miejskiego* - dodaje.

Hubert Kujawa, inspektor z wydziału rozwoju jarocińskiego magistratu przyznaje: - *Rzeczywiście takie przepisy są i będziemy musieli to brakujące oznakowanie uzupełnić. Urzędnik zaznacza jednak, że będzie pewien problem. - Nad ścisłym centrum Jarocina pieczę ma konserwator zabytków. W tym przypadku dotyczy to przede wszystkim ulicy Wyszyńskiego. Zanim cokolwiek będziemy zmieniać, musimy zasięgnąć jego opinii. On musi wyrazić zgodę na malowanie białych linii na kostce brukowej na tej ulicy* - podkreśla Kujawa. - *Co do reszty miejsc raczej nie ma wątpliwości. Mamy już zaplanowanie uzupełnianie oznakowania, więc dopiszemy tylko dodatkowe miejsca* - dodaje inspektor z wydziału rozwoju.

ANNA KONIECZNA

► **ZNAKI POZIOME**
znaki drogowe umieszczone na nawierzchni jezdni w postaci linii, strzałek, napisów i innych symboli i są barwy białej lub żółtej



CENNIK STREFY PŁATNEGO PARKOWANIA W JAROCINIE

- **opłaty jednorazowe:**
 - za pierwsze pół godziny (opłata minimalna) 1,00 zł
 - za pierwszą godzinę 2,00 zł
 - za drugą godzinę 2,40 zł
 - za третią godzinę 2,80 zł
 - za czwartą i każdą następną godzinę 2,00 zł
- **karty do parkomatów**
 - pierwsza kwota doładowania 50,00 zł
 - kolejne kwoty doładowania 10,00 zł do 100,00 zł

► POWIAT

Będą ćwiczenia
- zawyją syreny

We wtorek - 12 maja na terenie powiatu jarocińskiego zostaną przeprowadzone ćwiczenia wojskowe zorganizowane przez Dowództwo Operacyjne Sił Zbrojnych pod hasłem „Renegade - Kaper 15/I”. Jednym z elementów przedsięwzięcia będzie epizod dotyczący naruszenia naszej przestrzeni powietrznej przez statek powietrzny stwarzający potencjalne zagrożenie dla ludności cywilnej.

W dniu ćwiczeń Ośrodek Dowodzenia i Naprowadzania będą emitować sygnały radiowe zgodnie z trasą przelotu podejrzanego statku. W porozumieniu z ministerstwem administracji i cyfryzacji oraz Komendą Główną Państwowej Straży Pożarnej przeprowadzony zostanie również trening systemu alarmowania i ostrzegania.

W związku z tym nadany zostanie sygnał alarmowy (syreny) oznaczający ogłoszenie alarmu - dźwięk modulowany trwający trzy minuty.

(ann)

► POWIAT

Niewielu
radnych
do dyspozycji
mieszkańców

Tylko trzech spośród dwiętnaściora radnych powiatu jarocińskiego zdecydowało się na pełnienie dyżurów w biurze rady (Starostwo Powiatowe w Jarocinie, Al. Niepodległości 10 - 12). W tym czasie są oni do dyspozycji mieszkańców.

W poniedziałki od godz. 14.00 do 15.00 dyżuruje wiceprzewodniczący rady powiatu Leszek Bajda. Z kolei w środy między godz. 13.30 a 14.30 w biurze można spotkać przewodniczącego Jana Szczerbana.

Od czerwca dyżury zapowiedział również Leszek Mazurek. Zamierza on przyjmować mieszkańców w każdy pierwszy i trzeci wtorek miesiąca od godz. 14.00 do 15.00.

W lipcu i sierpniu radni będą mieli przerwę i ze względu na okres urlopowy dyżurów nie będzie.

(ann)

Jarociński
policjant najlepszy

► Sierż. sztab. Tomasz Tomaszczak z Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie zwyciężył w rejonowych eliminacjach do konkursu „Policjant ruchu drogowego”.

W zmaganiach rywalizowali policjanci z siedmiu powiatów Wielkopolski. Były trzy konkurencje. W pierwszej na skrzyżowaniu ulic al. Niepodległości i Moniuszki w Jarocinie kierowali ruchem. Dalsza część rywalizacji odbyła się na parkingu przy ul. Poznańskiej, gdzie mundurowi rywalizowali podczas jazdy sprawnościowej motocyklem i samochodem z tzw. talerzem Stewarta.

Ostatecznie miano najlepszego wywalczył sierż. sztab. Tomasz Tomaszczak z KPP w Jarocinie. Drugie miejsce zajął sierż. sztab. Jakub Tomczak z KPP w Gostyniu, a trzecie st. sierż. Rafał Trela z KMP w Kaliszu.

Przełożeni kibicowali zwycięzcy i liczyli

po cichu, że to właśnie on będzie najlepszy. - Sierż. Tomaszczak jest policjantem, którego nie trzeba specjalnie motywować do podnoszenia swoich umiejętności. Osiąga dobre wyniki. Dwa lata temu miał piąte miejsce w finale wojewódzkim, a w ubiegłym trzecie. Kiedy wracaliśmy z tego finału, to mu powiedziałem: „To za rok będziesz pierwszy” - wyjaśniał podinspektor Sławomir Adamczak, zastępca naczelnika Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego KPP w Jarocinie.

W turnieju muszą startować wszyscy policjanci z jednostki. Najpierw rozwiązują test, po czym trzech najlepszych uczestniczy w eliminacjach regionalnych.

(era)



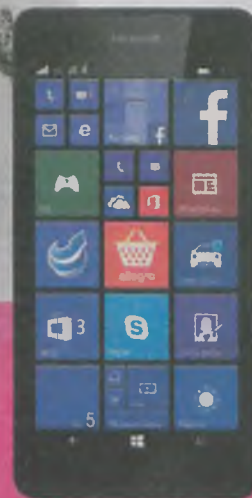
Jedną z konkurencji była jazda sprawnościowa motocyklem



Sierż. sztab. Tomasz Tomaszczak odbiera nagrodę

OGŁOSZENIE

MIX

NOWY
JUMP! MIX
W T-MOBILEIDEALNY
NA PREZENTMicrosoft LUMIA 535
za 9 zł

Zyskaj nowoczesny smartfon za 9 zł w Mix 35 i Pakiet 3 w 1. a w nim:

- nielimitowane rozmowy w T-Mobile i Heyah
- 1 GB Internetu
- użyteczna aplikacja NaviExpert

Zapraszamy do sklepów T-Mobile i na www.t-mobile.pl.

T...

CHWILE, KTÓRE ŁĄCZĄ.

KAŻDEGO
DNIA NOWE
INFORMACJEjarocinska.pl
Zawsze tam, gdzie Ty

Pakiet 3 w 1 za 14,99 zł odnawia się automatycznie co 30 dni. Regulamin oferty „JUMP MIX w Mix na liczbę doładowań” jest dostępny w punktach sprzedaży T-Mobile oraz na stronie www.t-mobile.pl.

INFORMACJE

3.346,73 zł

wynosi miesięczna stawka utrzymania mieszkańca w Domu Pomocy Społecznej w Zakrzewie w 2015 roku

ALEKSANDER PODEMSKI, wójt Nowego Miasta

„Ciagle od nas się wymaga, żebyśmy byli nie wiadomo jakimi cudotwórcami.” (na posiedzeniu komisji podczas dyskusji o pomocy dla policji)



JARACZEWO

Radny skarżył się na dyrektora

Na ostatnim posiedzeniu Rady Gminy Jaraczewo Stefan Pawlak, radny z Noskowa, poinformował, że nie podoba mu się, iż dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury - mimo jego ustnej prośby - nie zarezerwował dla niego mobilnej sceny. Dopytywał również, czy ten nie lubi Noskowa. - Kiedy byłem jeszcze soltysem i planowaliśmy z OSP dożynki, wyznaczaliśmy je na 15 sierpnia. Będąc w Jaraczewie, poszedłem do biura dyrektora Andrzeja Musiałka i zamówiłem scenę na ten termin. Tydzień temu dowiedziałem się, że sceny nie ma, bo ma ją Gola - żalił się radny i dodał: - Ja nie jestem człowiekiem konfliktowym i proszę od razu o pozytywną odpowiedź.

Szef GOK-u był zdziwiony wypowiedzią rajcy. - Miesiąc temu zgłosił się do mnie po sesji soltys Goli (Bartosz Banaszak - przyp. red.) w sprawie wynajęcia tej sceny i później dostałem od niego pismo w tej kwestii. To, co mogę powiedzieć, może to zabrzmieć dziwnie, ale nie pamiętam, żeby ówczesny soltys Noskowa był u mnie załatwiać scenę i nigdy bym sobie nie pozwolił na przekazanie komuś innemu już zarezerwowanej sceny. Mogę dodać, że również moi pracownicy nie pamiętają, by soltys Noskowa był u mnie w tej sprawie - tłumaczył Andrzej Musiałek i dodał: - Jeżeli miałem „zaćmę” w tym dniu, mogę ponieść konsekwencje,

ale nie pamiętam takiego spotkania. Na przyszłość proszę o przekazywanie takich prośb na piśmie.

Dyrektor nie zgodził się również z zarzutami radnego Pawlaka dotyczącymi braku sympatii do Noskowa. - Moje działania w stosunku do Noskowa są bardzo otwarte i pomocne, bo starałem się robić w tej miejscowości fajne imprezy. Rok temu był tam kiermasz wielkonoctny, odbył się też festyn wraz z obchodami 30-lecia zespołu „Noskowiacy”, w tym roku załatwiliśmy nową panią instruktor, która doskonale prowadzi tę grupę - wymieniał Musiałek.

Kierownika GOK-u broniła radna Renata Roszak. - Pracownicy ośrodka kultury z dyrektorem na czele bardzo dużo robią dla naszych wiosek. Jest pełno imprez, a przez jedną pomyłkę czy wpadkę nie można się kłócić. Wiem, że sceny są dwie i na pewno wszystko się dobrze skończy i żadna wioska bez sceny nie zostanie - wyjaśniła mieszkanka Wojciechowa.

Na koniec głos zabrał jeszcze soltys Goli. - Panie Stefanie, jeżeli tak bardzo zależy panu na tej scenie, to niech pan przyśle tych swoich strażaków, żeby pomogli nam rozstawić starą scenę, a wy weźmiecie nową, bo mi nie zależy, która z nich do nas trafi - skwitował szef wsi. Przybyli nagrodzili go brawami, a Stefan Pawlak mu podziękował. (seb)

NOWE MIASTO

Po 37 latach odchodzi z urzędu



- Powiedziałam wójtowi, że pewnie będę beczec na zakończenie - mówi Ewa Kujawa, podinspektor ds. działalności gospodarczej i ochrony środowiska w nowomiejskim urzędzie gminy. Jest najstarszą urzędniczką odchodzącą właśnie na emeryturę.

Ewa Kujawa pracuje w nowomiejskim urzędzie 37 lat - od września 1978 roku. - Wtedy były kolegia w urzędzie. Protokołowałam podczas rozpraw. Później, jak kolegia zostały przeniesione do Środy, zajęłam się działalnością gospodarczą, ochroną środowiska oraz wydawaniem zezwoleń na sprzedaż alkoholu - opowiada. Chciała odejść na emeryturę w wieku 55 lat. - Akurat w tym roku właśnie zmieniły się przepisy i dlatego siedzę tak długo! - tłumaczy. Jest pierwszą pracownicą, która „załapała się” na zmiany i musiała dłużej pracować.

Ukończyła Technikum Rachunkowości Rolnej w Koźminie. Zaczęła pracować w nowomiejskim urzędzie, kiedy Naczelnikiem Gminy był Zbigniew Żuralski.

- Pamiętam te stare czasy, kiedy wszystko się ręką pisało, kalka, papier, przez cztery kartki, żeby były cztery kopie, na maszynie się trzaskalo. I wydaje mi się, że wtedy było łatwiej - ocenia. - Mimo że teraz są komputery. Tyle jest papieru, że to się w głowie nie mieści. Ciagle jakieś sprawozdania itd. Szczególnie wspomina stan wojenny. - Z tyłu mieliśmy takie coś kręcone, chyba powielacz. Tam się wlewało denaturat czy jakąś farbę. I robiliśmy np. przepustki na przejazd z gminy do gminy - opowiada. - Pewnego dnia, jak poszliśmy z koleżanką to robić, przyszli panowie komisarzy i wszystko nam zabrali, wszystko skontrolowali, czy nie robimy czegoś nielegalnie. Chciało nam się z tego śmiać, ale oni byli strasznie poważni. Zero uśmiechu, posępny wyraz twarzy.

W 1990 roku jej nowym szefem został Aleksander Podemski. Poznali się kilka lat wcześniej. - Jak ja przyszedłem tutaj do pracy, 33 lata temu, to pani Ewa już tu

pracowała. Ja byłem zatrudniony w ośrodku doradztwa rolniczego - wspomina wójt. - Jaka jest? Miła, kompetentna, życzliwa. Tworzy ciepły klimat w pracy, jest takim naszym „dobrym duchem”. Pani Ewy mąż pracuje w ODR-e, z którym ja wcześniej byłem związany. Pozaawodowo przyjaźnimy się z panią Ewą i jej mężem. Włodarz gminy przyznaje, że Ewa Kujawa była jedną z tych osób, które wsparły jego decyzję sprzed lat. - Jak startowałem na wójta, 25 lat temu, zastanawiałem się jeszcze, pani Ewa powiedziała mi: - Olek, ty się nie oglądaj, tylko startuj! - wspomina Aleksander Podemski. Świeżo upieczona emerytka też chwali swojego szefa. - Żadnych problemów nigdy nie było. Czy dzieciaki były chore, czy coś innego - podkreśla.

Na emeryturze na pewno nie będzie się nudzić. Zapewnia, że ma już wszystko zaplanowane. - Przede wszystkim zajmę się rodzicami, którzy są już starsi i schorowani. Poza tym mam swoje pasje - dodaje. Uwielbia szydełkowanie, wykonywanie serwetek, gwiazdek, dzwonek. - A na wielkanoc - wyduszkę z gęsich jaj, wiertareczkę i wiercę ładne kwiatki, potem obrabiam je farbami witrażowymi - opowiada. - Mam też duży ogród, więc zajęć będę miała mnóstwo!

Przyznaje, że na pewno będzie jej brakowało ludzi, petentów, którzy do niej przychodzili. - Było super! Na pewno będzie mi trudno odejść. Pożegnanie będzie dla mnie trudne... - wyznaje Ewa Kujawa. - Powiedziałam wójtowi, że pewnie będę beczec na zakończenie - mówi. - W końcu tyle lat tu człowiek przesiedział. Tyle lat tu wspólnie spędziliśmy. Niekiedy mniej się było z rodziną niż z ludźmi w pracy. Ewa Kujawa ceniona była za to, że chętnie udzielała pomocy - i koleżankom, i petentom. - Dużo osób przychodzi do urzędu, żeby załatwić inne sprawy, do sympatii dla pani Ewy - dodaje Joanna Jankowska, pracownica z tego samego pokoju - nr 7.

(akf)

POWIAT

Nowy DPS z kolektorami na dachu



Kolektory słoneczne mają zapewnić częściowe pokrycie zapotrzebowania na ciepłą wodę w nowym DPS-ie

Trwają prace przy modernizacji byłego biurowca RSP w Kotlinie. Ma tam zostać przeniesiony Dom Pomocy Społecznej, który obecnie znajduje się w Zakrzewie. - Wszystko idzie zgodnie z planem - potwierdza starosta Bartosz Walczak. - Tak jak zapowiadaliśmy wcześniej, przeprowadzka odbędzie się jeszcze w tym roku - zapewnia.

Na półmetku są roboty termomodernizacyjne wykonywane w ramach projektu dofinansowanego ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego 2009-2014. Całkowity koszt dotacji wyniósł nieco ponad 1 mln zł. - Od czasu zakończenia pierwszego etapu wykonano szereg prac, między innymi ocieplono ściany budynku głównego i skrzydeł na poziomie parteru, pierwszego piętra i poddasza. Wykonano również wszystkie obróbki blacharskie i orynnowanie, wymieniono już prawie całą stolarkę zewnętrzną oraz zamontowano okna dachowe - wymienia Honorata Śmigiel, kierownik referatu inwestycji w jarocińskim starostwie.

W adaptowanym budynku zmodernizowano również wentylację i rozpoczęto prace związane z wyposażeniem kotłowni gazowej. Jest już także zamontowana znaczna część instalacji centralnego ogrzewania. A na dachu budynku głównego zamontowano 40 kolektorów słonecznych.

(ann)

JARACZEWO

Wynagrodzenie wójta - **10.996,25 zł** (brutto), **7.212,28 zł** (netto)
Wynagrodzenie z-cy - **8.568,00 zł** (brutto), **6.041,92 zł** (netto)

Liczba mieszkańców - **8.501**



ADAM PAWLICKI, burmistrz Jarocina
(o zwolnionym prezesie PWIK-u)

„Mogę powiedzieć, że pan Karolczak był dobrym prezesem. Na pewno nie ma miejsca taka sytuacja, jak w ZGO. Przypuszczam, że nie ma.”

INFORMACJE

ŻERKÓW ► MNIEJSZA SUBWENCJA OŚWIATOWA DLA GMINY ŻERKÓW

O prawie 40 tys. zł zmniejszyła się subwencja oświatowa przekazywana z budżetu państwa dla gminy Żerków. Stało się tak dlatego, że liczba dzieci, które uczęszczają do gminnych szkół zmalała od września. - Ministerstwo nalicza subwencję na podstawie danych z Systemu Informacji Oświatowej z początku roku szkolnego. W trakcie roku jednak następują zmiany. Ludzie zmieniają miejsca zamieszkania, wyjeżdżają do pracy, przenoszą dzieci i ten stan się cały czas różni - wyjaśnia Maria Zukier, dyrektor Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego w Żerkowie.

Temat zmniejszonej subwencji poruszyli żerkowscy radni na jednym z ostatnich posiedzeń. - Co tu powiedzieć, jeśli nauczyciel - jeden, drugi, trzeci - sam wyprowadza swoje dzieci do Jarocina, bo tam niby jest wyższy poziom. A pieniądze przecież idą za dzieckiem - zwrócił uwagę radny Janusz Szóstek. Burmistrz Jacek Jędraszczyk przyznał mu rację. - Tak rzeczywiście było i to najbardziej bolało. Bo jak argumentować i przekonywać rodziców, którzy przychodzą i mówią: „Panie, czy tu jest już naprawdę tak źle, skoro nauczycielskie dzieci zabierane są do Jarocina?” No, ręce opadają - przyznał Jędraszczyk. Stanowczo się temu sprzeciwił radny i nauczyciel żerkowskiego gimnazjum Grzegorz Andraszak. - Tak nie jest, bo do takiego stanu rzeczy się ktoś przyczynił, że takie skutki nastąpiły. Nie chcę tematu rozwijać, bo włożyłbym swoją krew w mrowisko, ale mam zdecydowanie swoje zdanie na ten temat - stwierdził Andraszak.

Janusz Szóstek przyznał, że nie można rodzicom zabronić decydowania o tym, w jakiej szkole będzie się uczyło ich dziecko. - Ale ja bym tak to

Nauczyciele sami wywożą dzieci do Jarocina

38.713 zł

mniej subwencji oświatowej otrzyma w tym roku gmina Żerków na utrzymanie placówek oświatowych na swoim terenie

8.618.866 zł

wynosiła kwota subwencji na początku roku szkolnego

8.580.153 zł

wynosi kwota subwencji po umniejszeniu przyznana na 1.047 uczniów

ŚREDNIE WYNAGRODZENIE NAUCZYCIELI W SZKOŁACH GMINY ŻERKÓW

nauczyciele dyplomowani	4.302,75 zł
nauczyciele mianowani	3.528,00 zł
nauczyciele kontraktowi	2.825,85 zł
nauczyciele stażyści	2.527,12 zł

(kwoty brutto)

(ann)

zrobił, że zaraz z tymi dziećmi niech do Jarocina jadą te dokumenty (wymagane przy zatrudnieniu - przyp. red.) - zaproponował radny z Żernik. Pomysł spodobał się Andrzejowi Stachowiakowi. - No właśnie. I razem sobie będą dojeżdżać - rodzice i dzieci. Burmistrz uznał, że jest to pewne uproszczenie. - Ale na pewno stanowi to pewien sygnał i nauczyciele powinni wziąć pod uwagę, gdzie są ich miejsca pracy - podkreślił Jacek Jędraszczyk.

Andrzej Stachowiak zwrócił uwagę na inny aspekt sprawy. - Jeśli dobrze rozumiem, to jeśli tej subwencji jest mniej, a nauczyciele dostają te same pensje, to my musimy dołożyć z naszego budżetu to, co brakuje - powiedział i dodał: - Ja prowadzę własny biznes i rozumiem, że to jest tak, jakby mój pracownik kupował u konkurencyjnej firmy paszę. Tak to wygląda. Bo my się staramy jako rada, żeby utrzymać te wszystkie szkoły, a tam idzie to w zupełnie inną stronę. Może trzeba by się zastanowić i obciąć wypłaty? - zastanawiał się radny z Komorza Przybysławskiego. Na jego sugestie od razu odpowiedział sekretarz gminy. - Panie Andrzeju, nie zatrudnia pan na podstawie Karty Nauczyciela. W tym przypadku nie tak łatwo zwolnić - stwierdził Michał Surma.

Z kolei skarbniczka Bronisława Rogacka zwróciła uwagę na rozwiązanie, które zastosowano w Jarocinie. - Tam niektóre placówki przekazano stowarzyszeniom i na tej reorganizacji gmina zaoszczędziła ponad 1,5 miliona, bo w takich szkołach nie ma Karty Nauczyciela - powiedziała szefowa żerkowskich finansów. - Trzeba się zastanowić, czego chcemy - dodała.

► ŻERKÓW

Przejmą działkę razem ze świętym

Gmina Żerków od kilku lat stara się o przejęcie od Agencji Nieruchomości Rolnych działek, które znajdują się między innymi w Przybysławiu, Śmiełowie, Komorzu Przybysławskim i Ludwinowie. O uregulowanie spraw własnościowych przez całą poprzednią kadencję walczyła radna z Przybysławia Barbara Królak.

O przebiegu negocjacji z agencją burmistrz Jacek Jędraszczyk co jakiś czas informuje radnych. - Wiecie, jak to wygląda. Zanim agencja się rozpędzi, to jednak kadencja minęła, a teraz jesteśmy na początku drugiej - stwierdził na jednym z ostatnich posiedzeń wódcz gminy. Wyjaśnił, że aby doszło do przekazania, potrzebna jest zmiana gminnego planu zagospodarowania przestrzennego. Przedstawił też dokładną mapę z wyznaczonymi nieruchomościami, o przejęcie których stara się gmina. Poinformował też o planach zagospodarowania niektórych z nich. - W Śmiełowie jest taki teren pod budynkiem numer jedenaście, który jest już rozebrany i na tym miejscu powstałby plac zabaw - zdradził



Fot. A. Konieczna (archiwum)

Jędraszczyk. - Śmiełów jest miejscowością popegerowską. Nie ma tam żadnej naszej własności i nie ma nikogo prywatnego, kto by nam jakiś grunt użyczył, w związku z tym ten teren od agencji jest idealny - dodał. Plac zabaw ma powstać również na pozyskanym gruncie w Ludwinowie. - Chcieliśmy też zarezerwować teren pod oczyszczalnię ścieków dla mieszkańców tych bloków, które tam są. Zrezygnowalibyśmy wtedy z budowy sieci kanalizacyjnej sanitarnej. Ludwinów jest tak rozciągniętą miejscowością, że i tak byśmy tego nie udźwignęli. Będziemy dofinansowywać też przydomowe oczyszczalnie - wyjaśnił burmistrz.

W Przybysławiu gmina zamierza przejąć między innymi działkę, na której znajduje się nieczynny od lat dom kultury oraz teren, na którym jest przepompownia wody. - No i ta działka na narożniku z figurą bodajże św. Wawrzynca - kontynuował burmistrz. - To co jest pod tą figurą też musimy przejąć? - dopytował radny Janusz Szóstek. - Całą działkę przejmujemy razem z tym świętym - odpowiedział Jędraszczyk.

Gmina chce zostać również właścicielem terenu za blokiem osiemnastorodzinnym w Komorzu Przybysławskim. - Jest to działka, która się tam niejako zgubiła. To jest dojazd do kontenerów na śmieci i droga do szamba, które jest do obsługi budynku inwentarskiego, który stoi za tym blokiem. Chcemy to przejąć, bo to jest jedyny dojazd - argumentował wódcz gminy. (ann)

► JARACZEWO

Powalonymi znakami zajmie się powiat

Do redakcji zgłosił się mieszkaniec Góry, który poinformował, że na ul. Dworcowej od pewnego czasu leży znak drogowy. - Nie wiem, co się stało, że został przewrócony. Być może zahaczył o niego jakiś samochód osobowy. Próbowałem to zgłosić do dróg powiatowych, ale okazało się, że ten wydział przestał istnieć. Zadzwońmy na policję, a oni powiedzieli, żeby zgłosić to do zarządcy drogi. Problem w tym, że tam nikt nie odpowiada. Niby miało to zostać przekazane dzielnicowemu, ale znak dalej leży - wyjaśnia mężczyzna.

„Gazeta” zauważyła, że podobna sytuacja ma miejsce na trasie Nosków - Rusko, gdzie w rowie leży znak wskazujący kierunek na Potarzyce, który został wyrwany razem z fundamentem. Stojąca obok tablica nakazująca jazdę w prawo jest mocno przechylona.

O powalonym znaku w Górze wie sołtys wsi, Jolanta Jankowska, która zgłosiła problem do Urzędu Gminy w Jaraczewie.



Powalone znaki na trasie Nosków - Rusko



Przewrócony znak leży też od kilkunastu dni przy drodze powiatowej w Górze

- Zaraz na drugi dzień poinformowałam o tym gminę, ale znak dalej leży. Odezwę się do nich jeszcze raz w tej sprawie - zapewnia kobieta.

Wiesław Kostórkiewicz, odpowiedzialny za drogownictwo w gminie, twierdzi, że zrobił w tej sprawie wszystko, co mógł. - Proponuję zadzwonić do

Starostwa Powiatowego w Jarocinie, bo to ich droga. My ze swojej strony informowaliśmy ich, że coś takiego się wydarzyło. Zawsze zgłaszamy tego typu sprawy - wyjaśnia urzędnik.

Okazuje się, że powiat rzeczywiście otrzymał zgłoszenia dotyczące leżącego znaku. - Ten w Górze ma zostać naprawiony

w tym tygodniu. Jeśli chodzi o znaki między Noskowem a Ruskiem, pan jest pierwszy, który nas o tym informuje - wyjaśnia Beata Mąka ze Starostwa Powiatowego w Jarocinie i dodaje: - Przy okazji naprawiania tego znaku w Górze, ekipa pojedzie też tam i również je naprawi.

(seb)

CO OFERUJĄ PODMIOTY, KTÓRE OD WRZEŚNIA POPROWADZĄ NIEPUBLICZNE PLACÓWKI OŚWIATOWE?

**Przedszkole nr 1
„Stokrotka” w Jarocinie**
Stowarzyszenie „Razem
z Jarzębinką”



ADAM IGNASZAK
wiceprezes
Stowarzyszenia
„Razem z Jarzębinką”

OFERTA EDUKACYJNA (wybrane rodzaje zajęć)

PODSTAWA PROGRAMOWA:

- język angielski dla wszystkich dzieci
- gimnastyka buzi i języka
- profilaktyka logopedyczna
- klub kulinarny
- gimnastyka ogólnorozwojowa 2 razy w tygodniu
- zajęcia plastyczno-manualne codziennie
- zajęcia rytmiczno - muzyczne 2 razy w tygodniu
- zajęcia taneczne i teatralne
- spotkania ze sztuką i ciekawymi ludźmi
- imprezy i atrakcje na terenie przedszkola (teatrzyki, baliki itp.) wg rocznego kalendarium

ZAJĘCIA DODATKOWE:

- rytmika 2 razy w tygodniu
- zajęcia plastyczne 1 raz w tygodniu
- garncarstwo 1 raz w tygodniu
- zajęcia taneczne 2 razy w tygodniu
- zajęcia komputerowe 2 razy w tygodniu
- judo 1 raz w tygodniu
- zajęcia teatralne 1 raz w tygodniu
- basen 1 raz w tygodniu
- pomoc psychologiczno - pedagogiczna z uwzględnieniem dzieci szczególnie uzdolnionych

ŻŁOBEK

- zabawy muzyczno - ruchowe z chustą animacyjną
- nauka higieny i kultury osobistej
- wycieczki i spacer tematyczne
- poznawanie innych kultur
- dodatkowo: gimnastyka ogólnorozwojowa, podstawy języka angielskiego, raz w miesiącu interaktywne przedstawienia

DZIECI I NAUCZYCIELE:

- do 25 dzieci w oddziale
- ten sam nauczyciel prowadzący przez wszystkie lata pobytu dziecka w przedszkolu
- w każdym oddziale 5-godzinny 1 nauczyciel i 1 pomoc oddziałowa na pół etatu

ŻŁOBEK

- 1 opiekun na maksymalnie 8 dzieci
- zatrudnienie pielęgniarki w przypadku przyjęcia powyżej 20 dzieci

DOSTĘPNOŚĆ PLACÓWKI:

- oddziały od 5- do 10-godzinnych
- oddziały 5-godzinne od 8.00 do 13.00 i od 12.00 do 17.00
- przedszkole czynne od 6.30 do 17.00, a w razie potrzeby od 6.00 do 18.00
- otwarte w czasie ferii i przerw świątecznych
- w wakacje przedszkole i żłobek otwarte tak, jak w roku szkolnym; półkolonie dla dzieci od 3. do 8. roku życia (oferta dla dzieci z całej gminy)

WYŻYWIENIE:

- posiłki przygotowywane w przedszkolnej kuchni
- zwrot pieniędzy za posiłki podczas nieobecności

DODATKOWA OFERTA:

- za dodatkową opłatą opieka w soboty od 8.00 do 18.00
- dla rodziców spoza przedszkola możliwość wykupienia opieki w godz. 14.00 - 18.00
- „Akademia Dobrego Rodzica” - spotkania dla rodziców i dzieci ze specjalistami
- wynajem pomieszczeń np. na urodziny dziecka w godz. 17.00 - 19.00

JAROCIN ► CO OBIECUJĄ W OFERTACH NOWI ZARZĄDCY NIEPUBLICZNYCH PLACÓWEK

Dogoterapia, balet, ne i aktywizacja bezrobot

Likwidacja trzech przedszkoli oraz zespołu szkół została przeprowadzona w ekspresowym tempie. Pod koniec stycznia o swoim pomysle poinformował burmistrz. Mimo ogromnych sprzeciwów ze strony rodziców, radni najpierw uchwalili zamiar likwidacji (musiało to nastąpić na pół roku przed rozpoczęciem kolejnego roku szkolnego), a w ubiegłym tygodniu ostatecznie zlikwidowali placówki. W międzyczasie burmistrz rozstrzygnął konkurs na użyczenie przez gminę nieruchomości w celu prowadzenia w nich niepublicznych przedszkoli oraz zespołu szkół. „Stokrotka” i „Jarzębinka” będzie zarządzało stowarzyszenie „Razem z Jarzębinką”, a „Marcinkiem” fundacja „Mali Wielcy Ludzie”. Szkołą w Wilkowie pokieruje fundacja „Zaradni, Odważni, Oryginalni”. Co zwycięskie podmioty zawarły w swoich ofertach? Jakich zmian mogą się spodziewać przedszkolaki, uczniowie oraz ich rodzice?

Największe obawy budzą wysokości opłat za pobyt dzieci w przekształconych placówkach. Czy szefowie organizacji, które poprowadzą je od września, będą zmuszeni podnieść dotychczas obowiązujące stawki? - *Zajęcia, rehabilitacja, porady neurologa - to wszystko, co zorganizujemy w placówce, będzie na pewno bezpłatne. Na chwilę obecną trudno powiedzieć, jak będzie np. z hipoterapią. Tego nie da się zrobić za darmo, bo realizują to podmioty komercyjne, którym trzeba zapłacić. Wszystko zależy od tego, ile środków uda nam się pozyskać. Składamy już wnioski do trzech organizacji pozarządowych, do kilkunastu innych możemy się zwrócić dopiero jako placówka, czyli od 1 września. Zrobimy jednak wszystko, by rodzice albo nie płacili w ogóle za dodatkowe zajęcia, albo żeby ewentualne koszty były*

- język angielski dla nauczycieli i chętnych rodziców
- dyżur psychologa
- działalność komercyjna - oferta cateringowa dla szkół i przedszkoli wg opracowanego systemu żywienia

Przedszkole nr 5 „Marcinek” w Jarocinie Fundacja „Mali Wielcy Ludzie”



**PRZEMYSŁAW
GULCZ**
pełnomocnik prezesa
fundacji „Mali Wielcy
Ludzie”

OFERTA EDUKACYJNA (wybrane rodzaje zajęć)

PODSTAWOWE ZAJĘCIA:

- zapewnienie każdemu „nowemu” dziecku diagnozy poziomu rozwoju i ewentualnych specjalnych potrzeb edukacyjnych
- zatrudnienie neurologa - rehabilitanta
- poszerzenie oferty o fizjoterapeutów, psychologów i terapię zajęciową
- Bezpłatny dostęp do neurologa i usług rehabilitacyjnych
- stymulowanie rozwoju mowy
- zabawy i ćwiczenia rozwijające procesy myślenia
- zajęcia motoryczne
- ćwiczenie pamięci mechanicznej i logicznej
- kontynuowanie integracyjnego charakteru przedszkola
- pomalowanie sal na kolory symbolizujące różne rodzaje

- niepełnosprawności oraz wyposażenie ich w funkcjonalne meble
- utworzenie w jednej z sal „komnaty muzycznej”
- współpraca z innymi fundacjami o podobnym kierunku działań, np. „Ogród Marzeń”, „Mimo wszystko”
- wczesna interwencja - specjalistyczna pomoc udzielana jak najwcześniej
- wyposażenie sali rehabilitacyjnej oraz udostępnienie jej także dla dzieci spoza „Marcinka”

DODATKOWE ZAJĘCIA:

- hipoterapia i dogoterapia - np. w formie półkolonii lub turnusów rehabilitacyjnych
- „Kąciki pasji” w każdej sali
- terapia logopedyczna
- aerobik rodzinny
- zajęcia w kuchni i sezonowo w przyprzedszkolnym ogródku
- muzykoterapia i arteterapia
- aromaterapia
- „Dziecięca matematyka”

DOSTĘPNOŚĆ PLACÓWKI:

- przedszkole czynne przez cały rok od 6.30 do 17.30, w razie potrzeby dłużej
- w okresie wakacji półkolonie i turnusy rehabilitacyjne oraz letnie spotkania absolwentów
- oddziały 5-godzinne od 7.00 do 12.00 i od 12.00 do 17.00

WYŻYWIENIE:

- dystrybucja wody w oddziałach
- posiłki przygotowywane w placówce w ścisłej współpracy z dietetykiem
- możliwość wykupienia obiadów

- abonamentowych oraz jednorazowych

DODATKOWA OFERTA:

- bezpłatne porady prawne w sprawach rodzinnych i opiekuńczych
- bezpłatna pomoc w rozliczaniu deklaracji PIT
- catering dla szkół oraz na imprezy okolicznościowe
- współpraca z Ośrodkiem Kształcenia Nauczycieli w Kaliszu oraz wydawnictwem „Nowa Era” w celu podnoszenie kwalifikacji nauczycieli z całej gminy
- nawiązanie współpracy z kinem „Echo” i utworzenie „Akademii Filmowo - Teatralnej dla Malucha”
- wystąpienie z prośbą o wsparcie finansowe do 18 podmiotów, m.in. fundacji

Przedszkole nr 6 „Jarzębinka” w Jarocinie Stowarzyszenie „Razem z Jarzębinką”



ADAM IGNASZAK
wiceprezes
Stowarzyszenia
„Razem z Jarzębinką”

OFERTA EDUKACYJNA (wybrane rodzaje zajęć)

PODSTAWA PROGRAMOWA:

- język angielski dla wszystkich dzieci
- gimnastyka buzi i języka

- profilaktyka logopedyczna
- klub kulinarny
- gimnastyka ogólnorozwojowa 2 razy w tygodniu
- zajęcia plastyczno-manualne codziennie
- zajęcia rytmiczno - muzyczne 2 razy w tygodniu
- zajęcia taneczne i teatralne
- spotkania ze sztuką i ciekawymi ludźmi
- imprezy i atrakcje na terenie przedszkola (teatrzyki, baliki itp.) wg rocznego kalendarium
- zajęcia fakultatywne: „Mały Edison” - laboratorium przedszkolaka, „Akademia dyplomacji” - edukacja społeczna, „Kącik tamigłowski” - gry i zabawy logiczne, badanie i rozwój zdolności muzycznych - zamiar nawiązania współpracy z instruktorami JOK-u

ZAJĘCIA DODATKOWE:

- rzeźbiarstwo
- zajęcia plastyczne niekonwencjonalnymi metodami
- taniec
- zabawy z piłką
- balet
- zajęcia naukowe
- nauka gry na keyboardzie
- zabawy w języku angielskim
- basen
- konie - po nawiązaniu współpracy z którąś z pobliskimi stadnin
- pomoc psychologiczno - pedagogiczna z uwzględnieniem dzieci szczególnie uzdolnionych

DZIECI I NAUCZYCIELE:

- do 25 dzieci w oddziale

- ten sam nauczyciel prowadzący przez wszystkie lata pobytu dziecka w przedszkolu
- w każdym oddziale 5-godzinny przynajmniej 1 nauczyciel i 1 pomoc oddziałowa na pół etatu

DOSTĘPNOŚĆ PLACÓWKI:

- oddziały od 5- do 10-godzinnych
- oddziały 5-godzinne od 8.00 do 13.00 i od 12.00 do 17.00
- przedszkole czynne od 6.30 do 17.00, a w razie potrzeby od 6.00 do 18.00
- otwarte w czasie ferii i przerw świątecznych
- w wakacje przedszkole i żłobek otwarte tak, jak w roku szkolnym; półkolonie dla dzieci od 3. do 8. roku życia (oferta dla dzieci z całej gminy)

WYŻYWIENIE:

- wszystkie posiłki będą przygotowywane na miejscu, w przedszkolnej kuchni, bez stosowania wyrobów garmazeryjnych ani półproduktów
- nacisk na dużą ilość zjadanych owoców i warzyw
- wyżywienie także dla dzieci z alergiami pokarmowymi

DODATKOWA OFERTA:

- za dodatkową opłatą opieka w soboty od 8.00 do 18.00
- dla rodziców spoza przedszkola możliwość wykupienia opieki w godz. 14.00 - 18.00
- wynajem pomieszczeń np. na urodziny dziecka w godz. 17.00 - 19.00
- język angielski dla nauczycieli i chętnych rodziców



PILNE!

W poniedziałek wojewoda wielkopolski wszczął postępowanie w sprawie stwierdzenia nieważności uchwał dotyczących likwidacji trzech jarocińskich przedszkoli i Zespołu Szkół w Wilkowie. Prawnicy wojewody badają między innymi czy rodzice

- dyktando
- dziesiątki
- catering
- i przed
- system
- wynajm
- zwiezi
- w celu
- edukac

**Zespół
Fundacja
Oryginalni**



OFERTA
(wybrane)

PODSTAWA
- zajęcia
- Zbięgni
- Państw
- 1. stopni
- „Baw się
- zajęcia
- język
- zajęcia
- zajęcia
- sportu

ZAJĘCIA
- zajęcia
- zajęcia
- spotkania
- zajęcia
- zajęcia
- basen
- nocowa



Nr 5

DO ŚWIATA FINANSÓW

Prawdziwe pieniądze w wirtualnym świecie

maj 2015

Telefon i breloczek zamiast portfela?

Do kasy w supermarkecie podchodzi mama z pięcioletnim chłopcem. Dziecko koniecznie chce kupić zabawkę, ale matka nie dodaje jej do własnych zakupów, tylko instruuje malucha, by sam zapłacił. Chłopiec podaje kasjerce mały breloczek z wizerunkiem zwierzątka, a ta przystawia go do terminalu płatniczego i pobiera należną kwotę.

Kolejny klient płaci za swoje zakupy przystawiając do tego samego terminalu telefon komórkowy, a młoda dziewczyna po prostu zbliża do urządzenia niewielką torebkę, którą nosi ze sobą. Gotówka powoli, ale systematycznie znika z handlu. Współczesne operacje finansowe coraz częściej mają postać wirtualnych zapisów odczytywanych przez terminale i bankowe systemy komputerowe.

Z kartą do muzeum

W muzeum Luwr w Paryżu klienci z gotówką muszą stać w długiej kolejce do kasy, a ci z kartami sami kupują bilety w automacie. Tak samo robią stacje narciarskie, sprzedające okresowe karnety na wyciągi. Coraz częściej płacenie kartami jest preferowane przez sprzedawców. Zakup reklamy w serwisie internetowym możliwy jest tylko z użyciem karty kredytowej, bo system nie akceptuje żadnych innych form płatności. Podobnie zakup aktualizacji programów komputerowych dostępnych w tzw. chmurze – kiedy wygasa licencja, jej przedłużenie jest równoznaczne z użyciem karty. Bilety lotnicze, książki i płyty i inne towary są w wielu serwisach dostępne wyłącznie w sprzedaży online.

Jest też świat, gdzie niepodzielnie króluje gotówka: mały bazarek z produktami spożywczymi dowożonymi przez okolicznych rolników, sklepiki i bary sezonowe nad morzem – nie tylko w Polsce, w innych krajach tak samo, ścieżki turystyczne, przy których ktoś ustawił małe stoisko z żywnością i pamiątkami. Bez gotówki w kieszeni, i to w lokalnej walucie, niczego tu nie załatwimy.

Jedna karta na Polaka

W 2000 r. w Polsce było 11 mln kart płatniczych, a statystyczny użytkownik wykonywał jedną płatność kartą rocznie. W 2014 r. w portfelach Polaków znajdowało się 36 mln kart płatniczych, a na każdą z nich przypadało statystycznie

48 płatności. 82 proc. wszystkich kart to karty debetowe, a więc nie pozwalające dokonywać zakupów na kredyt, a jedynie dysponować środkami dostępnymi na rachunku bankowym, zgromadzoną gotówką i przewidzianym umową debetem.

Z badań prowadzonych przez Narodowy Bank Polski wynika, że 77 proc. Polaków ma konto bankowe, a 66 proc. posiada karty płatnicze. Oznacza to, że nie wszyscy, którzy trzymają pieniądze w bankach zdecydowali się używać karty

płatniczej, choćby po to, żeby wybierać pieniądze z bankomatu.

Łatwiej bez gotówki

Ciągle jeszcze duża grupa klientów woli gotówkę. Z danych NBP wynika, że w styczniu 2015 r. wartość gotówki w obiegu wynosiła 130 mld zł.

Zwyczajnie płatnicze Polaków, zbadane przez NBP, pokazują, że 82 proc. płatności w sklepach i na bazarach to gotówka, 16,5 proc. – karta, a 1,6 proc.

polecenie przelewu. W 2013 r. w Szwecji blisko 80 proc. wszystkich transakcji było opłaconych kartami. Natomiast Niemcy, podobnie jak Polacy, ciągle jeszcze płacą głównie gotówką.

Ekspertki badające systemy płatnicze są zgodni, w jakim kierunku zmierza świat – będzie przybywać, i to bardzo szybko, płatności bezgotówkowych.

Ułatwia je rozbudowa infrastruktury: coraz więcej terminali do akceptacji płatności i lepsze łącza dające szybkie

potwierdzenie operacji. W Polsce już jest 400 tys. terminali do płatności elektronicznych, a w ciągu dwóch lat – jak szacuje Robert Łaniewski, prezes Fundacji Obrotu Bezgotówkowego – ich liczba się podwoi.

Nie ulega wątpliwości, że na naszych oczach dokonuje się ogromna zmiana. Ciągłe jeszcze 60 proc. punktów sprzedaży nie akceptuje kart płatniczych, ale wprowadzają je, by nie tracić klientów bezgotówkowych, zwłaszcza młodych ludzi, do 35 roku życia, którzy zdecydowanie nie są zwolennikami gotówki. A to oni najwięcej wydają. Znikają też bariery, które dotychczas zniechęcały przedsiębiorców do instalowania terminali – technologiczne, bo szerokopasmowy internet i łączność pokrywają już niemal całą Polskę nowoczesnymi infostadami, i biznesowe – opłaty interchange pobierane za obsługę płatności kartami w styczniu 2015 r. spadły do poziomu 0,2–0,3 proc. Pozostają natomiast bariery mentalnościowe – ludzie boją się płacić kartą.

Uwaga na prywatność

Pojawiły się nowe obawy, podnoszone nie tylko przez użytkowników, ale też przez organizacje pozarządowe. Fundacja Panoptykon zwraca uwagę na problem, czy bankowe systemy informatyczne gwarantują nam zachowanie anonimowości? Czy systemy nie próbują dowiedzieć się o nas więcej, niż chcielibyśmy ujawnić? Płatności kartą pozwalają przecież dokładnie wskazać, gdzie przebywał posiadacz karty, w jakich sklepach, ile wydał?

Zagrożeniem może być sama technologia, skoro nawet dr Wacław Iśzkowski z Polskiej Izby Informatyki ostrzega, że nie ma systemów idealnych. Powinniśmy wiedzieć o istnieniu cyberprzestępców, wojen informatycznych prowadzonych przez mocarstwa militarne, a nawet o błędach ludzi, którzy obsługują te systemy. Pomimo obaw związanych z rosnącą cyberprzestępczością, eksperci są zgodni, że XXI wiek będzie epoką płatności elektronicznych.



W naszym dodatku przeczytacie:

FO2 Zdalny kontakt z bankiem

Konto internetowe daje stały i niezawodny kontakt z bankiem za pomocą internetu. Przez komputer albo smartfon można sprawdzić stan konta, jego historię, uregulować czynsz, opłacić zakupy, złożyć stałe zlecenie, założyć lokatę i kupić bilet na podróż dookoła świata.

FO3 NBP o zwyczajach płatniczych Polaków

Jak płacimy za towary i usługi w Polsce? Czy gotówka wychodzi z użycia, czy wciąż z niej korzystamy w codziennym życiu? Na ile banknoty i bilon ustępują kartom płatniczym, przelewom internetowym i elektronicznym portmonetkom?

FO4 Karty w pytaniach i odpowiedziach

Czy wolno podawać PIN przez internet, czym jest numer CVV2, jakich danych mogą żądać od nas dostawcy ze sklepów internetowych, czy hotel ma prawo obciążenia naszej karty płatniczej przed rozpoczęciem pobytu, co robić, kiedy bankomat zatrzyma nam kartę płatniczą?

FO5 Jak działa karta kredytowa

Płacenie kartą angażuje kilka podmiotów: klienta – użytkownika karty, punkt sprzedaży, bank-wydawcę karty, centrum rozliczeniowe. Przebieg tej operacji zależy od określonych okoliczności, ale warto znać jej podstawowe etapy.

FO6 Nie daj się zrobić w stupa

Aspirant Fortuna ostrzega przed kontrahentami, którzy chcą robić z tobą świetne interesy. Nawet pomogą ci założyć własną firmę. W takich przypadkach uważaj i pamiętaj, że nigdy nie ma darmowych obiadów.

FO7 Na zakupy z telefonem czy tabletem

Aplikacje mobilne udostępniane przez banki sprawdzają saldo na rachunku, doładowują telefon, robią przelew za pośrednictwem Facebooka, na adres e-mail czy na numer telefonu komórkowego. Nowością jest możliwość wypłaty gotówki z bankomatu za pomocą kodu z komórki czy tabletu.



Banki i finanse w internecie

Zdalny kontakt z bankiem

Najprościej mówiąc konto internetowe daje kontakt z bankiem za pomocą internetu. Logując się do konta można sprawdzić jego stan i historię, uregulować czynsz czy opłacić zakupy. Zakres czynności i usług wykonanych przez internet zależy od banku i od pakietu oferowanych przez niego usług.

Założenie konta wymaga podpisania umowy z wybranym bankiem. W oparciu o umowę można przechowywać swoje środki pieniężne na rachunku w tym banku i posiadać do nich nieograniczony dostęp. Każdy, kto zdecyduje się na podpisanie umowy z bankiem otrzymuje własny numer rachunku, na które może wpłacać pieniądze i wykonywać transakcje finansowe.

Konto w banku można założyć na kilka sposobów, a warunkiem jest wypełnienie i podpisanie odpowiedniego wniosku. Standardową formą założenia rachunku jest udanie się do placówki banku i podpisanie tam odpowiedniego dokumentu. Po podpisaniu dokumentów przedstawiciel banku aktywuje konto. Wniosek o założenie konta można złożyć przez internet, telefon, a w niektórych bankach także za pomocą aplikacji mobilnej. W tym przypadku trzeba się jednak liczyć z koniecznością podpisania umowy dostarczonej przez kuriera, co może wydłużyć cały proces nawet o kilka dni. Konto jest aktywowane dopiero po podpisaniu umowy i jej odesłaniu do banku.

Osoby niepełnoletnie, decydujące się na konto bankowe dla młodzieży, muszą stawić się w placówce bankowej z rodzicem bądź opiekunem.

Co w ofercie

Wszystkie banki oferują konta internetowe w tak zwanych pakietach usług.



Można powiedzieć, że każdy z banków ma swoją politykę w tworzeniu takich pakietów.

Większość banków oferuje cztery pakiety do wyboru. Podstawowe tanie konto internetowe, konto dla aktywnie korzystających z usług w banku, konto dla studentów i konto dla dzieci. Pierwsze konto można założyć nawet niemowlakowi, choć ofert dla dzieci do 13 roku życia jak na razie jest niewiele. Łatwiej o konta dla młodzieży powyżej 13 lat. Takie rachunki są prowadzone – w zależności od banku – do 18–30 roku życia. Z reguły pakiety młodzieżowe po osiągnięciu określonego wieku są przekształcane w pakiety dla dorosłych.

Przeważnie banki oferują kilka pakietów do wyboru. Niektóre banki stawiają na minimum: jeden uniwersalny lub maksymalnie dwa pakiety do wyboru. Przeglądając się ofercie można znaleźć nietypowe rachunki np. konto dla służb mundurowych czy dla osób, które posiadają kredyt hipoteczny. Dodatkowo banki przygotowują specjalny zestaw usług dla zamożnych oraz pakiety dla osób po 50 roku życia.

Konta uniwersalne są skierowane do wszystkich, zaś ich zakres jest bardzo zróżnicowany i zależy od banku. W ramach takiego konta banki oferują usługi online. Opłaty za korzystanie z podstawowego zakresu usług wynoszą w

granicach 10 zł miesięcznie. Większość banków rezygnuje z opłaty za prowadzenie rachunku, gdy na konto wpływa określona kwota pieniędzy lub właściciel konta aktywnie korzysta z debetu lub karty debetowej.

Bezpieczeństwo

Zarówno konto, jak i pieniądze na nim zdeponowane są dobrze zabezpieczone. Każdy bank ma własny internetowy system transakcyjny, w ramach którego można zalogować się na swoje konto bankowe. System ten zwykle posiada dodatkowe zabezpieczenia.

Każdy z systemów bankowych jest zabezpieczony protokołem SSL, co oznacza, że przesyłane dane (login, hasło, dokonywane operacje) są szyfrowane. Dodatkowo banki wymagają podania hasła jednorazowego dla potwierdzenia danej operacji. W zależności od banku mogą to być: hasła SMS-owe, hasła na tzw. kartach-zdrapkach lub hasła uzyskane przez token (jest to specjalne urządzenie elektroniczne generujące hasła dla konkretnego klienta).

Banki dobrze chronią nasze pieniądze. Powstaje za to pytanie, czy my też się o nie troszczymy. Nawet najlepsze zabezpieczenia nie pomogą, jeśli np. hasła dostępu do konta będziemy przechowywać w komputerze czy w portfelu, a operacje na koncie będziemy wykonywać w miejscu publicznym.

28,5 mln

liczba ROR w 2014 roku

Klienci

indywidualni – jedynie konta osobiste, bez rachunków oszczędnościowych

Bank IV kw. 2014

PKO BP i Inteligo	6 660 000
Bank Pekao SA	3 618 926
BZ WBK	2 911 942
mBank	2 882 631
ING Bank Śląski	2 265 000
Bank Millennium	1 567 086
Eurobank	1 411 160
Alior Bank	1 312 800
Credit Agricole	1 019 945
Getin Noble Bank	931 000
Bank Pocztowy	821 191
BGŻ	659 621
Raiffeisen Polbank	475 740
T-Mobile Usługi Bankowe	430 128
Bank BPH	428 000
Citi Handlowy	298 324
Deutsche Bank	282 000
BNP Paribas Bank	280 538
BOŚ	225 900
Orange Finance	60 000

źródło: badanie PRNews.pl

Bank w internecie, płatność bez gotówki

Na podstawie danych Narodowego Banku Polskiego został przygotowany raport o bankowości internetowej i o płatnościach bezgotówkowych, opublikowany w marcu 2015 r. Podsumowuje on stan polskiej bankowości na koniec 2014 r.

Zdecydowana większość posiadaczy kont bankowych może je obsługiwać przez internet. Na koniec IV kwartału 2014 roku liczba klientów indywidualnych z dostępem do bankowości internetowej wyniosła ponad 25 milionów. W stosunku do III kw. 2014 roku oznacza to wzrost o ponad 729 tys. (3 proc.), zaś w stosunku do IV kw. 2013 roku wzrost wyniósł ponad 3,3 mln (14,9 proc.).

Około połowy (13 mln) posiadaczy rachunków bankowych korzysta z bankowości internetowej. Liczba aktywnych klientów indywidualnych bankowości internetowej wzrosła w IV kw. 2014 r. o prawie 450 tys. (3,5 proc.). W ujęciu rocznym także pojawił się wzrost: liczba aktywnych klientów indywidualnych w stosunku do IV kw. 2013 roku jest większa o ponad 650 tys. (5,3 proc.).

Bankowość internetowa w firmach

W sektorze MSP (małych i średnich przedsiębiorstw) bankowość internetowa jest bardzo rozpowszechniona. Na koniec IV kwartału 2014 roku liczba małych i średnich przedsiębiorstw mających możliwość używania bankowości internetowej wyniosła ponad 2,1 miliona. W porównaniu do poprzedniego kwartału stanowi to wzrost o prawie 15 tys. (0,7

proc.). W stosunku do IV kw. 2013 roku wzrost liczby użytkowników wyniósł ponad 160 tys. (8,6 proc.).

Podobnie, jak w przypadku klientów indywidualnych, bankowości internetowej aktywnie używa ponad połowa wszystkich firm. W stosunku do ubiegłego kwartału liczba aktywnych klientów bankowości internetowej z sektora MSP wzrosła o około 3 tys. (0,3 proc.) i wyniosła 1,2 miliona. Od IV kw. 2013 roku ich liczba wzrosła łącznie o prawie 163 tys. (8,9 proc.).

Popularne karty płatnicze

Jesteśmy już blisko osiągnięcia wskaźnika: jedna karta płatnicza na jednego Polaka (wliczając niemowlęta i dzieci). Pod koniec 2014 r. ogólna liczba kart płatniczych wyniosła ponad 36 mln. W IV kw. 2014 roku wzrosła o 550 tys. (1,6 proc.) w stosunku do poprzedniego kwartału. W porównaniu do IV kwartału 2013 roku oznacza to wzrost liczby kart płatniczych o ponad 1,4 mln (4,1 proc.).

Nasylenie kartami płatniczymi w Polsce wynosi obecnie około 0,94 na osobę. W UE średnia wynosi 1,49 (dane z 2013 roku). Wynika to z większej liczby kart wydanych w Unii Europejskiej. Jednocześnie w Polsce stale będzie wzrastać liczba kart płatniczych.

Więcej debetowych, mniej kredytowych

Na wzrost ogólnej liczby kart wpłynęła przede wszystkim większa liczba kart debetowych (29,7 mln na koniec 2014 r.). Od sześciu kwartałów trwa lekki spadek liczby kart kredytowych (do 6 mln). W stosunku do poprzedniego kwartału liczba kart debetowych wzrosła o ponad 380 tys. (1,4 proc.), w ujęciu rocznym o ponad 560 tys. (1,9 proc.).

Więcej kart zbliżeniowych

Polski rynek kart płatniczych znajduje się w czołówce światowej. Już prawie 95 proc. kart płatniczych wyposażonych jest w standard EMV (chip). Rośnie także popularność kart zbliżeniowych. Pozwalają one na transakcje do 50 PLN bez podawania kodu PIN.

Taki sposób płatności jest zdecydowanie szybszy niż w przypadku płatności tradycyjnych (niezbliżeniowych), a jednocześnie równie bezpieczny. Na koniec 2014 r. liczba kart zbliżeniowych w posiadaniu Polaków wyniosła 25 mln. Jest to aż o 25 proc. (o 5 mln kart) więcej niż rok wcześniej.

Wzrost liczby kart zbliżeniowych jest efektem coraz większej liczby punktów handlowych i usługowych dysponują-

cych odpowiednią infrastrukturą, czyli terminalami zbliżeniowymi. Pod koniec 2014 r. na prawie 400 tysięcy terminali obsługujących karty płatnicze aż 280 tys. (ponad 70 proc.) służyło też do transakcji zbliżeniowych.

Gwałtowny wzrost liczby terminali zbliżeniowych (od 170 tys. w grudniu

2013 r. do 280 tys. w grudniu 2014 r.) jest świadectwem korzyści, jakie nowa, bezpieczna i wygodna forma płatności przynosi sprzedawcom (dotyczy to głównie skrócenia czasu transakcji), ale także zainteresowania i zrozumienia ze strony klientów.

Źródło: NBP, raport NetBank (ZBP)





NBP o zwyczajach płatniczych Polaków

Jak płacimy za towary i usługi w Polsce? Czy gotówka wychodzi z użycia, czy wciąż z niej korzystamy w codziennym życiu? Na ile banknoty i bilon ustępują kartom płatniczym, przelewom internetowym i elektronicznym portmonetkom? Na takie i podobne pytania odpowiada badanie przeprowadzone przez PBS dla Narodowego Banku Polskiego w 2013 roku.

Po raz pierwszy w Polsce do badania zwyczajów płatniczych Polaków zostały użyte tzw. dzienniczki płatności, czyli rejestry wszystkich wykonanych operacji finansowych, począwszy od zakupu napoju, pieczywa i gazety, przez codzienne sprawunki aż po wizyty w e-sklepach czy na aukcjach internetowych. Szczegółowe dzienniczki płatności gwarantują najlepszą dokładność i precyzję danych spośród dotychczasowych metod. Przeważająca część badań zwyczajów konsumenckich (w tym opłacania towarów i usług) opiera się bowiem na ustnych deklaracjach i subiektywnych ocenach respondentów, a nie na rzetelnej, codziennej obserwacji i notowaniu zachowań.

Badanie dziennikowe przeprowadzone przez Narodowy Bank Polski jest jednym z nielicznych na świecie. Dotychczas podobne wykonało jedynie sześć banków centralnych: austriacki, niemiecki, kanadyjski, holenderski, węgierski i australijski.

Dane o płatnościach zarejestrowane w dziennikach przedstawiają codzienny obraz zwyczajów płatniczych Polaków w miejscach, w których rzeczywiście płacą za towary i usługi, a także z uwzględnieniem ich częstotliwości.

Gotówka dominuje

Wbrew zapowiedziom zwolenników kart płatniczych, nadziejom dotyczącym internetu i rozpowszechnieniu przelewów gotówka wciąż jest dominującym sposobem płatności dla Polaków. 82 proc. wszystkich płatności osób fizycznych (w odróżnieniu od firm) odbywa się z udziałem gotówki. Prawie połowa (47 proc.) wszystkich transakcji przypada na miejsca, które nie akceptują kart płatniczych. Zwykle są to mniejsze sklepy, punkty usługowe, bazy, bary, kawiarnie, jadalnie, stoiska czy indywidualni, sezonowi sprzedawcy. Chyba jeszcze długo u takich dostawców będziemy używać gotówki. Na pewno brak akceptacji kart w takich sklepach i punktach handlowych utrudnia rozpowszechnianie się obrotu bezgotówkowego.

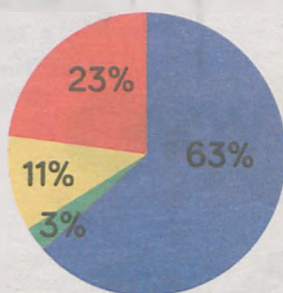
W sklepach, punktach usługowych, które akceptują karty, co trzecia płatność dokonywana jest kartą lub przelewem (34 proc.). Oznacza to, że – poza brakiem szansy na użycie karty – o jej wyborze decydują także zwyczaje, przekonania o przydatności kart do pewnego typu transakcji (np. większych), a zapewne również wiek, środowisko, obyczaj z technologią i zrozumienie podstawowych zasad działania finansów.

Połowę płatności detalicznych Polacy przeprowadzają w małych sklepach spożywczych, sklepach osiedlowych, kioskach i targowiskach przy okazji codziennych zakupów, wyjść po bułki, mleko, środki czystości czy gazetę. Niemal co piątą płatność (18 proc.) wykonujemy w supermarketach i hipermarketach spożywczych, 12 proc. w innych sklepach, 8 proc. transakcji dotyczy usług i rekreacji, a 6 proc. jest przeprowadzanych na stacjach benzynowych.

Wartościowo udział gotówki w wydatkach osób fizycznych wynosi 64 proc. (wobec 82 proc. udziału ilościowego), co świadczy o rosnącym wśród nas

Posiadanie i korzystanie z kart płatniczych przez dorosłych Polaków

mam i korzystam z karty
mam, ale nie korzystam z karty
nie mam karty, ale mam konto
brak konta



przekonaniu, że do większych transakcji bardziej stosowne i wygodniejsze są przelew czy karta.

Płatności kartami

Największe problemy z przyjmowaniem kart płatniczych spotykamy w najmniejszych sklepach, a także u rzemieślników, na bazarach i w mniejszych miejscowościach. Tylko w jednej trzeciej (33 proc.) spośród wszystkich małych sklepów spożywczych i osiedlowych w Polsce można płacić kartami. W przypadku supermarketów i hipermarketów spożywczych ten udział wynosił 87 proc. w czasie badania, a ostatnio wzrósł po udostępnieniu płatności kartami w jednej z największych sieci handlowych.

Na karty płatnicze, w ogromnej większości debetowe, przypada 16,5 proc. transakcji w sklepach i punktach usługowych. Wśród korzystających z kart płatniczych ponad jedna czwarta (27 proc.) wszystkich płatności jest wykonywana za pomocą kart i częściowo przelewem, a według wartości transakcji, aż połowa wydatków.

Karty płatnicze posiada dwie trzecie (66 proc.) Polaków i prawie wszyscy (95 proc.) z nich korzystają. Duża grupa używa kart płatniczych sporadycznie: aż co czwarty (25 proc.) posiadacz kart płatniczych nie płacił nimi w miesiącu poprzedzającym badanie. Najczęściej karty mają osoby młode, mieszkające w miastach, wykształcone, z ponadprzeciętnymi dochodami, specjaliści, technicy,

urzędnicy, pracownicy instytucji publicznych i studenci. Najintensywniej kartami płacą osoby najmłodsze, mieszkające w dużych miastach, z wykształceniem wyższym i o najwyższych dochodach.

Autor badania za najważniejsze przyczyny niepłacenia kartami przez ich posiadaczy uznał opinie, że płatność gotówką jest wygodniejsza (tak uważa 38 proc. badanych), zapewnia lepsze kontrolowanie i szacowanie wydatków przez respondentów (20 proc.) i wskazał na brak zaufania do płacenia kartą wśród ich użytkowników (20 proc.).

Jak dowodzi badanie, przeciętna wartość płatności kartą debetową wynosi 89 zł, kartą kredytową 132 zł, a płatność zbliżeniowa 25 zł. To znacznie więcej niż średnia płatność gotówką, szacowana na 38 zł, ale mniej niż statystyczne polecenie przelewu – 164 zł.

Najważniejszymi przyczynami nieposiadania kart płatniczych są przekonanie respondentów, że gotówką płaci się znacznie szybciej (17 proc.) i brak potrzeby posiadania karty (17 proc.).

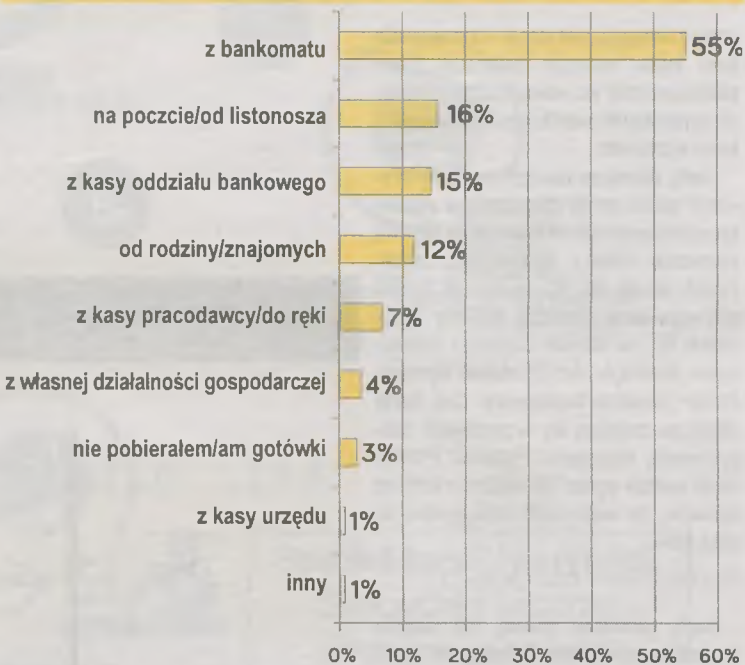
Stabilne konta osobiste

Pośród wszystkich dorosłych Polaków konto osobiste posiada 77 proc. Od kilku lat ten wskaźnik utrzymuje się na niezmiennym poziomie, a Polska pozostaje pod tym względem na jednym z ostatnich miejsc w Unii Europejskiej. Najczęściej konto osobiste posiadają Polacy w wieku 25–44 lat (93–96 proc.), mieszkający w miastach od 20 tysięcy

Dostęp do bankowości internetowej przez dorosłych Polaków



Sposoby pobierania lub otrzymywania gotówki w ostatnim miesiącu (w proc.)



do 100 tysięcy mieszkańców (86 proc.), z wykształceniem wyższym (99 proc.), o najwyższych dochodach (91–92 proc.), urzędnicy i pracownicy instytucji publicznych (99 proc.), specjaliści i technicy (98 proc.), przedsiębiorcy (93 proc.) oraz osoby z większych (3 lub 4-osobowych) gospodarstw domowych (87–89 proc.). Wśród posiadających rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe 34 proc. aktywnie wykorzystuje karty do płatności. Wcale nie używa albo rzadko używa kart płatniczych ponad połowa posiadaczy rachunków (52 proc.), zaś co siódmy właściciel rachunku (14 proc.) w ogóle nie ma karty płatniczej.

Ważną przyczyną rozpowszechnienia rachunków osobistych jest przelewanie renty lub emerytury oraz wynagrodzenia za pracę. Jest to znacznie wygodniejsze dla pracodawców niż utrzymywanie kasy do wypłat. Aż 87 proc. Polaków (a wśród posiadaczy konta aż 93 proc.) odbiera w ten sposób pensję.

Polacy a obrót bezgotówkowy

W badaniu NBP zostało wyodrębnione pięć poziomów zaawansowania obrotu bezgotówkowego:

- pierwszy poziom oznacza osoby, które w ogóle nie mają rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego, to prawie czwarta część dorosłych Polaków (23 proc.),

- kolejna grupa to dorośli, którzy mają konto osobiste, ale nie posiadają żadnej karty płatniczej (11 proc.),

- umiarkowany poziom zaawansowania finansowego reprezentują Polacy, którzy mają konto osobiste i kartę płatniczą, ale nie wykorzystują karty płatniczej do płatności (17 proc.),

- średniozaawansowani użytkownicy nowoczesnych finansów to Polacy, którzy mają konto osobiste i kartę płatniczą, ale wykorzystują ją raczej rzadko, tj. wykonują od jednej do pięciu płatności kartą miesięcznie (23 proc.),

- zaawansowani finansowo Polacy mają konto osobiste i kartę płatniczą oraz korzystają z niej często, tj. wykonują co najmniej sześć płatności kartą miesięcznie (26 proc.).

Z przedstawionych danych widać, że połowa Polaków całkiem dobrze radzi sobie bez gotówki, a karty płatnicze, przelewy, polecenia zapłaty i internetowe konta nie sprawiają im problemów. W większości są to osoby młode, wykształcone, mieszkające w większych ośrodkach. Ich liczba będzie stale rosła, a Polska niebawem dołączy do światowego trendu odchodzenia od gotówki na rzecz płatności elektronicznych.

Na podstawie: Tomasz Koźliński,
Zwyczajne płatnicze Polaków,
raport NBP 2013.

Wywiad z autorem raportu na str. 8





Jak działa karta płatnicza

Plastik czy gotówka?

Karty płatnicze to całkiem nowy wynalazek, mający około stu lat. Wtedy karty były wprowadzone przez duże amerykańskie sieci sprzedaży jako udogodnienie dla klientów korzystających z kredytu. Miały początkowo formę metalowych blaszek.

W latach 50. firma Diners Club wprowadziła karty do płacenia w hotelach i w restauracjach. Klienci dostawali zestawienie wydatków na koniec miesiąca i

Karta bankomatowa jest najprostsza i ma ograniczone funkcje. Może być wykorzystana jedynie do transakcji w bankomatach i jest powiązana z rachunkiem klienta w banku.

Karta debetowa jest wydawana do rachunku bankowego i ściśle z nim zwi-

zana. Karty debetowe są najpopularniejsze, bo jest ich ponad 80 proc. Płatności tą kartą obciążają rachunek posiadacza w momencie ich wykonania. Dlatego mówi się o niej „płać teraz”. Kwota transakcji nie może przekroczyć stanu konta posiadacza karty.

Karty typu „charge” działają na zasadzie „zapłać później”, czyli mają odroczony termin płatności. Wydają je banki, zwykle są powiązane z rachunkiem klienta. Można z nich korzystać w bankomatach i punktach akceptujących karty. Rodzaj karty, limit wydatków i termin spłaty zależą od statusu finansowego i dochodów klienta. Musi on spłacić całą kwotę zadłużenia w terminie podanym w umowie.

Karty kredytowe też pozwalają na płacenie z opóźnieniem. Posiadacz karty nie musi jednak spłacać jednorazowo całej kwoty, a może korzystać z przynależnego miesięcznego limitu kredytowego (zazwyczaj oprocentowanego). Limit zależy od zdolności kredytowej klienta, czyli możliwości spłacania.

Użytkownik okresowo dostaje rozliczenie transakcji kartą. Karta ma określoną minimalną kwotę spłaty. Limit jest odnawiany w cyklu miesięcznym.

Karta przedpłacona pełni rolę „elektronicznej portmonetki”. Taka karta wymaga wcześniejszego zasilenia pieniędzmi, do wysokości transakcji. Może być wydana „na okaziciela”, jako np. karta podarunkowa. Niektóre karty przedpłacone można ponownie zasilać.

Jak działa karta płatnicza?

Płacenie kartą trwa kilka sekund, ale angażuje kilka podmiotów: klienta – użytkownika karty, punkt sprzedaży, bank – wydawcę karty, centrum rozliczeniowe. Przebieg tej operacji zależy od różnych okoliczności (jak rodzaj użytej karty czy kwota transakcji), ale warto znać jej podstawowe etapy:

Sprzedawca wprowadza kartę do terminala, wsuwa do czytnika mikroprocesorów (w przypadku kart z mikroprocesorem) i przesuwa kartę przez czytnik pasków. W tym momencie terminal odczytuje informacje zapisane na karcie, m.in. numer karty i okres jej ważności, po czym sprzedawca wprowadza także kwotę transakcji. Obecnie 95 proc. kart w Polsce ma mikroprocesor.

Jeżeli karta wymaga potwierdzenia kodem PIN, użytkownik jest proszony o jego wprowadzenie za pomocą klawiatury.

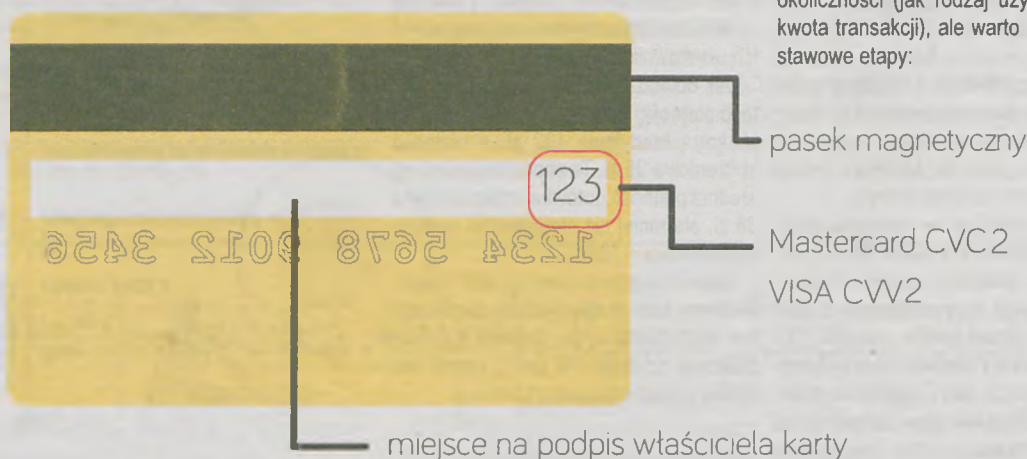
UWAGA: nigdy nie należy dyktować kodu sprzedawcy po to, by to on „wstukał” kod na klawiaturze! Upewnijmy się także, że nikt poza nami nie widzi kodu, który wprowadzamy na klawiaturze terminala!

Po wprowadzeniu przez sprzedawcę kwoty transakcji wszystkie dane – w tym numer karty, okres ważności i kwota transakcji – są przesyłane do centrum rozliczeniowego.

Centrum rozliczeniowe łączy się z bankiem – wydawcą karty dla potwierdzenia, że transakcja daną kartą na daną kwotę może zostać przeprowadzona.

Jeśli autoryzacja przebiegła pomyślnie, drukowane jest pokwitowanie. Dla kart wymagających potwierdzenia kodem PIN na pokwitowaniu widnieje informacja, że został wprowadzony prawidłowy kod. W przypadku kart wymagających potwierdzenia transakcji podpisem na pokwitowaniu znajduje się miejsce na podpis użytkownika. Wtedy podpisujemy pokwitowanie, a sprzedawca porównuje podpis w wzorem na odwrocie karty. Jeśli podpis jest zgodny ze wzorem, sprzedawca ostatecznie zatwierdza transakcję.

W tym miejscu transakcja kończy się z perspektywy użytkownika karty, który odbiera towar lub usługę i opuszcza punkt sprzedaży. Terminal musi wykonać jeszcze jedną, ważną czynność: przesłać wszystkie szczegóły transakcji, łącznie z potwierdzeniem, do centrum rozliczeniowego. Dla wygody sprzedawców większość terminali przesyła zestawienia i szczegóły wszystkich transakcji wykonanych w danym dniu już po godzinach pracy, na ogół w nocy.



wówczas regulowali swoje zobowiązania tylko jedną zbiorczą płatnością. Karty płatnicze miały już wtedy kształt zbliżony do dzisiejszych plastikowych płytek wielkości wizytówki.

Karty płatnicze początkowo były używane przez osoby zamożne, a zostały spopularyzowane na świecie za sprawą systemów Visa i MasterCard, istniejących od lat 50. XX wieku. W Polsce pierwsze karty płatnicze pojawiły się w latach 80., w okresie przemian ustrojowych. Niedługo później zostały wprowadzone pierwsze bankomaty. Dziś karty płatnicze znajdują się w portfelach zdecydowanej większości Polaków. Polskie banki wydały ponad 36 milionów kart, co oznacza, że wiele osób nosi z sobą po kilka kart.

Rodzaje kart płatniczych

Karty płatnicze różnią się przede wszystkim sposobem i terminem rozliczania transakcji.

Karty w pytaniach i odpowiedziach

Co zrobić, gdy skończył się termin ważności karty płatniczej, a pozostały na niej środki pieniężne?

Na karcie płatniczej nie mogą „pozostać” żadne pieniądze, bo karta jest zawsze przypisana do rachunku bankowego, na którym znajdują się środki finansowe. Wygaśnięcie ważności karty płatniczej nie oznacza utraty żadnych pieniędzy, które nadal są na rachunku. Można je przełać na inne konto lub wypłacić w oddziale banku. Jeśli nadal chcą Państwo korzystać z rachunku jak do tej pory, wypłacając pieniądze za pomocą karty, a bank nie przysłał Państwu nowej karty, wystarczy wniesić o jej wydanie.

Czy mogę otrzymać kolejną kartę, jeśli mam już kartę kredytową z innego banku?

Tak, ale pod warunkiem posiadania na tyle dużej zdolności kredytowej, aby ponieść koszty spłaty maksymalnego zadłużenia według limitu na obu kartach kredytowych.

Czy do uzyskania karty kredytowej konieczna jest umowa o pracę na czas nieokreślony?

Otrzymanie karty kredytowej zależy przede wszystkim od zdolności kredytowej wnioskodawcy, czyli możliwości spłaty zaciągniętego kredytu wraz z odsetkami w umówionym czasie. Posiadanie stałego zatrudnienia z pewnością podnosi zdolność kredytową, ale nie stanowi warunku koniecznego uzyskania karty. Mogą ją otrzymać osoby nie pracujące na etacie, ale o wystarczających dochodach

np. przedsiębiorcy, artyści, właściciele wynajmowanych mieszkań i nieruchomości.

Osoba, której wycofałam upoważnienie do wspólnego konta zna numer mojej karty, datę jej ważności i moje dane osobowe. Czy należy zablokować kartę?

W takim przypadku posiadacz karty ma obowiązek zgłosić bankowi, iż osoba trzecia posiada poufne dane karty, zablokować ją i wniesić o wydanie nowej karty płatniczej.

Czy data ważności karty jest terminem wypowiedzenia umowy o kartę kredytową?

Data ważności karty nie zawsze oznacza termin rozwiązania umowy o kartę kredytową. Umowa o kartę płatniczą zawiera oznaczony okres, na jaki została zawarta i warunki jej przedłużenia, a także sposób, termin i powody jej wypowiedzenia przez wydawcę karty, czyli nasz bank. W większości umów o wydanie karty kredytowej istnieje postanowienie, iż umowa ulega przedłużeniu np. o kolejny rok, jeśli żadna ze stron umowy nie wypowie jej na 30 dni przed ustalonym terminem rozwiązania. Bank, który wydał kartę może wypowiedzieć umowę, gdy wystąpi ważny powód podany w umowie. Gdy posiadacz karty terminowo reguluje zobowiązania i nie przekracza limitu zadłużenia, banki w praktyce nie wypowiedzają umów o karty płatnicze. Posiadacz karty może natomiast wypowiedzieć umowę o kartę płatniczą w dowolnym momencie, bez podawania przyczyn.

Czy można zakleić lub zdrapać wydrukowany na karcie kod CVV2? Chcę, aby ten numer był tajny, tak jak PIN.

Nie można tego robić. Karta płatnicza jest własnością banku. Zgodnie z umową, posiadacz karty jest zobowiązany do jej przechowywania z należytą starannością i nie jest uprawniony do ingerowania w wygląd karty. Dlatego nie wolno dopisywać jakichkolwiek znaków lub zamazywać karty.

Jakie informacje są potrzebne, aby dokonać zakupu kartą płatniczą przez telefon? Wystarczy sam numer karty i data ważności, czy również kod CVV2?

Dla dokonania zakupu kartą płatniczą przez telefon należy podać numer karty, umieszczone na niej imię i nazwisko posiadacza karty oraz datę jej ważności. Przy transakcjach telefonicznych nie należy podawać numeru CVV2, używamy go jedynie podczas transakcji przez internet.

Bankomat po złym wpisaniu kodu PIN „pokłnął” moją kartę. Po odebraniu karty z banku i próbie płatności na stacji paliw, kasjer przeciął kartę i powiedział, że otrzymał taki komunikat. Jak to możliwe?

Najprawdopodobniej po zatrzymaniu karty przez bankomat, posiadacz zgłosił jej utratę w banku, który wystawił kartę. W związku z tym bank nieodwracalnie zablokował kartę. Dlatego karta pozostała zablokowana po wyjęciu z bankomatu. Przy próbie zapłaty tą kartą, sprzedawca uzyskał

informację, że jest ona zablokowana, zatem należy ją zatrzeć i zniszczyć. Postępowanie kasjera leżało w interesie użytkownika karty (ze względów bezpieczeństwa). Posiadacz karty powinien czekać na wydanie kolejnej karty w miejsce zablokowanej, a w razie opóźnień zwrócić się z pytaniem do banku karty.

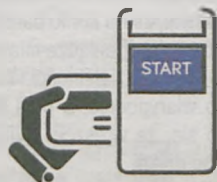
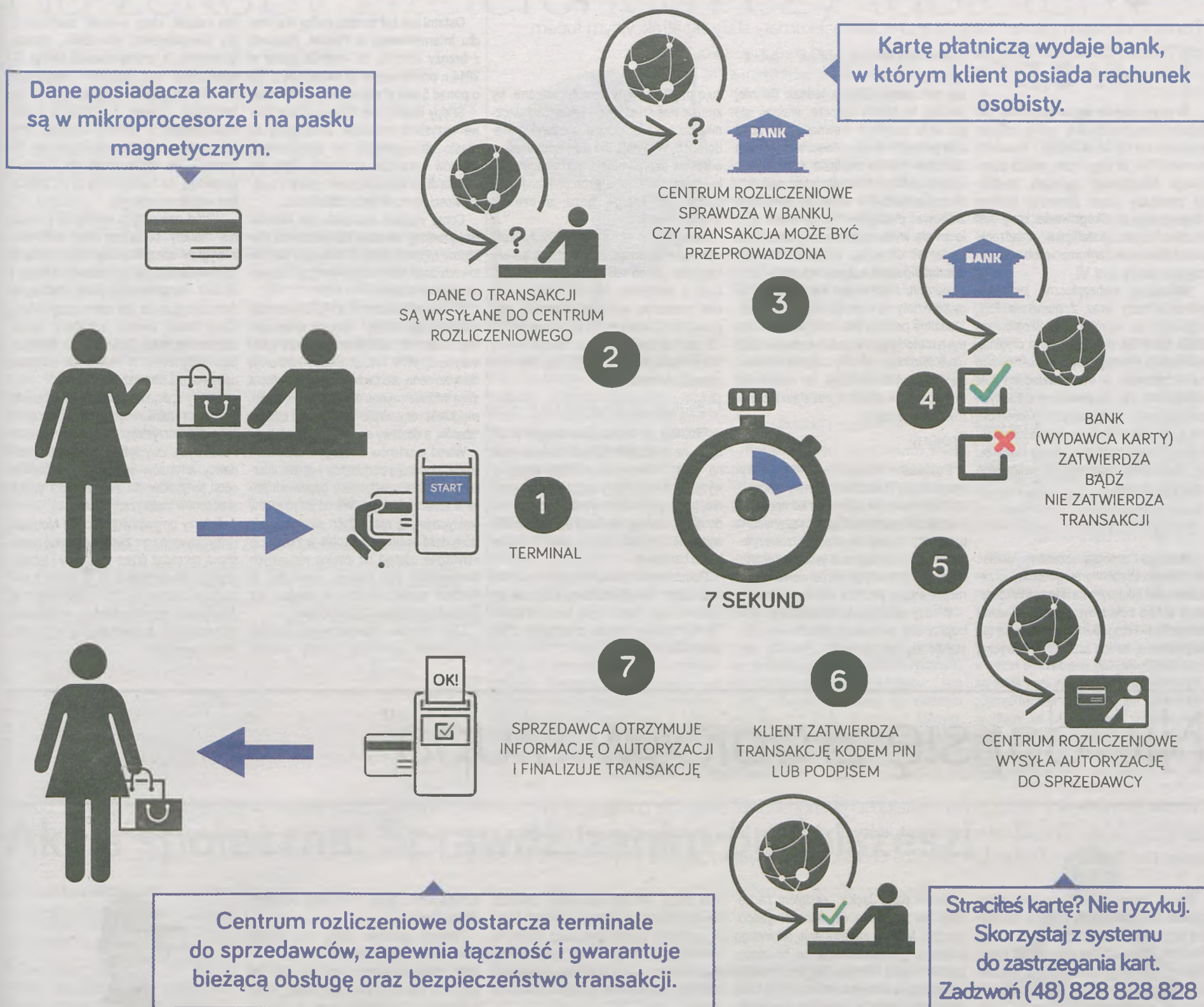
Otrzymałam wyciąg z konta, z którego wynika, że ktoś bez mojej wiedzy dokonał transakcji za granicą, która spowodowała debet. Kartę miałam przy sobie i cały czas byłam w Polsce. Co powinnam zrobić? Jak odzyskać pieniądze?

W takim wypadku posiadacz karty ma obowiązek zgłosić bankowi, który wystawił kartę, niezgodności w zestawieniu operacji w terminie 14 dni od jego otrzymania (lub dłuższym, jeśli tak określa umowa). W zgłoszeniu należy zakwestionować te płatności kartą, ujęte w zestawieniu, których sami nie dokonaliśmy i za które nie chcemy ponosić odpowiedzialności. Bank ma obowiązek niezwłocznie je rozpatrzyć. Jeśli uzna nasze zgłoszenie, zwróci nam środki, którymi obciążył nasze konto. Bank ma prawo obciążyć nas kwotą do równowartości 150 euro w złotych (około 650 złotych) za operacje dokonane do zgłoszenia niezgodności. To ograniczenie nie obowiązuje, gdy do płatności doszło z winy posiadacza karty, zwłaszcza gdy nie zgłosił niezgodności wyciągu w odpowiednim terminie lub nie przechowywał karty z należytą starannością.

Źródło: <http://kartybeztajemnic.info>



Jak działa karta płatnicza



Centra rozliczeniowe (agenci rozliczeniowi) są to instytucje płatnicze zajmujące się obsługą transakcji przy użyciu kart. Ich zadaniem jest dokonanie autoryzacji, czyli potwierdzenia, że osoba posługująca się kartą może wykonać płatność (np. posiada środki na koncie), oraz rozliczanie i przetwarzanie transakcji. Zapewniają łączność między punktami handlowymi i usługowymi a organizacjami płatniczymi i bankami. Dostarczają terminale używane do transakcji przez sprzedawców. W Polsce działa obecnie kilkanaście centrów rozliczeniowych, jak PolCard (First Data), eCard, eService, Elavon Financial Services, Polskie ePłatności.

Autoryzacja transakcji za pomocą karty płatniczej polega na sprawdzeniu danych karty, a także posiadania środków na pokrycie płatności. Trwa maksymalnie kilkadziesiąt sekund, a do jej wykonania potrzebne są elektroniczne terminale. Autoryzacja elektroniczna zastąpiła stosowane wcześniej telefoniczne potwierdzanie transakcji. Organizacje płatnicze ciągle przewidują obowiązek autoryzacji elektronicznej w przypadku awarii systemu elektronicznego. Autoryzacja płatności wymaga ścisłej kooperacji banku obsługującego sprzedawców, centrum rozliczającego i banku wydającego karty, potwierdzającego ich ważność i upoważniającego sprzedawcę do dokonania operacji.

Bezpieczeństwo kart płatniczych zapewnia kod PIN (Personal Identification Number), znany jedynie posiadaczowi karty. Terminal, bankomat albo inne urządzenie odczytuje z karty informacje dotyczące banku-wydawcy karty, numeru karty i daty ważności. Numer karty wraz z kodem PIN są szyfrowane i wysyłane do wydawcy karty w celu ich weryfikacji. Wydawca sprawdza, czy podany PIN jest zgodny z zapisanym w bazie danych dla danej karty i w przypadku pozytywnej weryfikacji wskazuje numer rachunku płatniczego, z którym związana jest dana karta wydawcy.

Przy emitowaniu kart płatniczych banki współpracują z jedną z pięciu głównych organizacji płatniczych na świecie. Najpopularniejsze z nich to Visa, która powstała w USA i MasterCard utworzona przez międzynarodowe banki. Inne organizacje płatnicze to: JCB (Japan Credit Bureau), Diners Club i American Express. Większość kart płatniczych należy do kategorii popularnych, czyli Classic. Karty dla bardziej zasobnych klientów noszą nazwy: Silver, Gold, Platinum.

Karty płatnicze wydają głównie banki, choć mogą to również robić instytucje płatnicze. Polskie banki wydające karty są zrzeszone w Radzie Wydawców Kart Bankowych przy Związku Banków Polskich. Banki w Polsce wydają karty płatnicze od niespełna 25 lat: zaczęło się od karty Visa wydanej przez bank BIG w 1991 r. Wcześniej w Polsce były akceptowane karty zagraniczne. Obecnie Polacy mają 36 mln kart płatniczych, czyli prawie 1 kartę na osobę. Przeważają wśród nich karty debetowe, których jest prawie 30 milionów. Liczba kart kredytowych od kilku lat utrzymuje się na stałym poziomie – ok. 6 mln, a ostatnio nawet nieznacznie spada.



Zagrożenia dla kont bankowych

Banki, konta internetowe i tradycyjne, a nawet bankomaty stają się atrakcyjnym łupem dla przestępców. Na szczęście rzadko udaje im się osiągnąć swój cel.

Skimming

To dość częsta forma oszustwa, polegająca na skopiowaniu paska magnetycznego na karcie płatniczej i kradzieży numeru PIN. W ciągu roku policja odnotowuje kilkadziesiąt zgłoszeń kradzieży pieniędzy przez skimming pasków magnetycznych. Skopiowanie karty jest możliwe przez dodatkowe urządzenie zainstalowane w bankomacie lub w innym czytniku kart.

Najbardziej niebezpieczne jest skopiowanie karty wraz z numerem PIN, nagraniem np. mikrokamerą. Skopiowana karta działa tak samo, jak karta oryginalna. Policja ostrzega, by zwracać uwagę na urządzenie, w które wkładana jest nasza karta, czy nie zawiera ono żadnych podejrzanych dodatkowych elementów. Wpisując PIN w bankomacie lub terminalu należy zawsze zasłaniać dłonią klawisze, by uniemożliwić przestępcom ewentualne nagranie numeru.

Ram raiding,

czyli zabrać bankomat

Złodzieje próbują czasem ukraść bankomat. Wypełnione gotówką urządzenie jest łakomym kąskiem. Wykorzystują w tym celu łomy, palniki, a nawet samochody i ciągniki. Bankomaty są tak instalowane, że ich kradzież zazwyczaj

się nie udaje. Gdyby jednak do niej doszło, to trzeba jeszcze wlać się do sejfów ukrytych wewnątrz. W 2013 r. w jednej z miejscowości w okolicach Gorzowa policja znalazła wyrwany ze ściany bankomat z nietkniętym sejfem – złodzieje nie byli w stanie go otworzyć i zrabować pieniędzy. Gdyby nawet udało im się wyrwać zakotwiony bankomat i wlać do sejfów, wówczas zadziałałby inteligentny zabezpieczenie – przy otwieraniu sejfów wyleje się tusz barwiący banknoty, co czyni je nieprzydatnymi. Złodzieje próbują też mniej wyrafinowanych metod okradania bankomatów i ich użytkowników, na klej czy na widelec. Zwykle szybko wpadają, bo większość miejsc z bankomatami jest stale monitorowana kamerami.

Trojany

Posiadanie konta internetowego wymaga troski o bezpieczeństwo transakcji i dokonywania operacji z komputerów i urządzeń mobilnych wyposażonych w programy antywirusowe. To zabezpieczenie też nie zawsze jest skuteczne, bo może przepuścić wirus nowej generacji, na który jeszcze nie ma blokady.

Wirusy infekujące urządzenia, tzw. trojany nie zadziałają dopóki nie zainstaluje się ich na dysku. Hakerzy sto-

sują proste chwytów socjotechniczne, by zmusić nas do otwarcia jakiegoś załącznika do e-maila, który udaje zwykłą wiadomość. Wysyłają też powiadomienia z adresów przypominających znane marki – banków, firm telekomunikacyjnych, dostawców energii, gazu, a czasem wręcz z policji.

Podejrzane e-maile czy komunikaty wysyłane na urządzenia mobilne należy kasować przed ich otwarciem, wychodząc z założenia, że jeśli ktoś ma dla nas naprawdę ważną wiadomość, najprawdopodobniej wyśle ją ponownie lub do nas zadzwoni. Lepiej usunąć więcej wiadomości, niż narazić się na działanie cyberprzestępczości.

Phishing i włamanie na konto

Phishing to wyludzanie danych poufnych, na podstawie których można wejść na konto internetowe. Cyberprzestępcy wysyłają e-mail, który wygląda wiarygodnie, jakby pochodził z banku lub dzwonią do ofiary, żądając podania danych wrażliwych niezbędnych przy logowaniu się na konto bankowe.

Podstawowa zasada to nigdy nie podawać takich danych osobom, które się do nas zwracają. Banki nigdy tego nie robią. To klient inicjuje kontakt z bankiem, a nie odwrotnie.

Sklepy internetowe

Ostatni rok był bardzo dobry dla handlu internetowego w Polsce. Eksperci z branży szacują, że wartość rynku w 2014 r. przekroczyła 29 miliardów zł. To o ponad 5 mld zł więcej niż w 2013 roku.

Sklepy internetowe działają praktycznie we wszystkich branżach, a ich oferty są często atrakcyjniejsze od stacjonarnych salonów i punktów sprzedaży. Stały się szansą dla przedsiębiorców z małych miejscowości na rozwinięcie działalności.

Coraz większe znaczenie dla klientów mają rankingi sklepów internetowych. Cykliczny raport o polskich sklepach internetowych zaprezentowały Money.pl i serwis Interaktywnie.com.

W kategorii „elektronika i AGD” pierwsze miejsca zajęły sklepy związane z największymi sieciami handlowymi z branży informatycznej, RTV i AGD. Sklepy konkurują nie tylko ceną, ale także obsługą – najlepsi mają infolinie czynne w soboty i niedziele, większość organizuje konkursy i udziela rabatów, a dostawy są z reguły bezpłatne.

Wśród e-sklepów z kategorii „zdrowie i uroda” dominują perfumy i apteki internetowe, często związane z odpowiednikami w świecie realnym. Wśród zwycięzców praktycznie nie ma dużych sieci drogerii, które dość słabo radzą sobie w internecie i wyraźnie odstają od swoich wirtualnych konkurentów np. brakuje obecności w mediach społecznościowych, rzadziej też prowadzą programy lojalnościowe.

Dla sklepów internetowych „kultura i rozrywka” oznaczają przede wszyst-

kim książki, płyty, e-booki, audiobooki, gry komputerowe, planszowe, artykuły szkolne, a często również sprzęt IT, elektronikę czy zabawki. Najlepsze okazały się znane od lat księgarnie internetowe, czasem posiadające swoje odpowiedniki w świecie realnym. Poziom usług, rodzaj przekazywanych informacji, ich użyteczność dla klientów sprawiają, że konkurencja w tej branży jest wyjątkowo zacięta.

Wśród najlepszych e-sklepów z modą nie znalazły się znane sieci handlowe, a wygrał specjalistyczny sklep obuwniczy i wielomarkowy sprzedawca odzieży i obuwnia. Warto kupować przez internet, bo darmowa dostawa jest czymś oczywistym. Coraz łatwiej zwrócić nietrafiony zakup, czasem na koszt sprzedawcy i długo po jego otrzymaniu. W niektórych sklepach nabywca ma na to aż 100 dni.

Sklepy specjalistyczne z powodzeniem gromadzą zainteresowanych tematem i sprawnie korzystają z mediów społecznościowych. Zwyciężyli wśród nich sprzedawcy artykułów sportowych, militariów, opon, artykułów dla zwierząt, dla dzieci, akcesoriów motoryzacyjnych.

Autorzy omawianego raportu Money.pl i Interaktywnie.com zwracają uwagę na rosnącą sprzedaż przez smartfony i tablety, czyli tzw. m-commerce: to już ponad 5 mld zł obrotu rocznie. W 2015 r. zapowiada się dwucyfrowy wzrost sprzedaży w sklepach internetowych, a nawet wyższy w ich mobilnych wersjach.

Nie daj się zrobić „w słupa”

Od dawna myśleliście o założeniu działalności gospodarczej? Długo nie pojawiał się pomysł, ale oto nadarzyła się okazja i wreszcie będziesz spełniać biznesowe marzenia... Znalazł się kontrahent, który chce robić z tobą świetne interesy? Nawet pomoże ci założyć firmę. W takich przypadkach uważaj i pamiętaj, że nie ma darmowych obiadów. Jak ktoś ci coś oferuje, to zazwyczaj ma w tym interes. Niestety, nie zawsze uczciwy.

Nie daj się zrobić w słupa – pod takim hasłem niektóre urzędy kontroli skarbowej organizują akcje edukacyjne, bo zakładanie fikcyjnych firm stało się już plagą naszego życia gospodarczego. Budżet państwa traci przez nie miliardy złotych tylko na matactwach związanych z podatkiem VAT. Zasady i ogólna konstrukcja tego podatku pozostają bez zmian od ponad dwudziestu lat. Świat przestępcy nabrał w tym czasie doświadczenia w podrabianiu faktur w całym europejskim obszarze gospodarczym, gdzie nie ma granic i urzędów celnych. Przestępcy finansowi tworzą międzynarodowe siatki fikcyjnych firm, które wymieniają między sobą faktury i oszukują po drodze krajowe urzędy skarbowe. Taka firma, legalnie zarejestrowana, powstaje tylko po to, aby uwiarygodnić lewe faktury.

W Olsztynie na słupa – świadomie lub nie – dało się nabrać ponad 70 osób. Wszyscy brali udział w tzw. karuzeli VAT-owskiej polegającej na wystawianiu faktur, za którymi nie siedzi żaden towar. Osoby, które weszły do łańcuszka podatkowego, twierdzą, że o niczym nie wiedzieli. Jak na tym wyszły, łatwo się domyślić. Pierwszych 17 osób stanęło już przed sądem. Wszyscy poddali się dobrowolnej karze, a wyroki więzienia mają w zawieszeniu. Będą teraz musieli zapłacić wysokie grzywny pieniężne i solidarnie zwrócić poszkodowanym, co było im należne. Niektórzy mają teraz do zapłaty po kilkaset tysięcy złotych. Jak obliczyli biegli, budżet państwa stracił ponad 50 milionów zł w tej największej aferze gospodarczej w regionie warmińsko-mazurskim.

Zajrzyjmy do moich policyjnych protokołów, w których zanotowałem m.in.

zeznania pana Jacka: „zostałem zachęcony do założenia działalności gospodarczej. Miałem zapewnienie od innego podmiotu gospodarczego, że będziemy wspólnie robić interesy. Najpierw miałem przyjąć na rachunek bankowy mojej firmy określoną kwotę, a następnie przenieść ją do zagranicznej firmy. Dopiero po kilku takich przelewach zorientowałem się, że jestem słupem i biorę udział albo w praniu brudnych pieniędzy, albo w machlojkach podatkowych”. Osobiście sądzę, że pan Jacek od początku dobrze wiedział, na co się decyduje...

Inna historia. Kilka tygodni temu zgłosiła się do mnie pani Marlena. Złożyła na policji oficjalną skargę. Dała się najwyraźniej wplątać w działanie grupy przestępczej, która prala brudne pieniądze. Pani Marlena przez dłuższy czas szu-

kała pracy. Niczego ciekawego znaleźć nie mogła. Aż tu pewnego dnia na tablicy ogłoszeń w urzędzie pracy trafiła na interesującą ofertę. Firma poszukiwała asystenta ds. nieruchomości, po okresie próbnym obiecywała pracę na pełnym etacie.

Skontaktowała się telefonicznie z przedstawicielem firmy. Ten potwierdził ofertę i wyjaśnił, na czym miałaby polegać przyszła praca. Zadaniem pani Marleny byłoby wyszukiwanie nieruchomości, które mogłyby wynająć lub kupić znane osoby. Mieszkania i posiadłości powinny mieć wysoki standard, zaś cena za wynajem lub sprzedaż nie miała większego znaczenia. Firma działała rzekomo na międzynarodowym rynku nieruchomości. Poszukiwała atrakcyjnych mieszkań i domów w różnych krajach

europejskich, które oferowała bogatym celebrytom.

Warunki płacowe miały być niezłe. Pani Marlena po przejściu okresu próbnego miała dostawać co miesiąc na rękę 3,5 tys. zł. Firma zażyczyła sobie wypełnienia kwestionariusza z danymi osobowymi i kazała czekać. I wcale niedługo, jak się potem okazało. Po kilku dniach odezwał się przedstawiciel firmy i poinformował, że na konto pani Marleny przeleżał 3,5 tys. zł. Pieniądze miały pokryć pierwsze koszty działalności. Wszystko wyglądało wiarygodnie, a pani Marlenie wydawało się, że wreszcie wyjdzie z finansowego dolka.

Pieniądze na konto rzeczywiście dotarły – notuję w policyjnym protokole. A już następnego dnia do pani Marleny zadzwonił przedstawiciel firmy. Było dobrze po południu, gdy postawił jej pierwsze zadanie: musi pani pilnie iść do banku, jak najszybciej, póki kasy jeszcze są czynne i z kwoty, jaką pani otrzymała, przeleż 3 tys. zł na wskazane konto. Pani Marlena zapakowała dziecko do wózka i razem z nim pobiegła do oddziału banku. Zgodnie z poleceniem przeleżała pieniądze do swojego odpowiednika na Ukrainie.

Długo tych wyjaśnień słuchać nie musiałem. Od razu wiedziałem, o co tu chodzi. Po tym pierwszym zadaniu kontakt z przedstawicielem firmy się urwał, telefon kontaktowy milczał, e-maile wracały. Podobnych zgłoszeń mamy już kilka, może kilkanaście. Zorganizowana grupa przestępcza wykorzystuje bezrobotnych do transferowania gotówki i w ten sposób pierze brudne pieniądze. Przestępcy wykorzystują też nasze kulawe prawo, które nie zabrania im wystawiania ofert w biurach pośrednic-



stwa pracy. Pośredniaki mogą odmówić firmie poszukiwania pracowników tylko wówczas, gdy oferty mają charakter dyskryminujący np. ze względu na płeć, wiek, niepełnosprawność albo wtedy, gdy firma została wcześniej ukarana za łamanie prawa pracy.

Przestępcy wykorzystują wirtualny świat, bo łatwiej jest oszukać innych, gdy nie trzeba im spojrzeć w oczy. Przez internet, e-mail lub przez telefon można nawet uwierzyć, że przestępstwo prania pieniędzy ktoś nazywa „optymalizacją podatkową”. Na tej „optymalizacji” jada grupa przestępców wmawiając jednoosobowym podmiotom gospodarczym czy ludziom w potrzebie, że taka działalność jest legalna.



Pieniądze przyszłości

Rozmowa z Tomaszem Koźlińskim, ekspertem Departamentu Systemu Płatniczego Narodowego Banku Polskiego

W Wielkiej Brytanii i krajach skandynawskich wkrótce nie będzie można płacić gotówką, a wyłącznie przy pomocy kart, telefonów i internetu?

Gotówką będzie można płacić nawet za 50 lat. W krajach skandynawskich można się natomiast spotkać z nakazem rozliczania wyłącznie w sposób bezgotówkowy przez firmy i administrację. Dodatkowo przedsiębiorstwa świadczące usługi na rzecz administracji publicznej mają korzystać z faktury elektronicznej. W jednym znanym mi przypadku wprowadzono zakaz płacenia gotówką. Jest tak w Sztokholmie, gdzie nie można płacić gotówką za bilety w autobusach miejskich u kierowców. Zmiana zwyczajów płatniczych obywateli następują bardzo powoli, z pokolenia na pokolenie.

W tę stronę zmierza świat?

Trend jest taki na całym świecie. Ludzie każdego roku płacą coraz więcej kartami i wykonują więcej elektronicznych przelewów. W Europie najczęściej używają kart płatniczych wspomniani Skandynawowie. Rocznie płacą nimi ponad 220 razy, a w Szwecji aż 250 razy, w sklepach i za usługi. Kilka razy częściej niż Polacy, którzy w 2014 roku wykonali przeciętnie 48 płatności kartami w sklepach. Natomiast pieniądze – w różnej postaci – zawsze będą.

Bez banknotów i monet?



Pomimo olbrzymiego rozwoju płatności kartami w Polsce popularność banknotów i monet jest bardzo duża. Dokładnie 82 proc. płatności Polacy dokonują gotówką. Na karty płatnicze przypada 16,5 proc., a na polecenie przelewu 1,6 proc. Świata, w którym płacimy wyłącznie elektronicznie raczej nie doświadczymy w perspektywie kilkudziesięciu lat. Ale w wielu miastach Polski za bilety komunikacji miejskiej w automatach, w parkometrach, za bilety na pociąg można już zapłacić kartą lub aplikacją mobilną.

Jaka będzie rola banków w świecie płatności elektronicznych?

Banki spełniają kilka funkcji. W dużym uproszczeniu przyjmują depozyty, udzie-

lają kredytów, prowadzą rachunki bankowe, przeprowadzają bankowe rozliczenia pieniężne i świadczą usługi płatnicze. Wpłaty i wypłaty gotówkowe w kasach oddziałów to niewielka działalność banków, zresztą malejąca z każdym rokiem. Transakcje gotówkowe przede wszystkim są kosztowne, dlatego lepiej żeby było ich mniej. Obrót bezgotówkowy, płatności kartami, bankowość internetowa, bankowość mobilna, płatności mobilne, elektroniczne opłacanie rachunków, świadczenie usług maklerskich w internecie, itd. angażują coraz większe zasoby kadrowe, informatyczne i finansowe banków. Każdego dnia powstaje jakaś bankowa innowacja lub nowy produkt.

Jednak można już sobie wyobrazić życie bez gotówki.

Na pewno będziemy z niej coraz mniej korzystać. Ponad 80 proc. Polaków ma konto osobiste, a 66 proc. kartę płatniczą. Jeśli wszyscy będą mieli rachunek bankowy, kartę płatniczą, będą otrzymywali wynagrodzenie lub emeryturę na rachunek i w każdym miejscu, w tym w urzędach, będzie można płacić kartą lub przelewem, to na pewno będziemy mniej korzystali z gotówki. Gotówka jednak nie zniknie, ponieważ nie wszyscy chcą płacić kartami. Monety są potrzebne chociażby do pobrania koszyka w supermarkecie itd. Są jeszcze przepisy prawa. Zgodnie z Konstytucją i prawem bankowym prawnymi środkami płatniczymi na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są banknoty i monety emitowane przez NBP.

Dlaczego warto przekonywać Polaków do rezygnacji z gotówki?

Każdy sam decyduje jak chce płacić za zakupy. Jeśli ktoś chce płacić kartą to musi najpierw założyć rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy i następnie podpisać umowę na kartę debetową. Płacenie kartą w sklepie lub przelewem albo kartą w internecie jest po pierwsze bezpieczne. Nie musimy ze sobą nosić dużo gotówki. Sam często nie mam przy sobie żadnej gotówki, bo gdzie tylko mogę to płacę kartami. Po drugie, swoje pieniądze możemy

w jakiejś części trzymać na rachunku oszczędnościowym, który zawsze jest oprocentowany. Lepiej mieć swoje środki finansowe oprocentowane na 1–2 proc. niż w ogóle, jak ma to miejsce w przypadku gotówki. Po trzecie, lepiej można kontrolować swoje wydatki płacąc kartami. W bankowości internetowej można na spokojnie przejrzeć wszystkie swoje wydatki w danym miesiącu. Po czwarte, niektóre banki oferują zwrot części pieniędzy za płatności kartami w sklepach, można tak zarobić od 1 do 3 proc. wartości zakupów. Po piąte, płatności kartą za zakupy internetowe, które nie dotarły do klienta można reklamować w banku. Po szóste, niektóre sklepy uznają wydruk potwierdzenia płatności kartą, zamiast paragonu, w przypadku reklamacji zakupu jednego produktu, który można zidentyfikować po cenie, itd.

To nas przekonuje?

Bardzo chętnie płacimy kartami. Notujemy najwyższe w Europie wzrosty liczby transakcji. W 2014 r. Polacy wykonali prawie 30 proc. więcej płatności kartami w sklepach, niż miało to miejsce w 2013 r. Rośnie także liczba kart płatniczych używanych przez Polaków. To już ponad 36 mln, czyli 0,94 karty płatniczej na osobę, wliczając też dzieci. Nadal posiadamy jednak mniej kart na osobę niż mieszkańcy zachodniej Europy, ale szybko zmniejszamy ten dystans.

KRZYŻÓWKA EKONOMICZNA

Rozwiązania proszę przestać na e-mail: brgl@brgl.pl.

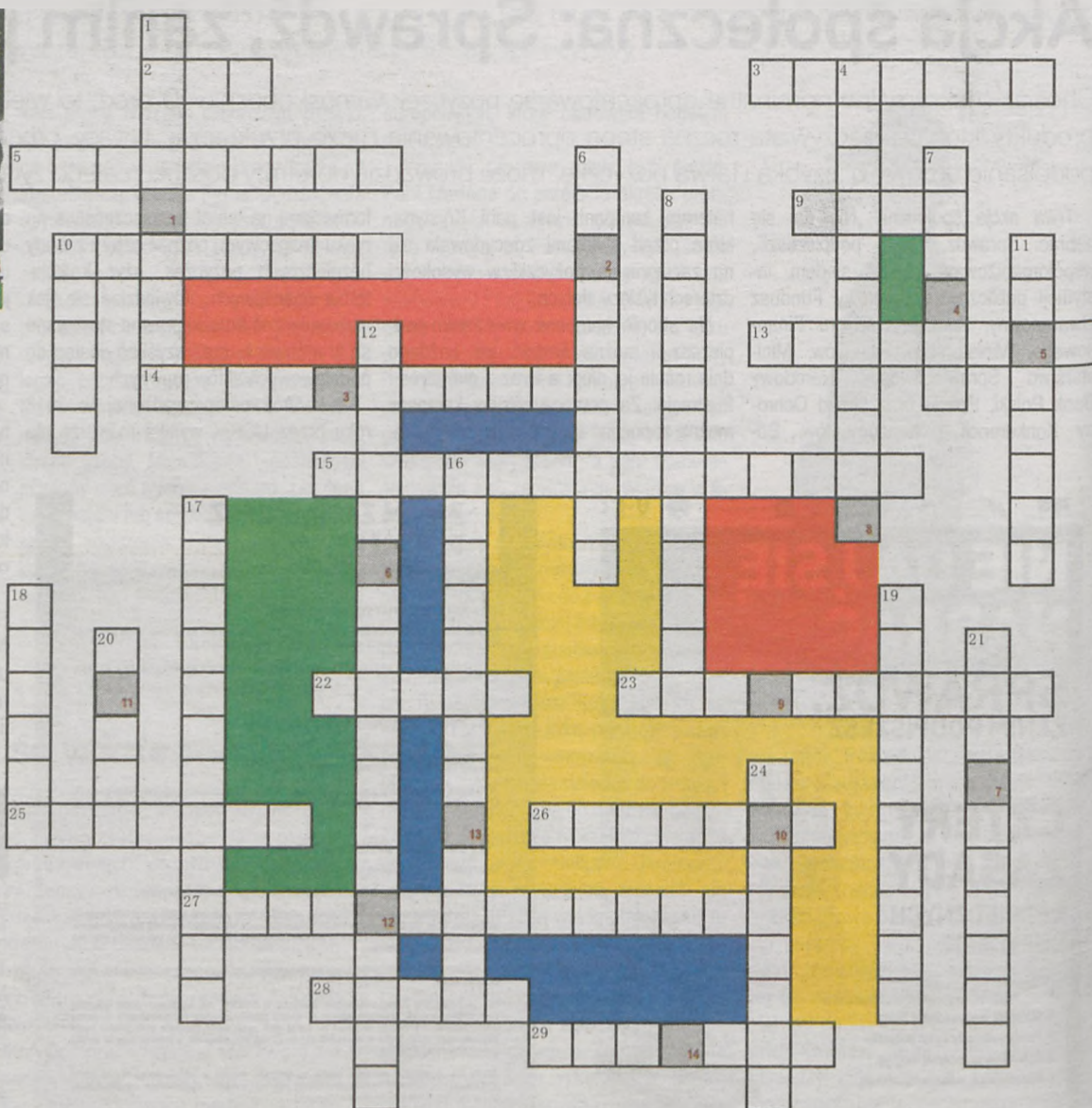
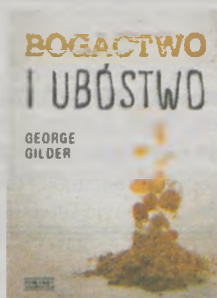
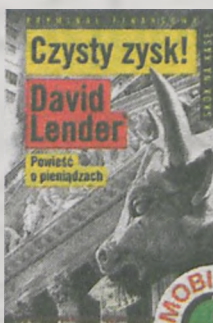
Wśród autorów poprawnych odpowiedzi rozlosujemy nagrody książkowe.

Poziomo:

- 2 osobisty numer identyfikacyjny
- 3 przeniesienie pieniędzy z konta na konto
- 5 król z 50-złotówki
- 9 rodzaj karty płatniczej
- 10 przenośne urządzenie telefoniczne
- 13 wypłacamy z niego gotówkę
- 14 sprawdzanie, czy na rachunku posiadacza karty znajdują się wystarczające środki na dokonanie transakcji
- 15 najważniejsze zagadnienie w obrocie bezgotówkowym
- 22 kiedy wydasz więcej niż masz na koncie
- 23 potwierdzenie zgodności
- 25 bilon i banknoty
- 26 wirusy zagrażające transakcjom przez internet
- 27 pieniężna korzyść z lokaty bankowej
- 28 urządzenie autoryzujące transakcje online
- 29 dochodowy albo VAT

Pionowo:

- 1 użyteczne oprogramowanie
- 4 płatność bez PIN-u
- 6 zapłata za zakup
- 7 tam wymienisz walutę
- 8 ważne prawo dla kupujących
- 10 wynik na rachunku
- 11 przekazanie gotówki
- 12 działalność kryminalna w sieci
- 16 wydruk z terminalu po dokonaniu zakupów
- 17 transakcje opłacone kartą
- 18 informacja o stanie konta
- 19 finanse i rachunkowość w praktyce
- 20 więcej nie wypłacisz
- 21 wzbudza strach przed komornikiem
- 24 WWW



Odczytaj hasło: szare pola od 1 do 14

rolog nych

do udźwignięcia dla każdego - zapowiada Przemysław Gulcz, pełnomocnik prezesa fundacji „Mali Wielcy Ludzie”, która od września poprowadzi „Marcinka”.

Podobne deklaracje składa prezeska stowarzyszenia „Razem z Jarzębinką”, które przejmie „Stokrotkę” i „Jarzębinkę”. - Logopedia i inne zajęcia terapeutyczne, muzyczne, j. angielski - to wszystko będziemy nadal realizować nieodpłatnie, na miejscu, bo mamy w kadrze osoby o odpowiednich kierunkowych kwalifikacjach. W przypadku dodatkowej oferty, obejmującej np. judo czy wyjazdy na basen - na dzień dzisiejszy trudno mi coś zadeklarować, bo wszystko zależy od wysokości środków, jakimi będziemy dysponować. Niewykluczone, że zwrócimy się do rodziców o ich współfinansowanie. To jednak nie jest przesądzone, bo nie mamy jeszcze podpisanej umowy. Rodzice poznają szczegóły, kiedy dowiemy się, jakim budżetem dysponujemy. Póki co, sami nie do końca wiemy, na czym stoimy - mówi Krystyna Poziomka.

Tylko jeden podmiot - fundacja „ZOO” - w przypadku Zespołu Szkół w Wilkowie - wskazał osobę, której powierzy stanowisko dyrektora. Będzie nim Maciej Konieczny, który zarządza już m.in. społecznym liceum i gimnazjum w Jarocinie. Poszczególne podmioty deklarują także utrzymanie dotychczasowego zatrudnienia na poziomie minimum 70 %.

Ważną kwestią jest także wyżywienie. Tutaj rodzice mogą być spokojni - wszystkie placówki będą prowadziły własne kuchnie, w których przygotowują posiłki. Zgodnie z kryteriami konkursu, opłaty za posiłki nie mogą być wyższe od tych, które obowiązują w placówkach publicznych.

(figi)

- w klasach I-III szkoły podstawowej zwiększenie podstawowej „ramówki” z 21 do 25 godzin tygodniowo - łącznie w ciągu trzech lat 460 godzin dodatkowych zajęć
- w klasach IV-VI w cyklu trzyletnim 100 dodatkowych lekcji matematyki, 100 godzin zajęć kształtujących kreatywność, 100 godzin szachów, 290 godzin drugiego języka obcego - niemieckiego lub hiszpańskiego
- programy wyrównawcze przygotowujące do egzaminu gimnazjalnego

DOSTĘPNOŚĆ PLACÓWKI:

- zespół szkół czynny także w czasie przerw świątecznych, ferii zimowych oraz wakacji letnich, organizacja półkolonii i wyjazdów edukacyjnych
- cała oferta edukacyjna będzie bezpłatna

DODATKOWA OFERTA:

- utworzenie w placówce Wiejskiego Centrum Kultury
- promocja i działalność schroniska
- dyskusyjny klub filmowy dla rodziców
- wewnętrzny plac zabaw udostępniany komercyjnie
- utworzenie profesjonalnego studia nagrań
- centrum aktywizacji osób bezrobotnych z terenów wiejskich
- wynajem sal m.in. na szkolenia i konferencje
- umieszczenie na płotach banerów i reklam

► NOWE MIASTO

„Florek” rozślawia Nowe Miasto



Fot. Anna Kopras-Fijołek

Nowy pojazd został poświęcony przez proboszcza parafii ks. Stanisława Tomalika

Kosztował prawie 750 tys. zł. - Cieszymy się, że to tak szybko, sprawnie z nim poszło. To najnowocześniejszy pojazd w powiecie średzkim - mówi prezes OSP w Nowym Mieście, Tadeusz Kaczmarek.

Nowego wozu doczekali się ochotnicy z jednostki OSP w Nowym Mieście. Uroczyste przekazanie i poświęcenie „Florke” - bo tak nazwany został pojazd - obserwowali z zainteresowaniem mieszkańcy podczas gminnych obchodów Dnia Strażaka na nowomiejskim rynku. - Z woli ludu strażackiego, tutejszej jednostki - Ochotniczej Straży Pożarnej, działaj sprawnie, gaś skutecznie i rozślawiaj imię Nowego Miasta na całą okolicę. Drogi Florke - bo takie imię nadaliśmy naszemu autu - iłu wyjazdów, tylu szczęśliwych powrotów - życzyła chrzestna nowego wozu, Agnieszka Król, radna i sołtyska Nowego Miasta. W polewaniu szampanem pojazdu towarzyszyli jej opiekunowie Mariola Mazurkiewicz i Mieczysław Rzepka.

Ochotnikom gratulował komendant Państwowej Straży Pożarnej w Środzie Wielkopolskiej mł. bryg. Jarosław Kuderczak.

Nowy samochód zakupiony został ze środków pozyskanych ze Związku OSP RP, Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu, a także dotacji z gminy. W imieniu druhów ratowników za okazane wsparcie podziękował prezes OSP w Nowym Mieście Tadeusz Kaczmarek.

Wójt gminy Aleksander Podemski przypo-

mniał, że strażakom nie było łatwo pozyskać dofinansowanie - prawie 400 tys. zł. - Udało mi się przekonać pozostałych radnych do odważniejszego finansowania straży - powiedział. Nie ukrywał, że sam miał też wątpliwości. - Strażacy długo mnie urabiali do podjęcia takiej decyzji, że trzeba odnowić, unowocześnić sprzęt. To są duże wydatki, w gminie jest ich wiele. - Teraz mamy w gminie dwa nowoczesne auta - dodał wójt. - Być może jesteśmy jedyną gminą w Polsce, która w jednym roku współfinansowała zakup dwóch ciężkich wozów bojowych - stwierdziła Agnieszka Król, chrzestna „Florke” i wiceprzewodnicząca rady gminy.

Nowomiejska jednostka posiada obecnie najmłodszy park samochodowy w całym powiecie średzkim. - Posiadanie takiego wyposażenia zobowiązuje nas do ciągłej gotowości ratowniczo-gaśniczej. W każdej chwili możemy otrzymać dyspozycje do wyjazdu na teren kraju. Cieszy nas fakt, że społeczeństwo dobrze rozumie nasze potrzeby i wspomaga naszą jednostkę rzeczowo oraz finansowo - podkreślił prezes OSP, Tadeusz Kaczmarek.

„Florek” wyposażony jest w zbiornik na 6 tys. litrów wody. - Ten samochód, którego używaliśmy do tej pory, ma zbiornik na 2,5 tys. litrów. To było mało. Moment i wody brakowało. Doczekaliśmy się wreszcie nowego. Teraz potrzebujemy sponsora, żeby wyposażyć nasz wóz - mówi Leszek Lipiecki, naczelnik OSP w Nowym Mieście.

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK



Odznaczenia „Wzorowy strażak” wręczyli Grzegorz Niewiński, członek zarządu oddziału wojewódzkiego OSP RP Województwa Wielkopolskiego, Grzegorz Gogulski, prezes zarządu oddziału gminnego Związku OSP w Nowym Mieście i Tadeusz Kaczmarek, prezes OSP w Nowym Mieście



Chrzestną „Florke” została sołtyska Nowego Miasta Agnieszka Król, opiekunami - Mariola Mazurkiewicz i Mieczysław Rzepka

ODZNACZENIA „WZOROWY STRAŻAK” OTRZYMALI:

- dh Jarosław Król (kierowca)
- dh Mariusz Nowak (wiceprezes OSP w Nowym Mieście)
- Patrycja Mazurkiewicz (kronikarz)

Jednostka OSP w Nowym Mieście liczy ok. **80** członków. Czynnych jest **52**.

WAŻNE DATY W HISTORII OSP W NOWYM MIEŚCIE

- **1896 rok** - powołanie dobrowolnej straży ogniowej, miała do dyspozycji dwie sikawki i beczkowoz
- **1948 rok** - sprzęt trakcji konnej zastępuje nietypowy, przerobiony do potrzeb gaśniczych samochód ciężarowy magirus, a na alarm wzywa syrena zamontowana na wieży strażnicy
- **1967 rok** - jednostka otrzymuje nowy bojowy star 25
- **1979 rok** - drugi samochód trafia do OSP - jelicz oraz agregat prądotwórczy
- **lata 80-te** - doposażenie w pojazd marki star 244 i przyczepę z motopompą
- **1995 rok** - włączenie jednostki do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, od tej pory otrzymuje dotacje celowe na doposażenie w sprzęt gaśniczy
- **2004 rok** - zakupiony został nowy średni samochód gaśniczy star man
- **2014 rok** - zakup nowoczesnego pojazdu ratowniczo-gaśniczego marki man

► ŻERKÓW

Strażacy chcą kupić namiot



Fot. A. Konieczna (archiwum)

Wypożyczenie magazynu przeciwpowodziowego w Komorzu jest cały czas uzupełniane

Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Komorzu Przybysławskim zamierza kupić ratunkowy namiot termiczny.

Będzie on kolejnym elementem wyposażenia magazynu przeciwpowodziowego, który został utworzony w Komorzu po zagrożeniu powodziowym, jakie wystąpiło na terenie gminy Żerków w 2010 r. Namiot, który kosztuje ok. 12 tys. zł, w połowie sfinansuje samorząd powiatu jarocińskiego.

O pomoc w pozyskaniu kolejnego sprzętu do magazynu przeciwpowodziowego zabiegał prezes jednostki OSP Komorze Przybysławskie i radny powiatowy gminy Żerków Andrzej Szlachetka. - To bardzo potrzebne wyposażenie. Ma szerokie zastosowanie. Przydaje się przede wszystkim w różnych sytuacjach kryzysowych. Kiedy

ktoś na przykład straci dach nad głową, może być tymczasowym lokum dla poszkodowanych. Z drugiej strony może też stanowić stanowisko dowodzenia w akcjach ratunkowych - wyjaśnia Andrzej Szlachetka. - To jest namiot termiczny, którego pompuje się tlenem z butli. Jego dodatkową zaletą jest to, że bardzo szybko się rozkłada - dodaje prezes OSP Komorze.

(ann)

Na stanie magazynu przeciwpowodziowego w Komorzu Przybysławskim są między innymi: łódź na przyczepie, pompy, worki (1.000 sztuk), taczki, łopaty, szpadle, linka na kołowrocie, przedłużacz, najaśnice do oświetlenia terenu, tuba nagłaśniająca, kombinezony do przebywania w wodzie.

Żona liczyła głosy mężowi

Żona sołtysa Magnuszewic Zofia Orpel była członkiem komisji skrutacyjnej i liczyła głosy. - *Czy wybór sołtysa odbył się zgodnie z prawem?* - zastanawiają się niektórzy mieszkańcy wioski.

Kontrowersje budzą wybory sołtysa w Magnuszewicach. „Żona jednego z kandydatów tak mocno przejęła się, że sama liczyła głosy w komisji skrutacyjnej. Po wyborze powiedziała jednej z mieszkanki, że jak się coś nie podoba, to może wyjść z zebrania i wyszło dużo ludzi. Czy żona może być w komisji i liczyć głosy mężowi? Czy wybór sołtysa odbył się zgodnie z prawem? Pytają mieszkańcy Magnuszewic - taka informacja trafiła do redakcji „Gazety Jarocińskiej”. Z jej nadawcą nie udało nam się skontaktować.

Wybory w Magnuszewicach odbyły się 22 kwietnia. O funkcję wóldarza wioski ubiegało się dwóch kandydatów. W wyborcze szranki z dotychczasowym sołtysiem Zbigniewem Orplem wystartował Łukasz Kuberka.

Zebraniu przewodniczył wójt Mirosław Paterczyk, którzy przyznaje, że żona sołtysa pracowała w komisji. - *Jest bardzo duży opór społeczny, aby się do czegośkolwiek zaangażować. Nie ma chętnych do pracy w komisji. Jak jest podawanie kandydatur na sołtysa, to też jest różnie. Są wioski, gdzie nie brakuje pretendentów w innych jest typowanie na siłę. Powiem szczerze, że pomiędzy panią Orpel a inną mieszkanką doszło do wymiany zdań. Najpierw jedna z pań, która miała kandydować do komisji nie chciała, a jak już wyraziła zgodę pani Orpel, to wtedy powstał problem, że chciałaby jednak w niej pracować. Ale to było już wszystko po fakcie - opowiada wójt Paterczyk. Podkreśla, że statuty sołectw nie zabraniają pracy w komisji skrutacyjnej najbliższych członków rodzin kandydatów. W ocenie wójta z zebrania wyszły dwie osoby.*

Zofia Orpel mówi, że to mieszkańcy zgłosili ją do pracy w komisji skrutacyjnej. - *Nie mam sobie nic do zarzucenia w tej sprawie - przekonuje żona sołtysa Magnuszewic. Nie chce rozmawiać na temat utarczek słownych z jedną z uczestniczek zebrania. Twierdzi, że nikogo nie wyprasała, a zebranie prowadził wójt. Zofia Orpel tak samo jak Mirosław Paterczyk wyjaśnia kwestię zgłaszania kandydatur do komisji skrutacyjnej.*

(era)

456

MIESZKAŃCÓW

jest uprawnionych do głosowania w Magnuszewicach. 62 osoby przybyły na zebranie. 45 głosów otrzymał Zbigniew Orpel. Za kandydaturą Łukasza Kuberkę opowiedziało się 15 mieszkańców.

Strach w oczach starosty

W ostatniej chwili starosta jarociński Bartosz Walczak odwołał spotkanie z radnymi i sołtysami gminy Kotlin. Z przeprosinami przyjechał do wójta. Jednocześnie zaproponował mu przejęcie zimowego utrzymania dróg powiatowych na terenie gminy. Wójt Kotliny Mirosław Paterczyk mówi, że kwota, którą starostwo zaoferowało za to zadanie, jest „śmieszna”.

Wielokrotnie kotlińscy samorządowcy narzekali na stan dróg powiatowych na terenie ich gminy. Lista oczekiwanych inwestycji przypomina koncert życzeń. Temat powrócił na ostatnim posiedzeniu komisji oświaty we wtorek 28 kwietnia. Wójt tłumaczył, że obecnie trudno uzyskać wiążące informacje ze strony powiatu. Przypomnijmy - w grudniu ubiegłego roku rada powiatu zlikwidowała Zarząd Dróg Powiatowych. Komórka odpowiedzialna za utrzymanie sieci dróg została włączona w strukturę starostwa. Wtedy władze powiatu tłumaczyły, że „zmiana stworzy sprawniejszy system działania i reagowania na zdarzenia wymagające pilnej interwencji”.

Jak to wygląda w praktyce? O tym najlepiej wie wóldarz Kotlin. - *Zostajemy osamotnieni, jeśli chodzi o proste sprawy: złamany znak, zerwana barierka. Informowałem pana starostę, że most w Woli Książęcej jest już kpiną. Najlepiej to trzeba byłoby go zamknąć, bo bezpieczeństwo osób poruszających się jest żadne. Bariera z lewej strony za chwilę odpadnie. Co z tego, że dzwonię, pytam się, wysyłam pismo. W tej chwili nie ma z kim współdziałać - narzekał wójt, któremu wtórowali radni. Podkreślił, że nie neguje likwidacji ZDP. - *Czy współpraca ma polegać na tym, że mamy wymieniać się papierkami?**

O CO WNIOŚKOWALI KOTLIŃSCY RADNI DO POWIATU:

- budowa chodników w Sławoszewie, Magnuszewicach, Twardowie, Kurcewie, Woli Książęcej, Wilczy oraz przy ulicach Rymarkiewicza i Kościuszki w Kotlinie
- pokrycie asfaltem drogi Twardów - Kurcew
- przejęcie i wyremontowanie drogi Słupia - Jarocin
- budowa drogi Wola Książęca - Hilarów

BEATA MAKA

z Biura Promocji Starostwa Powiatowego w Jarocinie

Wszystkie sprawy dotyczące bieżącego utrzymania dróg należy zgłaszać do referatu dróg powiatowych. Przyjmują je ci sami pracownicy co poprzednio. W ubiegłym roku do Zarządu Dróg Powiatowych wpłynął wniosek w sprawie wymiany bariery na moście w Woli Książęcej. Jego realizacja nie była możliwa ze względu na brak środków. W tym roku powiat w ramach bieżącego utrzymania dróg będzie się starał barierę wymienić. Jak zwykle potrzeb jest znacznie więcej niż środków na ich wykonanie, jednak jest to jedno z ważniejszych zadań na chwilę obecną. Taką informację i takie zapewnienie otrzymał wójt Kotliny.

Sieć dróg powiatowych w poszczególnych gminach wynosi:

Jarocin 109 km	Żerków 104 km
Jaraczewo 65 km	Kotlin 58 km

Jak nie było naprawy dróg powiatowych, tak ich nie widać do dzisiaj. Nie chciałbym takiej sytuacji, że za powiat będziemy przejmować zadania. Wolałbym bardziej dbać o „swoje podwórko”, ale nasi mieszkańcy, czy przejeżdżni wizerunek gminy będą oceniali przez stan majątku starostwa - tłumaczył wójt, wyjaśniając radnym, dlaczego nie są realizowane sprawy przez nich zgłaszane.

Jednocześnie poinformował radnych, że starosta zapowiedział przyjazd na czwartkową sesję na 30 kwietnia. Do spotkania jednak nie doszło. Na początku posiedzenia wójt zakomunikował, że złożył mu rano wizytę Bartosz Walczak. - *Pan starosta prosił o wybaczenie, bo miał inne ważne spotkanie i nie mógł się z państwem spotkać. Zaproponował wyznaczenie innego terminu. Poprosił mnie o harmonogram zadań, które należy wykonać na terenie gminy Kotlin. Jak to dzisiaj usłyszał, to widziałem strach w jego oczach - wyjaśniał wójt.*

W rozmowie z „Gazetą” wójt przyznał, że starosta zaoferował mu przejęcie zimowego utrzymania dróg powiatowych na terenie gminy Kotlin. - *Jestem tą propozycją zaskoczony i nie wiem, czy nie będę jedynym, który powie, że się nie zgadza. Kwota, za którą miałbym się tego podjąć, jest śmieszna - ocenia Paterczyk. Podaje,*

że władze powiatu zaproponowały 1.000 zł od kilometra. - *Przy śnieżnej zimie może to być skonsumowane w ciągu miesiąca. Naszym sprzętem jesteśmy w stanie odśnieżyć tylko drogi gminne. Utrzymanie pozostałości pozostających musiałbym zlecić firmom zewnętrznym. Trzeba jeszcze pamiętać o zakupie piasku czy soli. Ta propozycja jest raczej dla mnie nie do przyjęcia - uważa wójt Kotliny.*

Dlaczego powiat chce przekazać zimowe utrzymanie dróg wszystkim gminom? - *Zmiana sposobu zimowego utrzymania wynika z wielu sugestii mieszkańców wielokrotnie przedstawianych na zebraniach, aby niezależnie od kategorii dróg samorządowych był jeden zarządca - wyjaśnia Beata Mąka ze Starostwa Powiatowego w Jarocinie. W ostatnich dniach odbywają się konsultacje z wóldarzami gmin. Nie ustalono jeszcze stawek za utrzymanie 1 km drogi w okresie zimowym. - *Obecnie porozumienie z gminą Żerków zawarto na rok 2015 na kwotę 125 tys. zł i obejmuje ono całe bieżące utrzymanie dróg na terenie miasta Żerkowa łącznie z zimowym utrzymaniem. Jest to kwota ryczałtowa. Porozumienie to jest zawierane od ponad 12 lat i zdecydowanie ułatwia koordynację prac na tym terenie - przekonuje urzędniczka.**

(era)

Trzy wioski zrzuciły się na kościół



KOSZT REMONTU KOŚCIOŁA:

498.964,25 zł

Dofinansowanie z PROW

50 %

Środki własne parafii

110 tys. zł

Dofinansowania z gminy

100 tys. zł

w tym środki z funduszu sołeckiego Siedlemina - 20 tys. zł, Roszkowa - 20 tys. zł i Dąbrowy - 10 tys. zł

Pół miliona złotych zapłaci parafia p.w. św. Mikołaja Biskupa w Siedleminie za remont zabytkowego kościoła. Połowę tej kwoty pokryją środki unijne. Na inwestycję „zrzuciły się” także trzy sołectwa oraz Urząd Miejski w Jarocinie.

Projekt został przygotowany już w 2012 roku. Wtedy parafia wystąpiła o dofinansowanie z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, ale „załapała się” jedynie na listę rezerwową, a za środki, którymi wtedy dysponowała parafia, proboszcz postanowił odnowić wnętrze świątyni. Jesienią ubiegłego roku okazało się, że w Urzędzie Marszałkowskim zostały jeszcze pieniądze z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich i część z nich może trafić do Siedlemina. Sęk w tym, że na remont potrzebne

było 500 tys. zł, tymczasem ksiądz dysponował jedynie jedną piątą tej kwoty. Gotowość do partycypacji w kosztach wyraziły trzy miejscowości, które wchodziły w skład wspólnoty - Siedlemin, Roszków i Dąbrowa. Nie mogąc jednak przekazać funduszy sołeckich bezpośrednio parafii, musiały się ich zrzec na rzecz gminy. Dopiero ta mogła oddać pieniądze proboszczowi. Przy okazji ze środków na ochronę zabytków urząd dołożył kolejne 50 tys. zł. - *Miałem 110 tys. zł i zaciągnąłem pożyczkę w wysokości 400 tys. zł. Musiałem zabezpieczyć całą kwotę, bo dofinansowania z PROW-u i z budżetu gminy wpłynęły dopiero po rozliczeniu inwestycji, a przecież firmie trzeba zapłacić. Chciałbym do połowy czerwca wszystkie formalności mieć załatwione. Wtedy zostanie*

ok. 60 tys. zł kredytu do spłacenia - wylicza ks. proboszcz Krzysztof Milewski, który z postępu prac jest bardzo zadowolony.

Remont obejmuje renowację tynków, malowanie elewacji oraz wymianę dachu. Dodatkowo pomalowana zostanie kostnica. Prace mają potrwać do końca maja. - *To dla nas bardzo ważna inwestycja, bo już niedługo, w 2018 roku, Siedlemin będzie świętował swoje 800-lecie. Jest starszy od Jarocina. Remont kościoła pozwoli na godne obchody tej rocznicy - cieszy się miejscowy radny Andrzej Skrzypczak. Właśnie w związku z jubileuszem proboszcz snuje kolejne plany inwestycyjne. Chce odrestaurować ołtarz główny, a także pomalować elewację kaplicy Najświętszego Serca Pana Jezusa w Roszkowie.*

(igi)

► POWIAT

„Drobud” najtańszy na drogach

Firma „Drobud” będzie się zajmowała bieżącym utrzymaniem dróg powiatowych. Umowa została podpisana na pół roku - do października.

Po likwidacji Zarządu Dróg Powiatowych starostwo musiało ogłosić przetarg i wyłonić firmę, która będzie wykonywała bieżące roboty na drogach. Kryteriami oceny były przede wszystkim cena i okres gwarancji na przeprowadzone remonty częściowe przy użyciu mieszanek mineralno-bitumicznych.

Do przetargu swoje oferty zgłosiło pięć firm. Najkorzystniejszą okazała się propozycja Przedsiębiorstwo Robót Drogowych „Drobud” z Jarocina. Umowę z wykonawcą podpisano na pół roku. Obejmuje ona prace polegające na remoncie dróg powiatowych przy użyciu mieszanek mineralno-bitumicznych na gorąco oraz emulsją i grysami.

Na bieżące remonty dróg zaplanowano w powiatowym budżecie 400 tys. zł. Oferta „Drobudu” opiewa na niespełna 320 tys. zł.

(ann)

Proboszcz powrócił na mszę za Ojczyznę

Ksiądz kanonik Andrzej Sośniak po dwumiesięcznej przerwie spowodowanej poważnymi problemami zdrowotnymi pojawił się znów w kościele parafialnym Chrystusa Króla w Jarocinie. Proboszcz przewodniczył mszy św. w intencji Ojczyzny sprawowanej z okazji rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Wzięły w niej udział liczne poczty sztandarowe i przedstawiciele władz gminnych i powiatowych. W tym roku decyzją Episkopatu Polski i Stolicy Apostolskiej przypadające 3 maja święto Matki Bożej Królowej Polski zostało z uwagi na piątą niedzielę wielkanocną przesunięte o dzień wcześniej.

Kapłan na początku mszy św. ubolewał, że ludzie, którym nie jest na co dzień po drodze z Bogiem i Kościołem zajmują pierwsze miejsca w kościele. - *Ja bym powiedział, że to jakiś piknik.*

*Nas gromadzi wiara, a przede wszystkim Chrystus, który jest centrum wszystkiego. Za chwilę powie do nas słowa, a później przyjdzie na ołtarz, żebyśmy mogli godnie przyjąć Najświętszy Sakrament. Nie chodzi o to, żebyśmy przybyli tutaj okazjonalnie, bo tak wypada, ale rzeczywiście otworzyli serca na Bożą łaskę, której tak nam potrzeba - mówił ksiądz Sośniak. Podkreślił, że jest to dzień dziękczynienia za wszystkich, którzy życie oddali za Ojczyznę. - *Ja jestem jeszcze młody, w tym sensie, że moja pamięć dotyka tylko stanu wojennego. Cóż mogą powiedzieć ludzie, którzy przeżyli II wojnę światową i czasy powojenne. Pamiętam, jak bardzo modliliśmy się o wolną Polskę. Ludzie przed kościołem wrocławskim, gdzie wtedy byłem ułożyli z kwiatów krzyż i śpiewali. Po Chrystusowym krzyżu Golgoty było zmartwychwstanie. I po tych latach cier-**

pienia i krzyża Ojczyzny też nadszedł czas jej zmartwychwstania. Możemy mówić, co myślimy, głosować tak, jak chcemy. I nikt nikomu nic nie narzuca. Polskę

wyznaczają nie tyle traktaty, ale sumienie - tłumaczył duchowny. Kazanie wygłosił wikariusz - ksiądz harcistrz Marek Jasianek. Podkreślił, że uroczy-

stość jest wyjątkowa, ponieważ przypada w roku jubileuszu 50-lecia parafii. Przywołał słowa Jana Pawła II o tym, że bez Chrystusa nie da się nie tylko zrozumieć tego, kim jest człowiek, ale i dziejów Polski.

Na zakończenie Eucharystii głos zabrał ponownie ksiądz kanonik Andrzej Sośniak. Dziękował służbie zdrowia z Poznania i Gostynia, a także wszystkim, którzy wspierali go w czasie choroby. Wyjaśnił, że przeżył zawał serca i mózgu, a także udar. Wyraził wdzięczność za liczne telefony, życzenia i odwiedziny. Podkreślił ogromną pracę wikariuszy, którzy wzięli na siebie ciężar zarządzania parafią pod jego nieobecność. - *Myszę, że tylko modlitwą będę mógł spłacić ten wielki dług wdzięczności wobec wszystkich życzliwych osób - podsumował.*



Fot. Lidia Sokołowska

Nie odkładać niczego na później

Ksiądz biskup Łukasz Buzun udzielił sakramentu bierzmowania grupie młodzieży z franciszkańskiej parafii św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie. Poniedziałkową uroczystość poprzedził okres trzytygodniowej przygotowań.

W kazaniu biskup Buzun tłumaczył, że

Duch Święty działa przez wiarę, nadzieję i miłość, żeby w ten sposób doprowadzić nas do świętości. - *To nie jest prawda, że człowiek, gdy będzie dorosły czy już na emeryturze, to wtedy będzie dbał o swoje uświęcenie i będzie wiedział, do czego jest powołany. Bóg porusza serce człowieka na*

*różnych etapach życia, ale szczególnie w tym wieku nastoletnim. (...) W tym czasie bowiem człowiek nabywa nie tylko sprawności, sił fizycznych, ale i duchowych. Wtedy też jest jednak najtrudniej, bo zły duch chce takiego młodego człowieka odciągnąć od Boga - przestrzegał biskup Łukasz Buzun. Podkreślił, że największymi przeszkodami dla działania Ducha Świętego są smutek i zniechęcenie, które bardzo często dopadają młodych ludzi. - *Jeśli jesteś w grzechu, to trzeba się wyświadczyć, żeby odzyskać radość, która pochodzi od Ducha Świętego. Nie czekać, że może jutro, za tydzień czy za miesiąc - przekonywał duchowny.**

Podkreślił, że wiek nastoletni to niełatwy czas dojrzewania, ale często też i buntu. Wielu młodych ludzi w obliczu trudności rezygnuje nie tylko z modlitwy, ale również z wiary w Boga i z Kościoła. - *Nie można mówić sobie: w innym czasie, w innym miejscu czy w innym środowisku. To są szatańskie manowce, na które diabeł chce wprowadzić człowieka - podsumował biskup.*

(ls)



Fot. Lidia Sokołowska

Kolejna parafia ma relikwie Papieża - Polaka

Pod koniec kwietnia delegacja z parafii Matki Bożej Fatimskiej w Jarocinie otrzymała w Krakowie relikwie św. Jana Pawła II. Ksiądz kanonik Andrzej Piłat odebrał je z rąk kardynała Stanisława Dziwisza metropolity krakowskiego. Uroczyste wprowadzenie odbędzie się w środę 13 maja w ramach odpustu parafialnego ku czci Matki Bożej Fatimskiej. Relikwie do kaplicy parafialnej wnieśli dziekan dekanatu jarocińskiego - ksiądz prałat Dariusz Matusiak, a sumie odpustowej będzie przewodniczył ksiądz Krzysztof Milewski, proboszcz parafii Siedlemin. Eucharystia rozpocznie się o godz. 18.00.

Posiadaniem relikwii św. Jana Pawła II - pierwszego i drugiego stopnia - może się poszczycić coraz więcej parafii. Niedawno sprowadzono je do Dębna. W Jarocinie znajdują się w parafii franciszkanów (fragment z pasa od sutanny Papieża - Polaka) i św. Marcina (fragment chusty, którą ocierano twarz świętego w ostatnich godzinach jego życia).

(ls)

Podzielili się chlebem z biskupem

Grupy rowerowe z Jarocina i Magnuszewic wzięły udział w obchodach liturgicznego wspomnienia św. Józefa rzemieślnika, które odbyły się w Święto Pracy 1 maja w bazylice w Kaliszu. Eucharystii przewodniczył biskup Edward Janiak, a homilię wygłosił biskup Łukasz Buzun. Wśród kapłanów koncelebujących byli też ksiądz Andrzej Piłat, proboszcz parafii Matki Bożej Fatimskiej w Jarocinie oraz ksiądz Tomasz Kubiak, proboszcz parafii w Magnuszewicach.

Modlitwie towarzyszyły relikwie św. Jana Pawła II oraz błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki, który został ustanowiony patronem NSZZ Solidarność. W homilii biskup pomocniczy diecezji kaliskiej wskazywał na św. Józefa. - *Cale swoje życie św. Józef spędził jako człowiek ciężkiej pracy zarobkowej. Określano go mianem robotnika, rzemieślnika. Ta praca stała się źródłem jego uświęcenia. Wykonywał ją rzetelnie, wypełniał ją cicho, pokornie jako zleconą misję od Boga - zaznaczył biskup Łukasz Buzun. Ubolewał nad tym, że człowiek coraz mniej dba o swoje wnętrze. - *Zmienia się sytuacja gospodarcza, ekonomiczna, ale przede wszystkim zmienia się sytuacja wewnętrzna człowieka. Zmienia**



Jarocińska grupa rowerzystów zorganizowana przez parafię Matki Bożej Fatimskiej w maju pielgrzymuje do Kalisza, a w sierpniu do Częstochowy

się patrzeć na życie. Zmienia się zaangażowanie w życie wiary. Jest jakiś kryzys - stwierdził kaznodzieja. Na problemy zwrócił też uwagę ordynariusz diecezji kaliskiej Edward Janiak. - *Bolejemy nad tym, że młodzi ludzie*

nie zostają w kraju, tylko wyjeżdżają za granicę i tam zakładają rodziny. Są sprawy, które muszą nas boleć, że nie ma ustaw prorodzinnych, że wprowadza się ideologię gender, że legalizuje się jednopłciowe związki, a o Kościele mówi się,

że to ciemnogród - powiedział biskup przed udzieleniem błogosławieństwa. Po mszy św. wszyscy udali się pod pomnik św. Jana Pawła II, gdzie złożono kwiaty i odmówiono modlitwę do świętego. Biskupi jak co roku podzielili

się symbolicznie chlebem z przedstawicielami robotników, rzemieślników, przedsiębiorców oraz uczestników pielgrzymek rowerowych. Na wszystkich czekał też ciepły posiłek.

(ls)

ZATRZYMAJ SIĘ

KAZIMIERA WASIEWICZ
- l. 85 (Sławoszew)
ZDZIŚŁAWA ROSIK
- l. 78 (Wilcza)
BRONISŁAW ŚWIDURSKI
- l. 69 (Skoraczew)
ANTONI ANDRZEJEWSKI
- l. 69 (Chwałów)

TERESA NAWROCKA
- l. 78 (Cerekwica Stara)
JAN KUKLA
- l. 78 (Łuszczanów)
LONGINA KRAMARCZYK
- l. 47 (Jarocin)
DANIELA WILAK
- l. 66 (Gola)

HELENA RUSZKIEWICZ
- l. 99 (Jarocin)
KAZIMIERA GŁADYCH
- l. 87 (Jarocin)
KAZIMIERA MAKAREWICZ
- l. 74 (Wojciechowo)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

Dwie prymicje, trzy jubileusze

Maj to czas, w którym odbywają się nie tylko Pierwsze Komunie Święte, ale również święcenia prezbiteratu i diakonatu oraz jubileusze kapłańskie.

W najbliższy czwartek 14 maja w Poznaniu arcybiskup Stanisław Gądecki udzieli sakramentu franciszkanom, wśród których będzie także pochodzący z Jarocina diakon Justyn Berus. Neoprezbiter, który ostatnio pełnił posługę na parafii w Olsztynie, odprawi mszę św. prymicyjną w kościele św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie w sobotę 16 maja. Uroczysta Eucharystia rozpocznie się o godz. 12.00. Dzień później będzie głosił kazania w czasie niedzielnych mszy św. i będzie udzielał

błogosławieństwa prymicyjnego.

Tydzień później, w sobotę 23 maja w katedrze biskup Edward Janiak wyświęci nowych kapłanów dla diecezji kaliskiej. Jednym z nich będzie diakon Marek Bobek z Dobieszczyzny. Mszę św. prymicyjną w swojej rodzinnej parafii w Kretkowie odprawi dzień później, w niedzielę 24 maja.

W maju aż trzech proboszczów obchodzi 25. rocznicę święceń. Tegorocznymi jubilatami są: ksiądz Jacek Toś z parafii w Dębnie, ojciec Joel Kokott - proboszcz jarocińskiej parafii franciszkanów oraz ksiądz kanonik Andrzej Piłat - duszpasterz parafii Matki Bożej Fatimskiej w Jarocinie. (ls)

Proboszcz odszedł z rozdartym sercem

► Parafianie, władze samorządowe, grupy duszpasterskie, strażacy oraz ministranci żegnali ks. kanonika Waldemara Gruszkę, proboszcza parafii w Kretkowie. W najbliższą niedzielę odbędzie się wprowadzenie nowego gospodarza - księdza Jacka Bąka.

Początkowo zmiana proboszcza w Kretkowie była przewidziana w lipcu. Na początku ubiegłego tygodnia biskup kaliski zdecydował jednak o wcześniejszym jej wprowadzeniu. W minioną niedzielę dotychczasowych proboszczów żegnano w pięciu parafiach diecezji kaliskiej.

Uroczystość w Kretkowie zgromadziła bardzo dużo wiernych. Oprócz nich byłem już gospodarzowi parafii dziękowali ks. prof. Jan Grzeszczak, rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Kaliszu oraz ks. dziekan Rafał Mielcarek, który wygłosił kazanie. W homilii nawiązał do pożaru sprzed 4 lat, który wybuchł 13 maja 2011 i strawił kościół. - *Wtedy z proboszczem mieliście wspólny cel, jakim było odnowienie tej świątyni. Dzisiaj w diecezji kaliskiej o kościele w Kretkowie mówi się: jeden z najpiękniejszych. Mogliście tego dokonać tylko dlatego, że z waszym proboszczem chcieliście być na dobre i złe. Chcieliście mieć tę świątynię, w której mieszka Bóg, który jest miłością - mówił ks. Rafał Mielcarek, dziekan dekanatu żerkowskiego. Dziekan wskazał, że odchodzący duchowny od 11 maja będzie zarządzał większą parafią w Lututowie (powiat wierszowski). Objął również urząd dziekana w dekanacie lututowskim.*

Wiele ciepłych słów pod adresem ks. kanonika padło z ust rektora kaliskiego seminarium. W jego ocenie odchodzący proboszcz jest osobą odważną, gościnną



Podziękowaniom nie było końca

i posiadającą umiejętność bycia animatorem lokalnej wspólnoty. - *Ta odwaga była widoczna na samym początku, kiedy ksiądz proboszcz uznał, że może być inaczej niż dotychczas w przypadku plebani. Wywrócił wszystko do góry nogami i efektem tego są piękne pomieszczenia. A z tym jest związana gościnność, której sam doświadczyłem. Ilekroć przyjeżdżałem do Kretkowa, zawsze ksiądz proboszcz był tak dyspozycyjny, jakby czekał na te wizyty. Często stał przy drzwiach, co miało być bardzo cenne, po to jesteśmy jako księża, żeby takie zalety i cnoty praktykować, bo one też służą ewangelizacji - zaznaczył ksiądz prof. Jan Grzeszczak, który pochodzi z parafii w Kretkowie. W podobny sposób o ks. kanoniku Waldemarze Gruszcze wypowiadali się dziękując za posługę kapłańską przedstawiciele władz samorządowych, rady parafialnej, grup duszpasterskich, strażacy oraz ministranci.*

Ustępujący duszpasterz przyznał przed wiernymi,



Najmłodsi druhowie podarowali odchodzącemu proboszczowi maskotkę strażacką

że o zmianie dowiedział się w miniony poniedziałek 4 maja. - *Przeżyliśmy pożar kościoła. Podjęliśmy trud jego odbudowy. Zadanie to wykonaliśmy wspólnymi siłami. Jestem przekonany, że nasza parafia stała się jak rodzina. (...) Zdawałem sobie sprawę, że kiedyś przyjdzie dzień rozstania. Nie przypuszczałem, że przyjdzie on tak szybko. (...) Pragnę powiedzieć, że chociaż z rozdartym sercem, ale odchodzę, bo mam służyć Kościołowi i tam gdzie biskup mnie pośle - mówi wzruszony kapłan. Podziękował parafi-*

nom za okazane dobro, troskę o sprawy parafii i życzliwość. - *Przepraszam, jeżeli komuś w czymś uchybiłem. Był to trudny i gorący czas, jeżeli kogoś obraziłem - stwierdził na zakończenie.*

Podkreślił, że parafia nie jest zadłużona, a wszystkie remonty pochłonęły ponad 1.300.000 zł. Od poniedziałku nowym zarządcą parafii w Kretkowie jest ks. prałat dr Jacek Bąk, były kanclerz kurii, a ostatnio proboszcz jednej z kaliskich parafii. (era)

Wszystkim, którzy w trudnych i bolesnych chwilach dzielili z nami smutek i żal, dodawali otuchy, okazywali wiele życzliwości oraz uczestniczyli we mszy św. i ceremonii pogrzebowej

ś. † p.

MICHAŁA TUCZYŃSKIEGO

Rodzinie, przyjaciół, znajomym, ojcu proboszczowi Joelowi Kokottowi, ojcu diakonowi Stefanowi, pani organiste, Klubowi Krótkofalowców SP3 PJA, Polskiemu Klubowi PK UKF, członkom Stowarzyszenia Geodetów Polskich, pracownikom Wydziału Geodezji Starostwa Powiatowego w Jarocinie, p. dr J. Nowakowskiemu, dyrekcji, gronu pedagogicznemu, uczniom i rodzicom kl. Va i kl. IIa Szkoły Podstawowej nr 2 w Jarocinie, firmie pogrzebowej „Jezierski” i obsłudze cmentarnej

Serdeczne podziękowania składają
żona, dzieci i rodzice

„Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą”

Serdeczne podziękowania dr Iwonie Udzik i pielęgniarce Bożenie Wachowiak za troskliwą opiekę, księdzu Marianowi Brdys z parafii Cielcza za odprawioną mszę św., przedsiębiorstwu pogrzebowemu „Jezierski”, rodzinie, krewnym, przyjaciołom, sąsiadom i znajomym za złożone kwiaty, zamówione msze św. oraz odprowadzeni na miejsce wiecznego spoczynku

ś. † p.

KRYSTYNY GŁÓWNEJ

składają
rodzina

„Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą”

Serdeczne podziękowania Rodzinie, Sąsiadom, Znajomym, Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie, Przyjaciołom Strażakom, Emerytom, Organistom, Delegacjom oraz wszystkim, którzy okazali współczucie, ofiarowali msze św. i modlitwę oraz odprowadzili na miejsce spoczynku Naszgo Kochanego, męża, ojca, teścia, brata i dziadka

ś. † p.

EUGENIUSZA MAJSNEROWSKIEGO

składają
żona oraz syn z rodziną

STRONA GŁÓWNA OFERTA CENY USŁUG POMNIKI WSPOMNIENIA KONTAKT



www.jezierskisc.pl

DYŻUR
CAŁODOBOWY
601-869-111

ODESZLI OD NAS...

NAJTAŃSZA
KOMPLEKSOWA
OFERTA USŁUG
CMENTARNO-
POGRZEBOWYCH

JUŻ W OFERCIE
POMNIKI

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00
tel. kom. 509/660-948, całodobowy 509/320-121



NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

JAN MARCINIAK

Jarocin, ul. Moniuszki 10a
tel. (62) 747-18-20
czynne od 8.00 do 17.00
całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ



Firma Vigget

zatrudni:

Magistra rehabilitacji na stanowisko konsultanta medycznego do pracy w biurze w Koźminie Wielkopolskim

Mile widziane:

- pozytywne nastawienie
- komunikatywność
- umiejętność pracy w zespole
- miły głos

Oferujemy:

- pracę biurową w miłym zespole
- umowę o pracę po miesięcznym okresie próbnym
- wynagrodzenie stałe 2000 złotych netto



Aplikacje prosimy kierować na adres: biuro@vigget.pl
Zapraszamy na naszą stronę: www.vigget.pl

KOSTKA BRUKOWA W NISKIEJ CENIE



DYSPONUJEMY TRANSPORTEM

STANOS

Al. Niepodległości 30 (teren GS), Jarocin
tel. 62/505 30 90 lub 697 915 073

PRZEWÓZ OSÓB BUSEM

NIEMCY HOLANDIA BELGIA

Wyjazdy z Polski codziennie
Powroty do Polski codziennieDOWÓZ NA MIEJSCE
ZABIERAMY Z MIEJSCA606 849 991
www.przewozypaszak.pl

NEOROL Sp. z o.o. - producent środków żywienia zwierząt
poszukuje:

kandydata do Działu KONTROLI JAKOŚCI oraz TECHNOLOGII

(praca etatowa)

WYMAGANIA:

- wykształcenie rolnicze
- znajomość tematyki z zakresu żywienia zwierząt
- znajomość programów żywieniowych
- odpowiedzialność, dyspozycyjność, kreatywność, łatwość nawiązywania kontaktów
- mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku

LEKARZA WETERYNARII

WYMAGANIA:

- znajomość tematyki z zakresu profilaktyki weterynaryjnej i zdrowotnej zwierząt
- znajomość tematyki szczepień i leczenia zwierząt
- odpowiedzialność, dyspozycyjność, kreatywność, łatwość nawiązywania kontaktów

OFERUJEMY:

- zatrudnienie na umowę o pracę
- ciekawą, pełną wyzwań pracę w firmie o ugruntowanej pozycji
- specjalistyczne szkolenia
- stabilność zatrudnienia

CV oraz list motywacyjny prosimy przesłać na adres e-mail: bok@neorol.com.pl
lub kontakt telefoniczny pod nr 695 795 887

www.neorol.com.pl

PRACA

W związku z rozwojem firmy



Zatrudnimy!

Montera sieci tvk

WYMAGANIA:

- wykształcenie techniczne
(telekomunikacyjne, elektryczne lub podobne)
- prawo jazdy kat. B
- miejsce zamieszkania – okolice Jarocina

WIĘCEJ INFORMACJI:

www.promax.media.pl

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI W TRYBIE UPROSZCZONYM

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jarocinie Jerzy Kujawski podaje do publicznej wiadomości, że **dnia 22.05.2015 r. o godz. 13.30** w Kancelarii Komornika mającej siedzibę przy ul. Do Zdroju 8, odbędzie się **pierwsza licytacja nieruchomości w trybie uproszczonym**, należącej do dłużników: Marka Janickiego oraz Beaty Kościelnej położonej: Annapol, 63-200 Jarocin, dla której **Sąd Rejonowy w Jarocinie** Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze KZ1J/00000345/7.

Sprzedaż licytacyjna obejmuje:

- 1) działki gruntu nr 44/2 i 45/5 o powierzchni 0,1674 ha
- 2) budynek magazynowy z częścią biurowo-socjalną w trakcie budowy, Pu=327,98 m² w/g projektu.

Suma oszacowania wynosi **186 960,00 zł** zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **140.220,00 zł**. Sprzedaż licytacyjna podlega podatkowi VAT a suma oszacowania jak i cena wywołania są kwotami brutto.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości **18.696,00 zł** odpowiadającej jednej dziesiątej sumy oszacowania. Rękojmią powinna być złożona w gotówce lub na konto komornika:

Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski SA I O. Centrum w Kaliszu
51 10202212 0000 5102 0079 5823

Nabywca zobowiązany jest zapłacić cenę nabycia natychmiast po udzieleniu mu przybicia, bądź jedną piątą ceny, przy czym reszta powinna być wpłacona na wskazany powyżej rachunek Komornika do godziny dwunastej dnia następnego - pod rygorem wygaśnięcia skutków udzielonego przybicia i utraty rękojmi.

Na licytację winni stawić się oboje oferenci pozostający w związku małżeńskim jeżeli chcą nabyć nieruchomość do majątku objętego wspólnością ustawową majątkową małżeńską, w przeciwnym wypadku oferent winien posiadać stosowne pełnomocnictwo współmałżonka urzędowo poświadczane upoważniające do wzięcia udziału w licytacji.

Zgodnie z przepisem art.976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

PRACA • PRACA • PRACA • PRACA • PRACA • PRACA • PRACA • PRACA

„BIREX” FIRMA USŁUGOWO-HANDLOWA zatrudni:

POMOCNIKÓW OPERATORA

Praca przy rozładunku wagonów (mężczyzna)

Wymagania: prawo jazdy kategorii B

Zainteresowanych prosimy o kontakt **607 321 155** 63-200 Jarocin, ul. Poznańska 26, (w godz. 7-15)

Firma budowlana zatrudni

PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH

Praca od zaraz

tel.: 61 8510882, 535 130 106

Zespół Szkół Społecznych w Jarocinie

ZATRUDNI W PEŁNYM
WYMIARZE GODZIN

NAUCZYCIELI

języka polskiego, historii i wosu

Wymagane odpowiednie wykształcenie
i doświadczenie w zawodzie nauczyciela.

CV oraz list motywacyjny należy wysłać
na adres spoleczne.jarocin@onet.pl lub złożyć
w sekretariacie szkoły do 31 maja.

NIEMCY • BELGIA • HOLANDIA PRZEWÓZ OSÓB

Trans-Spili



WYJAZDY z Polski:

poniedziałek, wtorek, środa, czwartek, sobota, niedziela

POWRÓTY do Polski:

poniedziałek, wtorek, środa, czwartek, piątek, niedziela

Frankfurt a. Menem
Luxemburg
Stuttgart
Freiburg
Hamburg
Bremen
Amsterdam
Rotterdam

62-563 Lichen Stary GG 40792575 tel. (63) 270 77 67
ul. Graniczna 18a www.trans-spili.pl tel. kom. 601 739 205



OKNOSTYL

K. RADZISZEWSKI, A. RADZISZEWSKI S.C.
Producent okien PVC



RATY!!!

Oferujemy:

- okna, drzwi
- rolety, moskitiery
- bramy, parapety
- drzwi wew. i zew.

NIEDROGIE, SOLIDNE OKNA Z PIASKÓW
Szybki termin realizacji zamówienia!!!

63-820 Piaski, ul. Gostyńska 11 (plac GS)

tel. (65) 572 08 30

kom. 603 803 866, 691 709 405

"KACPOL"

Centrum prawno-finansowe

63-200 Jarocin, ul. Jesienna 21
62 747 95 82, kom. 510 337 076
Gostyń, ul. 1 Maja, kom. 531 454 292

ZMIEN WSZYSTKIE SVOJE KREDYTY - NA JEDEN TANI

- ✓ Kredyt bez sprawdzania w BiKU
- ✓ Kredyt bez zabezpieczeń do 150 tys.
- ✓ Hipoteczny
- ✓ Obrotowy dla firm
- ✓ Samochodowy
- ✓ Leasing na maszyny, urządzenia itp.

Kredyt hipoteczny (zaliczanie od 7 do 14 dni)

SUPER OFERTA!

**POMAGAMY W USUNIĘCIU
NEGATYWNEJ HISTORII BIK
LUB W BANKOWYM REJESTRZE!**



SKOK

im. Stefana Kard. Wyszyńskiego

ZAWIADOMIENIE O ZEBRANIU GRUPY CZŁONKOWSKIEJ

Na podstawie § 53 ust. 2 pkt 8 oraz § 62 ust. 4 Statutu Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego z siedzibą we Wrześni

Zarząd Kasy zwołuje Zebrania Grup Członkowskich.

Grupa Członkowska nr 5

Członkowie Kasy obsługiwani w oddziałach: Ostrów Wlkp., Jarocin

I termin: dnia 25 maja 2015 r., godz. 17.30,

miejsce: oddział Kasy Ostrów Wlkp., ul. Limanowskiego 7

II termin: dnia 1 czerwca 2015 r., godz. 17.30,

miejsce: oddział Kasy Ostrów Wlkp., ul. Limanowskiego 7

Porządek obrad Zebrania Grup Członkowskich:

1. Otwarcie Zebrania.
2. Stwierdzenie quorum i zdolności Zebrania Grupy Członkowskiej do podejmowania ważnych uchwał.
3. Zapoznanie z Regulaminem Obrad Zebrania Grupy Członkowskiej.
4. Wybór Przewodniczącego.
5. Wybór Komisji Skrutacyjnej.
6. Omówienie i rozpatrzenie spraw objętych porządkiem obrad Zebrania Przedstawicieli.
7. Rozpatrzenie sprawozdania z działalności Zarządu za rok 2014.
8. Rozpatrzenie sprawozdania z działalności Rady Nadzorczej za rok 2014.
9. Wolne głosy i wnioski.
10. Zamknięcie Zebrania Grupy Członkowskiej.

Zebrania Grup Członkowskich mogą podejmować uchwały w obecności co najmniej połowy uprawnionych do głosowania (quorum). W przypadku braku quorum w pierwszym terminie zebranie odbędzie się w drugim terminie - 7 dni po zamknięciu pierwszego zebrania w tym samym miejscu i o tej samej porze. Zgodnie z § 62 ust. 10 Statutu Kasy Zebrania Grup Członkowskich zwołane w drugim terminie z powodu braku quorum mogą podejmować uchwały bez względu na liczbę obecnych.

Uwaga: Zgodnie z § 62 ust. 10 Statutu Kasy Zebranie Grupy Członkowskiej zbiera się w drugim terminie bez odrębnego zawiadomienia (oraz ogłoszenia). Informacja o nieodbyciu się Zebrania Grupy Członkowskiej w pierwszym terminie i w związku z tym zwołaniu Zebrania Grupy Członkowskiej w drugim terminie, jak i informacja o odbyciu się Zebrania Grupy Członkowskiej w pierwszym terminie, zostanie wywieszona w Oddziałach Kasy na tablicy ogłoszeń.



poszukuje osób na stanowiska:

SZLIFIERZ, TOKARZ

Nasze wymagania:

wykształcenie minimum zawodowe lub średnie techniczne, umiejętność czytania rysunków technicznych, doświadczenie w pracy, dyspozycyjność, samodzielność i komunikatywność. Istnieje możliwość przyuczenia do zawodu.

Oferujemy:

ciekawą, rozwojową pracę, możliwość samorealizacji, zatrudnienie w ramach umowy o pracę, adekwatny do potrzeb system szkoleń.

OPERATOR OBRABIAREK CNC

Nasze wymagania:

znajomość rysunku technicznego, umiejętność posługiwania się podstawowymi narzędziami pomiarowymi, znajomość podstaw obróbki skrawaniem, dyspozycyjność, mile widziane doświadczenie w pracy na obrabiarkach CNC lub konwencjonalnych typu: tokarka, frezarka, wytaczarka, frezarka bramowa, wiertarka itp.

Oferujemy:

zatrudnienie na umowę o pracę, stałe wynagrodzenie podstawowe.

Zainteresowanych prosimy o przesłanie CV i listu motywacyjnego na adres: **JAROMA S.A., Al. Niepodległości 34, 63-200 Jarocin, tel. 62 747 31 61, e-mail: jaroma@jaroma.com.pl**



BIURO REKLAMY

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel. (62) 747-47-47

Artur Antczak

508/318-922

Angelika Włodarczyk

509/082-772



Rok założenia 1963

Stachura Michał

63-708 Rozdrażew, ul. Parkowa 4

Tel./fax 62 722-11-64

Kom. 601-252-647, 603-603-972

www.stachurabeton.pl

- żelbetonowe płyty oporowe silosowe o wymiarach: 220x110x70 cm, 150x110x70 cm
- posadzki przemysłowe
- płyty obornikowe i zbiorniki na gnojownicę
- płyty drogowe (300x150x15cm)
- bloczki M-6
- inne wyroby z betonu
- układanie kostki brukowej
- produkcja i układanie trylinki z wibroprasy

**KOMPLEKSOWE
WYKONAWSTWO
FUNDAMENTÓW, ŁAW
FUNDAMENTOWYCH, POSADZEK
ORAZ STOPÓW W BUDYNKACH
MIESZKALNYCH,
GOSPODARCZYCH
I PRZEMYSŁOWYCH**



Beton Towarowy

PRACA • PRACA • PRACA • PRACA • PRACA • PRACA • PRACA • PRACA

**„BIREX” FIRMA USŁUGOWO-HANDLOWA
zatrudni:**

KIEROWCÓW Z KAT. C+E

Wymagania: prawo jazdy kategorii C+E, wszystkie dokumenty
wymagane w zawodzie kierowcy, karta kierowcy.

Zainteresowanych prosimy o kontakt **601 566 947**, 63-200 Jarocin, ul. Poznańska 26, (w godz. 7-15)

Biznes Partner Sp. z o.o. Agencja Pracy Tymczasowej i Doradztwa Personalnego o nr rej. 491
poszukuje dla swojego klienta osób do pracy na stanowisku:

PRACOWNIK MAGAZYNOWY

Miejsce pracy: Gądky k. Poznania

Oferujemy:

- UMOWĘ O PRACĘ tymczasową, po przepracowaniu dwóch miesięcy
- pracę w systemie 3 zmianowym
- pracę w firmie będącej liderem na rynku odzieżowym
- darmowy dojazd z: Obornik, Śremu oraz Gniezna

Kontakt:

tel. 537 100 676, e-mail: k.kunciewicz@biznespartner.com

Czynne: **pon.-pt. 8.00 - 17.00**
sobota 8.00 - 14.00



Pleszew, ul. Podgórna 21

OKNOBUD

OKNA I DRZWI PCV profil
ALUPLAST 5- i 6-komorowe

- drzwi zewnętrzne, bramy garażowe
- rolety zew. aluminiowe i wew. tkaninowe
- żaluzje pionowe i poziome
- moskitiery, parapety

WITASZYCZKI 36a

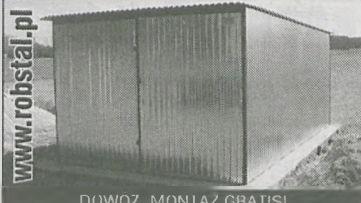
tel. (62) 740-19-22, 506/585-751



MONTAŻ, POMIAR, TRANSPORT - GRATIS!

GARAŻE BLASZANE - WZMOCNIONE BRAMY GARAŻOWE KOJCE DLA PSÓW

www.robstal.pl



DOWÓZ, MONTAŻ GRATIS!

PRODUCENT

(65) 537-81-20, (61) 610-13-39, 509-038-426

KAMIEŃ OGRODOWY



- betonowe drewno ogrodowe
- palisady, obrzeża, ekobordy
- donice gabionowe i gazony
- kolorowe zrzębki dekoracyjne

NOWOŚĆ
W OFERCIE!

- kora kamienna, grysy, otoczaki
- kamień ścieżkowy i elewacyjny
- skały na skalniaki i oczka wodne

KAMIEŃ LUZEM I WORKOWANE
hurt/detał DOWÓZ OD 1 DO 26 TON



Kamień Ogrodowy Fechner
Gostyń, ul. Polna 61a

tel. 509 36 00 00 oraz 65 572 54 50

biuro@fechner-gostyn.pl www.fechner-gostyn.pl

ROLETY

Firma Handlowo Usługowa

Żaluzje - Rolety
MADOS

Biurowe
ul. Wrocławska 34
(wejście przez bramę "Sezamu")
63-200 Jarocin

ŻALUZJE,
MOSKITIERY,
MARKIZY,
PLISY,
VERTICALE,
MATY BAMBUSOWE

ROLETKA
"mini"
JUŻ OD 24 zł

62 505 31 31

www.mados.com.pl

www.facebook.com/fhumados mados@mados.com.pl



BRUKARSTWO

wykonujemy:

Place, podwórza, wjazdy, posesje pod ciężary duże i małe.
Posiadamy własny sprzęt oraz materiały.
Wykonujemy zlecenia solidnie i kompleksowo.

JAROCIN, ul. Warciana 58, tel. 601-901-710

www.brukarstwojarocin.com



NOWO
OTWARTE
BIURO

UBEZPIECZENIA
KOMUNIKACYJNE,
MAJĄTKOWE, ROLNE

Jarocin, Osiedle
Rzeczypospolitej 6
(wjazd od marketu Dino)
tel.: 603 228 308

DUŻY PARKING
ZAPRASZAMY!

FERMA BUKOWY LAS

SPRZEDAŻ:

JAJ KONSUMPCYJNYCH
OBORNIKA KURZEGO

ilości hurtowe
tel.: 61 28 61 805

HOMAG MACHINERY Środa Sp. z o.o. zakład produkujący pod względem organizacyjnym w całej Grupie HOMAG.

Szukamy osób z inicjatywą, chłonnych nowych wyzwań, nowych szans i możliwości rozwoju.



Miejsce pracy: Środa Wielkopolska

ELEKTRYK - ELEKTROMONTER MONTER MASZYN - ŚLUSARZ

Wymagania:

- umiejętność czytania schematów elektrycznych
- mile widziane doświadczenie w montażu instalacji elektrycznych oraz elektrycznych układów sterowania
- min. roczne doświadczenie w przemyśle lub produkcji,
- podstawowa umiejętność czytania rysunku technicznego
- mile widziana podstawowa znajomość języka niemieckiego
- uprawnienia SEP do 1 kV – mile widziane
- dyspozycyjność, odpowiedzialność, zaangażowanie oraz chęć uczenia się i podnoszenia kwalifikacji

URUCHAMIACZ - ELEKTRONIK / MECHATRONIK

Wymagania:

- wykształcenie techniczne w zakresie elektroniki, mechatroniki lub obszarów pokrewnych
- umiejętność analizy i interpretacji schematów elektrycznych, układów elektronicznych
- praktyczna znajomość zagadnień z zakresu mechaniki i elektroniki (w tym systemów sterowania)
- wiedza z zakresu techniki napędowej (SEW, Lenze) i techniki komputerowej
- znajomość rysunku technicznego
- uprawnienia SEP do 1 kV
- komunikatywna znajomość języka niemieckiego lub angielskiego.
- dyspozycyjność, gotowość do podróży służbowych

BRYGADZISTA

Wymagania:

- doświadczenie w kierowaniu zespołem osób,
- wykształcenie średnie lub wyższe, preferowane techniczne
- umiejętność samodzielnego podejmowania decyzji pod presją czasu
- umiejętność czytania rysunku technicznego
- dobra znajomość pakietu MS Office.
- inicjatywa w poszukiwaniu nowych rozwiązań
- silna motywacja do pracy i zorientowanie na wynik
- umiejętność pracy w zespole
- dyspozycyjność, gotowość do podróży służbowych
- znajomość zagadnień lean production

Informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

Oferty prosimy składać na adres firmy HOMAG MACHINERY Środa Sp. z o.o. ul. Prądyńskiego 24, 63-000 Środa Wlkp.

lub mailem na adres kadry@hm-sroda.com z dopiskiem odpowiednio **Elektryk-elektromonter**, **Monter**, **Uruchamiacz** lub **Brygadzysta**.

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dn. 29.08.97 roku o Ochronie Danych Osobowych Dz. Ust Nr 133 poz. 883)

„Szpital Powiatowy w Jarocinie” Spółka z o.o.
z siedzibą w Jarocinie
ul. Szpitalna 1, 63-200 Jarocin

Postępowanie nr II

Zaprasza do udziału

W PRZETARGU NIEOGRANICZONYM

w celu wybrania najkorzystniejszej oferty na najem pomieszczeń znajdujących się na terenie „Szpitala Powiatowego w Jarocinie” Spółka z o.o. przy ulicy Szpitalnej 1, 63-200 Jarocin o łącznej powierzchni 63,52 m² z przeznaczeniem na kostnicę wraz z wykonywaniem usług transportu zwłok z oddziałów Szpitala Powiatowego w Jarocinie do kostnicy szpitalnej oraz przewożeniem zwłok w celu wykonania sekcji (Jarocin-Kalisz, Kalisz- Jarocin, a także dodatkowo transporty z terenu Powiatu jarocińskiego do Kostnicy szpitalnej), a także czynności mających na celu należyte przygotowania osób zmarłych w szpitalu w celu ich wydania oraz ich wydanie osobie lub instytucji uprawnionej do ich pochowania

Szczegółowa dokumentacja
na stronie www.szpitaljarocin.pl

Dodatkowe informacje pod numerem telefonu
(62) 33 22 321, fax: (62) 33 22 359
e-mail sekretariat@szpitaljarocin.pl

KONSTAL PRODUCENT

**GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów**

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

www.konstal-garaze.pl
61-812-54-69 62-586-07-83 63-278-62-25 509-574-644
65-619-34-15 65-526-20-87 68-419-03-39 509-058-388

**GARAŻE
WZMOCNIONE**

PRACA • PRACA • PRACA • PRACA • PRACA • PRACA • PRACA • PRACA

„BIREX” FIRMA USŁUGOWO-HANDLOWA
zatrudni:

OPERATORA KOPARKO-ŁADOWARKI

Chętni muszą zawierać: wszystkie dokumenty wymagane w zawodzie

Zainteresowanych prosimy o kontakt **605 321 322**. 63-200 Jarocin. ul. Poznańska 26, (w godz. 7-15)

ZATRUDNIĘ KIEROWCÓW C+E



Praca od pon. do pt.

Atrakcyjne wynagrodzenie

501 466 352

ZGO-NOVA OFERUJE KOMPLEKSOWE
USŁUGI W ZAKRESIE:



WYNAJMU KONTENERÓW NA GRUZ,
ŚMIECI, ODPADY POBUDOWLANE ITP.



SPRZEDAŻY I DZIERŻAWY
POJEMNIKÓW NA ODPADY



Twoje śmieci
wywozimy za bezcen

ZGO

ul. T. Kościuszki 21A, 63-200 Jarocin
tel. (62) 594-26-72
www.zgo-nova.pl, biuro@zgo-nova.pl



Prestige
MJM

ZAPRASZAJA

17-19 LIPCA 2015

**PETER HOOK & THE LIGHT
JOY DIVISION**

VOO VOO 30-LECIE ZESPOŁU **CURLY HEADS**

MY RIOT **NOWE SYTUACJE**

BUDZY I TRUPIA CZASZKA **KSU**

LAO CHE **BIG CYC** **TYMON & TRANSISTORS**

ORGANEK **OMNI MODO** **MAMA SELITA** **SKUBAS**

AGYNESS B. MARRY **JANEK SAMOŁYK** **ZMAZA** **I INNI**



BILETY: PRESTIGEMJM.COM EBILET EVENTIM TICKETPRO EMPIK

JAROCIN
To miasto brzmi.



GLÓSK
WIELKOPOLSKI

GAZETA.PL

Jarocińska

naszemiasto.

wprost

cgm.pl

ROCK

DEMITYWATORY.PL

Głazysta

jarocinska.pl

pr.art

Perkusista

STROER

► MISTRZOSTWA WIELKOPOLSKI SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH W PIŁCE NOŻNEJ

Srebrni piłkarze z „dwójki”

Reprezentacja Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Jarocinie wywalczyła srebrny medal „Licealiady” w piłce nożnej!

W finale wojewódzkim, który rozegrany został w Kaliszu, zmierzyło się siedem wielkopolskich

drużyn. Ponieważ od kilku lat rozgrywki drużyn ponadgimnazjalnych prowadzone są na „Orlikach”, zawody udało się rozegrać w jednym dniu. Podopieczni Aleksandra Matuszewskiego w swej grupie pokonali 3:1 ekipę ZS ze Swarzędza

i wygrali 2:0 z drużyną ZSP 3 z Pili. Minimalna porażka 0:1 w ostatnim grupowym pojedynku z zespołem ZSP 2 z Kępna nie była w stanie pozbawić jarocińskiej drużyny pierwszego miejsca w grupie.

W półfinale podopieczni Alek-

sandra Matuszewskiego zmierzyli się z gospodarzami turnieju, reprezentacją II LO w Kaliszu. Po zaciętym meczu jarociński zespół zwyciężył 2:1 i tym samym zapewnił sobie co najmniej srebrny medal.

W finale reprezentanci jarocińskiej „dwójki” nie byli już w stanie nawiązać wyrównanej rywalizacji z drużyną ZSOiZ z Krobii i przegrali wyraźnie 1:4. Jednakże drugie miejsce w Wielkopolsce jest jednym z największych sportowych osiągnięć w historii szkoły.

(pw)

SKŁAD DRUŻYNY PIŁKARSKIEGO ZSP 2 W JAROCINIE:

Adrian Paprzycki, Dawid Boro-
wiak, Sebastian Wach, Jakub
Szymkowiak, Mateusz Dunaj,
Filip Oleśków, Mariusz No-
waczyk, Łukasz Żakowski,
Sebastian Adamczak, Jakub
Goździaszek, Marcin Jujka;
opiekun - Aleksander Matu-
szewski



► BRAZYLIJSKIE JIU JITSU

Brazylijczycy z Kotlina



Mateusz Topór (z lewej) i Dominik Chmiel zwyciężyli w VII Memoriale Helio Gracie w Brazylijskim Jiu Jitsu

Dominik Chmiel i Mateusz Topór zdobyli złote medale w VII Memoriale Helio Gracie w Brazylijskim Jiu Jitsu.

Obaj zawodnicy pochodzący z Kotlina startowali w barwach klubu Pretorian Koźmin. Bardziej doświadczony Chmiel rywalizował w brązowych pasach w kategorii 82,3 kg. - W pierwszej rundzie miałem wolny los. W półfinale wygrałem przed czasem z rywalem z Poznania, a w finale, również przed czasem pokonałem Pawła Bańczyka z BJJ Factory Gliwice - mówi Dominik Chmiel.

Mateusz Topór (niebieskie pasy - kat. 94,3 kg) również stanął na najwyższym stopniu podium. - Pierwszą walkę stoczyłem z zawodnikiem klubu Strefa Walki Krotoszyń Tomaszem Ostojem, którego poddałem dźwignią prostą na łokieć - (balacha) lecz i tak kontrolowałem pojedynek, prowadząc na punkty 7:0. W kolejnej fazie trafiłem na wolny los, ponieważ przeciwnik się nie stawiał i awansowałem do półfinału, w którym po bardzo zaciętej walce pokonałem na punkty 2:0 Jakuba Dudzińskiego z klubu Gracie Barra Poznań. Finał przebiegł całkowicie pod moje dyktando i prowadząc już 15:0 poddałem duszeniem zza pleców (mataleo) Jakuba Bilko z klubu Academia Gorila Warszawa - relacjonuje Topór.

VII Memoriał Helio Gracie (współtwórca brazylijskiego jiu jitsu) odbył się w Opalenicy.

(faf)

Debiutanci na podium

Z trzema brązowymi medalami wrócili młodzi zawodnicy UKS Komorzanka Komorze z finału Grand Prix Okręgu Południowej Wielkopolski w Tenisie Stołowym Żaków. Na podium stanęły debile: Patrycja Wawrzyniak i Julia Walczak oraz Jakub Szymański i Eryk Suchorski, a także mikst Bartosz Skiba i Zofia Ławnicka.

W zawodach wystartowali zawodnicy reprezentujący kluby z Południowej Wielkopolski, którzy rywalizowali indywidualnie oraz w grach podwójnych. Prym wiedli reprezentanci gospo-

Kadra UKS Komorzanka:

• Żaczki:

Zofia Ławnicka, Dominika Konieczna, Weronika Konieczna, Julia Walczak, Patrycja Wawrzyniak.

• Żacy:

Bartosz Skiba, Jakub Szymański, Eryk Suchorski.

• Trener: Andrzej Ziaja.

darzy - UKS Chrobry Gizalki.

- Finał Grad Prix poprzedzony został trzema turniejami eliminacyjnymi, które odbyły się w zeszłym i obecnym roku. Nasi zawodnicy rozpoczęli rywalizację dopiero od tego roku - mówi Andrzej Ziaja, opiekun Komorzanki. - Połowa naszych tenisistów w tej kategorii rywalizowała ze starszymi zawodnikami. Mimo że debiutowali w takich zawodach już udało im się zdobyć medale. Zdobyte doświadczenia na pewno zapoczątkują w przyszłości - dodaje Ziaja.

(faf)



Reprezentanci UKS Komorzanka Komorze na zawodach w Gizalkach

Trzecia juniorka w Polsce

Magdalena Mazurkiewicz, uczennica Zespołu Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach, reprezentująca barwy Promienia Opalenica, wywalczyła brązowy medal Mistrzostw Polski Juniorów do lat 20 w Podnoszeniu Ciężarów.

W mistrzostwach, które rozegrano w Zamościu wystartowało troje zawodniczek z ZSP-B w Tarcach. Najlepiej wypadła Magdalena Mazurkiewicz, która zajęła trzecie miejsce w kategorii do 53 kg.

Podopieczna Andrzeja Borkiewicza po rwaniu zajmowała piątą pozycję (po dwóch nieudanych podejściach udało jej się za trzecim razem zaliczyć 53 kg). Mały brązowy medal przegrała wagą ciała, gdyż ten sam ciężar wyrwały również dwie inne zawodniczki. W podrzucie Magdalena Mazurkiewicz uzyskała 70 kg (trzeci rezultat) i z 123 kg w dwuboju zajęła trzecie miejsce (gdyby powtórzyła wynik uzyskany podczas Turnieju Wielkanocnego - 136

kg - zdobyłaby srebro). Zwyciężyła Marlena Polakowska (GLKS POM-Iskra Piotrowice), która dźwignęła 152 kg (78 kg + 74 kg).

Dwóch kolejnych zawodniczek z Tarcz (także w barwach Promienia Opalenica): Jakub Łyskawa i Emil Jędrzejak wystartowało w kategorii do 85 kg. Łyskawa słabiej wypadł w rwaniu (102 kg). W podrzucie zaliczył 150 kg i ostatecznie z 252 kg w dwuboju zajął dwunaste miejsce. Jędrzejak wyrwał 90

kg, ale ze względu na kontuzję nie wystartował w podrzucie i nie został sklasyfikowany.

Andrzej Borkiewicz w tym samym czasie startował w XXV Międzynarodowych Mistrzostwach Polski Weteranów w Białogardzie. Tym razem przegrał minimalnie z o pięć lat młodszym przeciwnikiem i zajął drugie miejsce w kategorii do 69 kg w VII grupie wiekowej. To już 25 medal Borkiewicza w mistrzostwach weteranów!

(faf)



Magdalena Mazurkiewicz wywalczyła „mały” brązowy medal w podrzucie i brąz w dwuboju Mistrzostw Polski Juniorów. Andrzej Borkiewicz zdobył za to srebro wśród weteranów

... SPRINT

PIŁKA NOŻNA

Kadra U-15
w Jarocinie

Od 11 do 15 maja w Hotelu Jarota na konsultacji szkoleniowej przebywać będzie reprezentacja Polski do lat 15 w piłce nożnej. Trener Robert Wójcik powołał 24 zawodników. W środę o godz. 17.00 kadra U-15 (rocz. 2000) zagra sparing z juniorami młodszymi Jaroty Jarocin (rocz. 1998/99). Dzień później, również o godz. 17.00 rywalami reprezentacji będą juniorzy Warty Poznań (rocz. 1999).

RUGBY

Puchar
Wielkopolski

Zawody Pucharu Wielkopolski w Rugby odbędą się w niedzielę 17 maja w Jarocinie na boisku przy ulicy Maratońskiej. Początek o godz. 11.00. Turniej zostanie rozegrany w czterech kategoriach wiekowych: minizak, żak, młodzik oraz kadet. Ci ostatni rozegrają turniej Grand Prix w ramach eliminacji do mistrzostw Polski. Najmłodsi zawodnicy rozegrają mecze w bezkontaktowej odmianie gry - Rugby Tag.

Dla kibiców organizatorzy przygotowują sporo atrakcji z tradycyjnym już grillem serwowanym przez członków klubu Sparta Jarocin przy wsparciu marketu Intermarche. Wstęp wolny.

STREETBALL

Koszykówka
dla każdego

Turniej Streetballa o Puchar Burmistrza Jarocina z okazji ogólnodostępnego otwarcia kompleksu boisk przy Zespole Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie (ul. Kościuszki) zostanie rozegrany w niedzielę, 17 maja. Zgłoszenia drużyn (3+ rezerwowi) przyjmowane będą do piątku, 15 maja pod numerem telefonu 502/109-068. Wpisowe wynosi 10 zł od zawodnika. Początek rozgrywek o godz. 10.00.

W trakcie zawodów rozegrane zostaną również konkursy rzutów osobistych oraz za trzy punkty. W przyszłości planowane są kolejne turnieje organizowane naprzemiennie na boisku przy ZSO (ul. Kościuszki) oraz na orliku przy Zespole Szkół nr 5.

LEKKA ATLETYKA

Otwarcie stadionu
w Kotlinie

Miting lekkoatletyczny połączony z otwarciem ministadionu lekkoatletycznego (z bieżnią tartanową) odbędzie się w piątek, 15 maja w Kotlinie. W zawodach wystartują uczniowie szkół podstawowych oraz gimnazjów z powiatu jarocińskiego oraz z zaproszonych szkół. Uroczyste otwarcie stadionu oraz rozpoczęcie mitingu zaplanowano na godz. 10.00. Zakończenie imprezy około godz. 14.00. Organizatorami zawodów są Gimnazjum oraz Szkoła Podstawowa w Kotlinie, Urząd Gminy w Kotlinie oraz kluby: UKS Kotlin i MKS Jarocin.

(faf)

ŚWIĘTO SPORTU W RUSKU

Popisy bramkarskie i rodzinna rywalizacja

Turniej piłki nożnej „Olimpia Cup” połączony z festynem rekreacyjnym dla dzieci i dorosłych zorganizowano w długi majowy weekend na Orliku w Rusku.



W rozgrywkach piłkarskich wzięło udział 21 drużyn, które zostały podzielone na cztery grupy. Obra Rusko okazała się najlepszą drużyną turnieju, a zwycięstwo zawdzięcza w dużej mierze grze defensywnej i żelaznym nerwom. Te ostatnie przydały się szczególnie w fazie pucharowej i samym finale, bo o pierwszym miejscu zadecydowały rzuty karne, w których główną rolę odegrał bramkarz Obry, Eugeniusz Ratajczak. Wszystkie zespoły otrzymały piłki i gadżety, a trzy najlepsze drużyny dodatkowo medale i puchary.

- Program imprezy został tak przygotowany, aby każdy znalazł coś dla siebie i myślę, że udało nam się ten cel zrealizować. Turniej piłkarski, w którym uczestniczyło 21 drużyn stał na wysokim poziomie - tłumaczy Sławomir Gruchała, prezes LKS Olimpia Strzyżewko i dodaje: - Zorganizowanie „Święta Sportu” nie byłoby możliwe, gdyby nie pomoc i zaangażowanie wielu osób, firm i instytucji. Przy tej okazji pragnę wszystkim serdecznie podziękować.

Podczas „Święta Sportu” został rozegrany także mecz to-

warzyski w piłce nożnej między drużynami GKS-u Jaraczewo. Dzieci zostały nagrodzone pamiątkowymi medalami oraz słodyczami, a trener Jacek Krawczyk otrzymał specjalne podziękowanie za promowanie sportu.

W ceremonii wręczenia nagród wzięli udział m.in. Wojciech Ziemiak (poseł na sejm), Dariusz Strugała (wójt gminy Jaraczewo), Jan Szczerba (przewodniczący rady powiatu) i Teodor Grobelny (radny powiatowy), którzy wręczyli nagrody.

(seb)

MEDALIŚCI XII OTWARTEGO TURNIEJU
PIŁKI NOŻNEJ „OLIMPIA CUP 2015”:

- I. „Obra” Rusko - puchar piosła Tadeusza Tomaszewskiego
- II. „PRO-MET” Koźmin Wlkp. - puchar piosła Piotra Walkowskiego
- III. „Kowalstwo” Jaraczewo - puchar europiosła Andrzeja Grzyba

NAJLEPSZY ZAWODNIK - Robert Nowakowski (PRO MET Koźmin Wlkp.)

KRÓL STRZELCÓW - Dariusz Małecki (LZS Zalesie)

NAJLEPSZY BRAMKARZ - Eugeniusz Ratajczak (Obra Rusko)

JUDO

Zaplanowane spełnienie marzeń

Aleksandra Grygiel została Młodzieżową Mistrzynią Polski w Judo. Wychowanka Jacka Tomczaka, trenująca na co dzień w Jarocinie, reprezentująca bar-

wy AZS WSPiA Poznań we wspaniałym stylu spełniła swoje marzenie.

- Trochę przesłuduję mnie brązowe medale, czas zmienić kolor - śmiała się dwa

tygodnie temu Aleksandra Grygiel, po wywalczeniu trzeciego miejsca w Mistrzostwach Polski Seniorów. Wcześniej stawiała także na najniższym stopniu podium

w Akademickich Mistrzostwach Polski, a ma również na swym koncie brązowe medale mistrzostw Polski w juniorkach młodszych, juniorkach i młodzieżowcach.

- Brązowy medal wśród seniorek był dla nas bardzo miłą niespodzianką. Docelową naszą imprezą w tym sezonie były Młodzieżowe Mistrzostwa Polski - mówi trener Jacek Tomczak. - Mogę powiedzieć, że ten złoty medal był zaplanowany. Mielismy wszystkie treningi ustawione pod właśnie te zawody. I wszystko wyszło - cieszy się trener Oli.

- Trenuję już ponad dziesięć lat i w końcu zostałam mistrzynią Polski. Nie ukrywam, że to naprawdę bardzo fajne uczucie. Ciężka praca nie poszła na marne, przyniosła wymarzony sukces - mówi mistrzyni Polski. - Do zawodów byłam bardzo dobrze przygotowana. Po ostatnim treningu miałam jeszcze czas na odpoczynek, do walk wyszłam bardzo skoncentrowana - opowiada Aleksandra Grygiel.

Klasę jarocinianki doznały także jej przeciwniczki. Pierwsza z nich - Weronika Mądry (Akademia Judo Poznań) zrezygnowała ze startu już po losowaniu. W drugim boju Grygiel pewnie pokonała Agatę Szymkowiak z AZS OŚ Poznań (przez trzymanie).

W pojedynku o wejście do finału trafiła na Monikę Augustowską (BKS Judo Bydgoszcz). Przeciwniczka wymęczona walkami grupowymi, zadowolona z brązowym medalem i nie podeszła do walki.

W finale Aleksandra Grygiel nie dała szans Gabrieli Witek z UKS Judo - Rawa Rawa Mazowiecka, zwyciężając przed czasem przez duszenie.

- Wyniki Oli pokazują, że warto ciężko pracować na treningach. W ciągu dwóch tygodni dwukrotnie zrobiła wynik na mistrzowską klasę sportową. Udowodniła, że jest aktualnie najlepszą judoczką w Wielkopolsce - mówi Jacek Tomczak.

(faf)



Aleksandra Grygiel (druga z lewej) zasłużenie wywalczyła złoty medal Młodzieżowych Mistrzostw Polski w Judo

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela 17 maja	16.00
 GKS ŻERKÓW	
 LKS GORZYCE MAŁE	

KALISKA A-KLASA

Niestraszne im karne

Komplet wyników przywiozły z wyjazdowych spotkań w minioną niedzielę drużyny reprezentujące powiat jarociński w kaliskiej A-klasie. Pewnie wygrał WKS Witaszyce w Gorzycach (4:0), remis zanotował lider GKS Żerków w Zdunach (0:0), a Błękitni Sparta Kotlin minimalnie (0:1) polegli w Stawiszynie. Bohaterami tej kolejki byli bramkarze z Witaszyc i Kotliny. Zarówno Dawid Śmigielski z WKS-u, jak i Robert Sobczak z Błękitnych Sparty obronili rzuty karne.

CKS Zduny - GKS Żerków 0:0

Lider z Żerkowa nie zdołał pokonać w Zdunach jednej ze słabszych drużyn w tym sezonie. Podopiecznym Łukasza Stachowiaka zabrakło chyba koncentracji. Brakowało składnych akcji, choć kilkakrotnie zagrozili jednak bramce gospodarzy. Gólkiper CKS-u zmuszony był do interwencji po uderzeniach Piotra Karczka (dwukrotnie) i debiutanta Dawida Borowiaka. Minimalnie niecennie uderzali z kolei Dariusz Adamski i Piotr Dutkowiak. To nie wystarczyło, aby pokonać bramkarza ze Zdun. Gospodarze natomiast groźni byli głównie po stałych fragmentach.

Po meczu była złość, że zagrałszy tak słabo. Witaszyce też postawiły nam twarde warunki, ale potrafiłszy ich złamać. Dziś nie pokazaliśmy, że czysto piłkarsko jesteśmy lepsi. Wobec innych wyników z tej kolejki ten punkt będziemy jednak szanować, bo przybliży nas do awansu - nie krył gorszej

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela 17 maja	16.00
 BŁĘKITNI SPARTA KOTLIN	
 RASZKOWIANKA RASZKÓW	

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela 17 maja	15.00
 WKS WITASZYCE	
 OKS OSTRÓW WLKP.	

KALISKA B-KLASA (GRUPA I)

Niedziela 17 maja	15.00
 LZS CIELCZA	
 GROM GOLINA	



Fot. Stanisław Dziubiński (ARCHIWUM)

Ostatnie wyniki WKS-u wskazują, że witaszycanie wychodzą z kryzysu

postawy swych podopiecznych trener GKS-u Łukasz Stachowiak.

LKS Gorzyce - WKS Witaszyce 0:4

Trzecie z rzędu dobre spotkanie rozegrali piłkarze WKS-u Witaszyce. Podopieczni Marcina Bazarnika pewnie ograli LKS Gorzyce Małe. Jednym z bohaterów spotkania został Remigiusz Korzeniewski, który strzelił w tym pojedynku trzy gole. Napastnik WKS-u mógł mieć na koncie nawet więcej trafień, ale w drugiej połowie zmarnował najlepszą z sytuacji, jakie miał w tym dniu. Strzelał natomiast w trudniejszych i to on zapewnił gościom w pierwszej połowie prowa-

dzenie. Drugim bohaterem został bramkarz Dawid Śmigielski, który w doliczonym czasie pierwszej połowy nie pozwolił tego prowadzenia stracić. Najpierw, co prawda, sprokrował rzut karny, ale następnie wspaniale obronił uderzenie zawodnika gospodarzy z „jedenastki”. Wkrótce po przerwie Korzeniewski podwyższył prowadzenie i gospodarze stracili wiarę w uzyskanie korzystnego wyniku. - Rozegraliśmy bardzo dobry mecz. Już w trzecim kolejnym pojedynku prezentujemy symptomy tego, że różne kryzysowe sprawy z początku rundy mamy już za sobą i nasza gra wskoczyła na właściwe tory - ocenił swój zespół trener WKS-u Marcin Bazarnik.

Korona Pogoń - Błękitni Sparta 1:0

Pierwszej „wiosennej” porażki doznali piłkarze Błękitnych Sparty Kotlin. Podopieczni Radosława Mielcarka okazali się minimalnie gorsi od innych „rycerzy wiosny”, piłkarzy Korony Pogoni Stawiszyn. Gospodarze, którzy liczą się jeszcze w walce o awans do klasy okręgowej, mieli przewagę w pierwszej połowie, w której „grali z wiatrem”. Dzięki temu dość często zagrażali bramce zespołu z Kotliny. Jednakże tylko raz najlepszy ich strzelec Patryk Brajer wykorzystał nieporozumienie Piotra Palczewskiego z Norbertem Wasiewiczem i pokonał bramkarza Błękitnych Sparty. Po zmia-

ZAPOWIEDZI SPOTKAŃ

 CKS ZDUNY	0:0
 GKS ŻERKÓW	(0:0)
SKŁAD	
GKS: D. Wielński - P. Nowak, Ł. Francuz, B. Wielński, T. Potocki, J. Żukowski, D. Grzebyszak, P. Dutkowiak, D. Adamski (46. J. Jaskowiak), A. Maciejowski (79. D. Borowiak), P. Karcz	

 LKS GORZYCE MAŁE	0:4
 WKS WITASZYCE	(0:1)
SKŁAD	
WKS: D. Śmigielski (90. J. Grobelny) - M. Smoliński (85. A. Wawrzyniak), R. Śmigielski, Ł. Gościński, J. Kuberka, J. Wojtyś, P. Wegner, R. Sobczak, B. Świerkowski (85. J. Żarczyński), S. Jankowski, R. Korzeniewski	

BRAMKI	
0:1 - Remigiusz Korzeniewski - po zespołowej akcji (28.) 0:2 - Remigiusz Korzeniewski - po indywidualnej akcji (47.) 0:3 - Remigiusz Korzeniewski - po indywidualnej akcji (69.) 0:4 - Łukasz Gościński - strzałem w „okienko”, po podaniu Patryka Wegnera z rzutu wolnego (81.)	

 KORONA POGOŃ	1:0
 BŁĘKITNI SPARTA	(1:0)
SKŁAD	
Błękitni Sparta: R. Sobczak - P. Palczewski (80. A. Jelaś), R. Mielcarek, N. Wasiewicz, A. Gostyński, H. Szymczak (65. B. Mrugacz), D. Jasiński, P. Tomczyk, D. Pera, T. Nowaczyk, A. Goliński	

BRAMKI	
1:0 - Patryk Brajer - (20.)	

nie stron role się odwróciły i to kotliński zespół uzyskał przewagę. Zabrakło jednak trochę skuteczności (lob Dawida Pery nad bramkarzem i bramką) oraz szczęścia (uderzenie głową Dariusza Jasińskiego, po którym piłka odbiła się od słupka). W końcówce spotkania Brajer mógł uczynić zwycięstwo gospodarzy bardziej okazałym, ale bramkarz Błękitnych Sparty Robert Sobczak obronił jego uderzenie z rzutu karnego. W doliczonym czasie gry faulujący nieco wcześniej Arkadiusz Gostyński (przy sytuacji z rzutem karnym) mógł zostać bohaterem kotlińskiego zespołu, ale w idealnej sytuacji nie zdołał z bliska skierować piłki do siatki. (pw)

II LIGA

Wyniki XXIX kolejki rozgrywek:		
Stal Mielec	•	Stal Stalowa Wola
Błękitni Stargard	•	Raków Częstochowa
Okocimski Brzesko	•	Rozwój Katowice
Legionovia Legionowo	•	Nadwiślan Góra
Puszcza Niepolomice	•	Energetyk ROW Rybnik
Kolonia Kolobrzeg	•	Stal Stalowa Wola
Zagłębie Sosnowiec	•	Górnik Wałbrzych
WKS Kluczbork	•	Włostawia Włocławek
Limania Limanowa	•	Znicz Pruszków

Tabela:					
1. Zagłębie Sosnowiec	29	51	50:35		
2. Rozwój Katowice	29	50	48:36		
3. MKS Kluczbork	29	50	38:26		
4. Energetyk ROW Rybnik	29	49	46:30		
5. Raków Częstochowa	29	49	37:26		
6. Błękitni Stargard Szcz.	29	47	40:39		
7. Stal Stalowa Wola	29	46	46:34		
8. Stal Mielec	29	45	42:37		
9. Znicz Pruszków	29	43	38:30		
10. Stal Stalowa Wola	29	41	36:37		
11. Włostawia Włocławek	29	38	41:43		
12. Legionovia Legionowo	29	35	39:38		
13. Nadwiślan Góra	29	35	29:47		
14. Okocimski KS Brzesko	29	31	24:37		
15. Kolonia Kolobrzeg	29	28	37:44		
16. Puszcza Niepolomice	29	28	30:41		
17. Górnik Wałbrzych	29	25	25:47		
18. Limania Limanowa	29	19	20:47		

III LIGA (GRUPA KUJ.-POM.-WLKP)

Wyniki XXVII kolejki rozgrywek:		
Warta Poznań	•	Pogoń Mogilno
Ostrowia Ostrów	•	Sparta Brodnica
Chelminianka Chelmino	•	Centra Ostrów
Polonia Środa	•	Unia Swarzędz
Sokół Kleczew	•	Unia Solec Kuj.
Start Wąbrzeź	•	Nielba Wągrowiec
Tarnovia Tarnowo Podg.	•	Wda Świecie
Victoria Września	•	Lech II Poznań
Włocławia Włocławek	•	Jarota Jarocin

Tabela:					
1. Warta Poznań	27	59	59:29		
2. Sokół Kleczew	27	52	46:22		
3. Lech II Poznań	27	51	61:26		
4. Polonia Środa Wlkp.	27	48	53:36		
5. Start Wąbrzeź	27	46	42:21		
6. Nielba Wągrowiec	27	46	40:30		
7. Sparta Brodnica	27	44	37:36		
8. Centra Ostrów Wlkp.	27	42	41:30		
9. Jarota Jarocin	27	42	37:32		
10. Ostrowia Ostrów Wlkp.	27	40	45:38		
11. Wda Świecie	27	39	40:27		
12. Unia Swarzędz	26	36	51:34		
13. Pogoń Mogilno	26	31	39:48		
14. Victoria Września	26	31	32:47		
15. Unia Solec Kujawski	27	25	22:49		
16. Tarnovia Tarnowo Podg.	27	24	36:64		
17. Chelminianka Chelmino	27	18	33:65		
18. Włocławia Włocławek	27	4	10:90		

IV LIGA (GRUPA POŁUDNIOWA)

Wyniki XXIV kolejki rozgrywek:		
KKS Kalisz	•	Polonia Leszno
Dąbrowczanka Pępowo	•	Victoria Ostrzeszów
Kania Gostyń	•	Piast Kobylin
PKS Racot	•	Orzeł Mroczów
SKP Słupca	•	Obra Kościan
Górnik Konin	•	LKS Ślesin
Grom Wolsztyn	•	LKS Goluchów
Biały Orzeł Koźmin	•	Olimpia Kolo

Tabela:					
1. LKS Ślesin	24	56	62:26		
2. KKS 1925 Kalisz	24	55	53:21		
3. Polonia 1912 Leszno	24	47	56:27		
4. Obra 1912 Kościan	24	45	50:28		
5. Dąbrowczanka Pępowo	24	42	36:24		
6. PKS Racot	24	39	39:36		
7. Victoria Ostrzeszów	24	38	41:36		
8. SKP Słupca	24	36	37:30		
9. Górnik Konin	24	33	39:33		
10. Olimpia Kolo	24	30	31:42		
11. Biały Orzeł Koźmin Wlkp.	24	27	33:53		
12. Grom Wolsztyn	24	22	35:54		
13. Piast Kobylin	24	21	17:44		
14. Orzeł Mroczów	24	20	35:59		
15. LKS Goluchów	24	18	22:46		
16. Kania Gostyń	24	15	18:45		

KALISKA KLASA OKRĘGOWA

Wyniki XXIV kolejki rozgrywek:

KS Opatówek	•	Odolanovia Odolanów
Pogoń N. Skalmierzyce	•	Astra Krotoszyn
Zieloni Kozminek	•	Victoria Skarszew
Czarni Dobrzyca	•	Pogoń Trębaczów
Zefka Kobyła Góra	•	LKS Czarnylas
Stal Pleszew	•	Proсна Kalisz
Barycz Janów	•	Piast Czekanów
Polonia Kępno	•	Gorzyczanka

Tabela:					
1. Polonia Kępno	24	68	74:18		
2. Pogoń N. Skalmierzyce	24	62	61:23		
3. Zefka Kobyła Góra	24	55	50:25		
4. Stal Pleszew	24	39	35:29		
5. Gorzyczanka Gorzyce	24	37	42:41		
6. Pogoń Trębaczów	24	36	47:41		
7. Astra Krotoszyn	23	35	46:33		
8. Odolanovia Odolanów	24	30	31:35		
9. KS Opatówek	24	28	27:38		
10. Czarni Dobrzyca	24	27	26:43		
11. Barycz Janów Przeg.	24	27	34:53		
12. Victoria Skarszew	24	26	31:46		
13. LKS Czarnylas	23	22	28:51		
14. Proсна Kalisz	24	19	34:46		
15. Zieloni Kozminek	24	19	28:64		
16. Piast Czekanów	24	18	36:44		

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Wyniki XXI kolejki rozgrywek:		
CKS Zduny	•	GKS Żerków
Raszkwianka Raszków	•	CKS Zbierek
Korona Pogoń	•	Błękitni Sparta Kotlin

0:1	Liskowiak Lisków	•	Zaki Taczanów
2:0	Unia Szymanowice	•	Szczyt Szczytniki
3:2	LKS Gorzyce Małe	•	WKS Witaszyce

Tabela:					
1. GKS Żerków	21	49	44:13		
2. Raszkwianka Raszków	20	45	45:19		
3. Korona Pogoń Stawiszyn	21	42	66:32		
4. Olimpia Brzeziny	21	39	61:32		
5. CKS Zbierek	21	37	51:33		
6. Szczyt Szczytniki	21	36	52:29		
7. WKS Witaszyce	21	27	34:41		
8. OKS Ostrów Wlkp.	20	25	34:48		
9. LKS Gorzyce Małe	21	25	36:60		
10. Błękitni Sparta Kotlin	21	22	26:29		
11. Liskowiak Lisków	21	19	36:74		
12. Unia Szymanowice	21	18	35:54		
13. Zaki Taczanów	21	17	30:55		
14. CKS Zduny	21	17	31:62		

KALISKA B-KLASA (GRUPA I)

Wyniki XVIII kolejki rozgrywek:		
Błysz Daniszyn	•	Proсна Chocz Kwień
Sokół Chwaliszew	•	Ogniwo Łąkociny
Grom Golina	•	Huragan Szczur
Błękitni Chruszczyn	•	LZS Cielcza
Zawisza Sośń	•	Sulmirczyk

Tabela:					
1. LZS Cielcza	14	37	63:9		
2. Grom Golina	15	34	52:30		

4:1	3. Sokół Chwaliszew	15	29	48:29
0:3	4. Zawisza Sośń	16	28	43:35
0:4	5. Proсна Chocz Kwień	14	21	37:27
	6. Ognio Łąkociny	14	20	29:34
	7. Błękitni Chruszczyn	16	20	20:30
	8. Sulmirczyk Sulmierzyce	14	16	28:27
	9. Huragan Szczur	15	9	13:48
	10. Błysz Daniszyn	15	1	10:74

POZNAŃSKA B-KLASA (GRUPA I)

Wyniki XVI kolejki rozgrywek:		
GKS Gultowy	•	Phytopharm Kieka
Poznań FC	•	Meblor Szwarcz
Stella II Luboń	•	Lotnik Poznań
Wielmanka Kiszewo	•	KSCB Maniecki
Avia Kamionki	•	Kłos II Zaniemyśl
Fara Pelikan Żydowo	•	Antares Zalasewo

Tabela:					
1. Phytopharm Kieka	16	32	38:24		
2. Meblor Szwarcz	16	31	42:26		
3. Avia Kamionki	16	28	39:19		
4. Lotnik 1997 Poznań	16	28	41:25		
5. Stella II Luboń	16	24	56:46		
6. Kłos II Zaniemyśl	16	24	31:34		
7. KSCB Maniecki	16	23	28:28		
8. Fara Pelikan Żydowo	16	22	23:22		
9. Wielmanka Kiszewo	16	19	39:48		
10. Antares Zalasewo	16	16	43:37		
11. Poznań FC	16	15	23:37		
12. GKS Gultowy	16	7	16:73		

GAZETA Jarocińska

Nakład: 10 000 egz

ISSN 1230-851X

ADRES REDAKCJI

63-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

tel./fax (62) 747-37-60, 747-15-31

e-mail: redakcja@jarocinska.pl

www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY

Aleksandra Pilarczyk, a.pilarczyk@jarocinska.pl

Z-CA REDAKTORA NAC

ZAPOWIEDZI
SPOTKAŃ

... WOKÓŁ BOISKA

► Zdobywcy pucharu

KKS Kalisz wywalczył Puchar Polski na szczeblu okręgu kaliskiego. W finale podopieczni Krzysztofa Pawlaka pokonali 3:1 Ostrovię Ostrów. Tytuł w okręgu poznańskim przypadł Polonii Środa, która wygrała 3:1 z rezerwami poznańskiego Lecha (jedną z bramek zdobył Krzysztof Bartoszak). Najbardziej zacięta rywalizacja była w okręgu konińskim. Zdobywcę pucharu wyłoniły dopiero rzuty karne. W regulaminowym czasie gry Victoria Września zremisowała 2:2 z Sokołem Kleczew. Jednak dzięki lepiej egzekwowanej ekipie z Wrześni i to ona wywalczyła trofeum.

Do rozegrania zostały jeszcze finały w okręgach leszczyńskim (13 maja - Rawia Rawicz - Grom Wolsztyn) oraz w pilskim (18 maja - Nielba Wągrowiec - Iskra Szydłowo).

► Porażka „Chelsea”

Pilkarze LZS Cielcza nieoczekiwanie przegrali 0:1 w wyjazdowym spotkaniu z Błękitnymi Chruszczyny. Była to pierwsza porażka „Chelsea” w rozgrywkach. Podopieczni Aleksandra Matuszewskiego utrzymali prowadzenie w tabeli mając trzy punkty przewagi nad Gromem Golina, z którym zagra w następnej kolejce.

► Pogrom po przerwie

Phytopharm Kleka pokonał aż 8:2 ostatni w tabeli GKS Gultowy. Do przerwy był remis 2:2 (bramki dla ekipy z Kleki zdobyli Jakub Wolski i Łukasz Zawacki). Podopieczni Jacka Parusa rozstrzelali się dopiero po zmianie stron, kiedy zdobyli sześć goli, nie tracąc ani jednego. Bramkarza GKS-u pokonali: Łukasz Zawacki, Marcin Parus, Adam Tłoczek, Michał Parus, Krzysztof Zawacki (z rzutu karnego) oraz Jakub Wolski.

► Hat trick Kowalczyka

Grom Golina aż 7:1 pokonał Huragan Szczury, przedostatni zespół grupy I kaliskiej B-klasy. Klasyczny hat tricka ustrzelił Arkadiusz Kowalczyk. Ponadto do siatki trafiali Mateusz Jelak (dwukrotnie) oraz Łukasz Goździaszek i Jakub Szymkowiak.

(faf)

III LIGA (GRUPA KUJ.-POM.-WLKP.)

Środa 13 maja 17.00



JAROTA JAROCIN



VICTORIA WRZEŚNIA

III LIGA (GRUPA KUJ.-POM.-WLKP.)

Sobota 16 maja 16.00



POLONIA ŚRODA WLKP.



JAROTA JAROCIN

WIELKOPOLSKA LIGA JUN. ST.

Sobota 16 maja 14.00



JAROTA JAROCIN



LECH II POZNAŃ

POZNAŃSKA B-KLASA (GRUPA I)

Niedziela 17 maja 13.00



PHYTOPHARM KLEKA



FARA PELIKAN ŻYDOWO

► KOLARSTWO SZOSOWE

Paterski w Giro d'Italia

► Maciej Paterski (CCC Sprandi Polkowice) wciąż jest wielkiej formie. Na poniedziałkowym, trzecim etapie Giro d'Italia był bardzo widoczny. Jechał w ucieczce, która została zlikwidowana pięć kilometrów przed metą.

Dopiero po raz drugi w historii w Wyścigu dookoła Włoch, jednym z trzech najważniejszych tourów na świecie, bierze udział zawodowa grupa z Polski. W pomarańczowych barwach CCC jedzie także jarociniak - Maciej Paterski.

- Naszym głównym celem na Giro d'Italia jest zwycięstwo etapowe. Maciej Paterski pokazał już w tym sezonie, że stać go na wygrywanie z najlepszymi i nie widzę powodów, czemu nie miałby powtórzyć we Włoszech sukcesu z Katalonii. Grega Bole dysponuje bardzo

mocnym finiszem. Jeśli na metę wpadnie przereźdźony w peleton, bez typowych sprinterów, to ma spore szanse na wysokie miejsce. Sylwester Szmyd to nasz człowiek na klasyfikację generalną. Pozostali kolarze będą zabierać się w odjazdy i wspierać liderów na

poszczególnych etapach - mówił przed wyścigiem Piotr Wadecki, dyrektor sportowy CCC Sprandi Polkowice.

Na razie „pomarańczowi” wypełniają swoje zadania. W drużynowej jeździe na czas dojechali do mety na piętnastym miejscu wyprzedzając ekipy z World Touru. Na drugim etapie w ucieczce dnia był Łukasz Owsian. W poniedziałek bardzo aktywny był Paterski.

Trzytygodniowe ściganie we Włoszech zakończy się 31 maja w Mediolanie.

W tegorocznym Giro jedzie siedmiu Polaków. Oprócz sześciu kolarzy w grupie CCC Sprandi, startuje także Przemysław Niemiec, który ma być liderem ekipy Lampre Merida.

Paterski debiutuje w Giro d'Italia. Wcześniej startował trzykrotnie w Vuelta a Espana i raz w Tour de France.

(faf)



Celem Macieja Paterskiego jest zwycięstwo etapowe w Giro. Do tej pory jedynym Polakiem, któremu udało się ta sztuka jest Lech Piasecki (wygrywał pięciokrotnie w latach 1986-89)

SKŁAD GRUPY
CCC SPRANDI POLKOWICE:

Maciej Paterski, Grega Bole, Sylwester Szmyd, Łukasz Owsian, Marek Rutkiewicz, Branislau Samoilau, Bartłomiej Matysiak, Nikolay Mihaylov, Jarosław Marycz.

Założenie zrealizowane

Jarota Jarocin, po bramkach Adriana Cieślaka i Łukasza Białozyty, pokonała 2:0 Włocławię Włocławek i awansowała na dziewiąte miejsce w tabeli. Podopieczni Grzegorza Wesołowskiego są coraz bliżej utrzymania. Ze względu na zmniejszenie liczby drużyn w przyszłym sezonie z osiemnastu do szesnastu z III ligi spadnie co najmniej pięć zespołów (sześć, jeżeli mistrz nie uzyska awansu do II ligi).

- Założyliśmy sobie, że musimy dziś absolutnie wygrać i to założenie zrealizowaliśmy - krótko podsumował mecz Grzegorz Wesołowski, trener Jaroty.

Jarociniacy mieli od początku inicjatywę. W pierwszych dwudziestu minutach kilka razy zagrozili drużynie gospodarzy. Po jednym z dośrodkowań Piotr Skokowski zaskoczył i siebie, a zwłaszcza bramkarza Włocławii, ale piłka trafiła tylko w słupek. Jarota miała też sporo rzutów różnych, ale nie mogła objąć prowadzenia. Zdobyla nawet bramkę, ale sędzia uznał, że Jacek Pacyński był na spalonym.

Bramki padły dopiero w drugiej połowie. Najpierw Adrian Cieślak,

skierował piłkę do siatki, po dośrodkowaniu Piotra Skokowskiego z rzutu różnego. Gospodarze protestowali, że faulowany był ich bramkarz, jednak gol został uznany. Dziesięć minut później uderzeniem z dystansu popisał się Łukasz Białozyt i mecz był rozstrzygnięty.

- Gospodarze postawili się bardzo mocno. Widać było, że niesamowicie zależy im na punktach, choć szans na utrzymanie już nie mają. Długo nie mogliśmy nic strzelić. W końcu po rzucie

różnym Adrian Cieślak otworzył wynik. Druga bramka była już tylko kwestią czasu - powiedział Grzegorz Wesołowski.

We Włocławku, ze względu na uraz stawu skokowego, którego doznał w meczu z Ostrovią, nie mógł zagrać Hubert Antkowiak (nie wiadomo jak długo potrwa przerwa napastnika Jaroty). Trener musiał więc trochę poeksperymentować w składzie. W ataku zdecydował się na Dominika Chromińskiego. Od pierwszej minuty za-

grał Piotr Sapritonow (drugi mecz w III lidze). W drugiej połowie na boisku pojawiło się dwóch kolejnych juniorów. Debiuty w lidze zaliczyli Adrian Włodarczyk i Bartosz Dolata.

W tym tygodniu jarociniaków czekają dwa trudne spotkania z zespołami z Wielkopolski. W środę podejmować będą Victorię Września (w tym meczu nie zagra Bartosz Kieliba, który we Włocławku zobaczył kolejną żółtą kartkę), a w sobotę w Środzie Wlkp. zmierzą się z Polonią.

(faf)



Jesienią w Jarocinie Jarota wygrała 1:0. We Włocławku była lepsza o dwa trafienia

WŁOCŁAWIA WŁOCŁAW	0:2
JAROTA JAROCIN	(0:0)
SKŁAD	

Włocławia: Dawid Litka - Kacper Cieślak, Arkadiusz Suchomski, Mateusz Ewert, Adrian Rogalski, Piotr Hadaś (44. Mikolaj Gralak), Przemysław Markiewicz (75. Jakub Stefański), Łukasz Rutecki, Łukasz Stański, Danusz Gorczycki, Mariusz Cichowias

Jarota: Karol Szymański - Adrian Wróblewski, Piotr Garberek, Bartosz Kieliba, Piotr Skokowski, Bartosz Ciemniewski (68. Adrian Włodarczyk), Adrian Cieślak, Piotr Sapritonow (88. Bartosz Dolata), Łukasz Białozyt, Jacek Pacyński (90. Krzysztof Czarnański), Dominik Chromiński (90. Michał Grobelny)

BRAMKI

0:1 - Adrian Cieślak po dośrodkowaniu Piotra Skokowskiego z rzutu różnego (77.)
0:2 - Łukasz Białozyt (87.)

OGŁOSZENIE

Leśniewscy
Jarocin
Powstańców Wlkp. 1
(blisko nowego targowiska)

MAT. BUDOWLANE

KOSTKA BRUKOWA

PROMOCYJNE CENY!

OPAŁ KLINKIER

Czynne w godz. 7.00-17.00
sob. 7.00-14.00

kom. 600-600-199